

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5. — Listy należy frankować.

Reklamacje etwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

## Prenumerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K	ówierórocznie 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K	ówierórocznie . . . 6 K
półrocznie . . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półroczna . . . . . 12 K	miesięcznie . . . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Geny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowa towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5.** W Paryżu wyłącznie Agencja: O. Adam (V. de Kaczowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

O stanie zdrowia Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wydano następującego biuletyn:

Ogólny stan Najj. Pana i umiejscowienie choroby zupełnie bez zmiany. Najj. Pan także dziś, jak codziennie, odbył przechadzkę w Małej Galeryi przy otwartych oknach. Wiedni, dnia 30 kwietnia 1914. wieczorem.

Lekarz przyboyczny dr. Kerzl.  
Prof. dr. Ortner.

Pierwszy Prezydent Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował sekretarza Rady w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym, Michała Liśkiewicza, sekretarzem nadwornym.

Pierwszy Prezydent Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował oficjalną kancelaryjnego w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym, Maryana Raczynskiego, adiunktem dyrekcji urzędów pomocniczych w tymże Trybunale.

## Obwieszczenie

Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 22 kwietnia 1914

w sprawie ustanowienia stref zabronionych dla krążenia statków nadpowietrznych.

Zmieniając punkt 1, alinea a do c obwieszczenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 2 grudnia 1913 Dz. p. p. nr. 253 oznacza się w myśl rozporządzenia ministerialnego z dnia 20 grudnia 1912 Dz. p. p. nr. 240, Królestwo Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i Księstwem Bukowiny jako strefy zabronione dla statków powietrznych.

Reszta postanowień wyżej wspomnianego obwieszczenia pozostaje niezmienną.

Heinold w. r.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 maja.

### Opowieść księgi czerwonej.

Martwa cisza zalegała kancelaryje państw, gdy niespodzianie d. 13 sierpnia 1912 r. nawiedziła je depeza cyrkularna hr. Berchtolda, proponująca wymianę zdań co do akcji reformowej w Turcyi. Austro-węgierski Minister wydał ją, zachęcony świeżo uzyskanym sukcesem. Ujął się mianowicie za Albanją, a Ghezi Muktar basza wydał zarządzenia, świadczące, iż zamierza odpowiednimi koncesjami położyć koniec wzburzeniu w Albanji. Ale także w innych zakątkach Bałkanu wrzało i kipiało.

Hr. Berchtold złożył dowód, że niebezpieczne drgnięcia i ruchy nie uszły jego uwadze. Natomiast inne mocarstwa z olimpijskim patrzyły spokojem na niebezpieczne objawy.

Już przed owym 13 sierpnia państwa bałkańskie, które później wznieciły pożogę, związały się soюзami i konwencyami militarnymi. Znane już obecnie ze swej treści przymierze Serbii z Bułgaryą zawarto już 29 lutego, a soюз grecko-bułgarski podpisany został d. 16 maja 1912. Traktaty z Czarnogórą sięgają jeszcze dalej wstecz co do czasu powstania. Wszystkie zaś te umowy, nie tylko że groziły wstrząszeniami na Bałkanach, lecz nadto kryły w sobie zaródzki zakłócenia niebezpiecznych dla całej Europy. Co prawda, za jeden z głównych czynników owych stypulacji służyło mylne zgoda przypuszczenie, jakoby Monarchia austro-węgierska miała cele i zamiary, w rzeczywistości zupełnie jej obce, a nawet wprost sprzeczne z tradycją i intencjami jej polityki bałkańskiej.

Sprzymierzenia — co z ich traktatów wynika niewątpliwie — liczyli na poparcie. Ponieważ zaś nie mogli spodziewać się go ze strony żadnego z mocarstw trójprzymie-

rza, przeto dziwić musiała okoliczność, iż nota cyrkularna hr. Berchtolda przyjęta została w Paryżu, Londynie i Petersburgu jakby jakiś objawienie. P. Sazonow — wedle relacji hr. Thurna — przyjął depezę określając ją najżywczej, zapewniając, że cele jego polityki bałkańskiej są z austro-węgierskimi najzupełniej zgodne. W podobnie serdecznym tonie wyrazili się sir Edward Grey i p. Raymond Poincaré. A kiedy gen. Paprikow, bawiąc w Petersburgu, odezwał się nieco za gorąco, wnet zaś potem, dnia 17 września, zapowiedział atak Bułgaryi na Turcyę nie w celach, broń Boże, zdobywczych, jeno dla ulżenia doli nieszczęśliwych Macedończyków — wówczas okazała się w trop tych enucyacji nota rosyjska, poprzedzona jednak zapewnieniem, wystosowanym do gabinetu wiedeńskiego, że idzie tu nie o akcyę przeciwną, lecz owszem o uzupełnienie tylko noty określonej hr. Berchtolda. Jakoż w istocie Rosyja wspólnie z Austryą poczyniła u Porty przedstawienia, które zarówno w Paryżu, jak w Londynie znalazły poklask. P. Poincaré wystąpił nawet z projektem umowy, która podobnie, jak mürzstęska, zapewniłaby zgodne działanie obu na Bałkanach najsilniej interesowanych mocarstw.

Po mobilizacyi Bułgaryi p. Sazonow zaprzagnął „energicznej wspólnej akcyi Austro-Węgier i Rosyi”. Od niego też wyszło hasło, że wojna, bez względu na jej wyniki, nie może pociągnąć za sobą żadnych zmian w stanie posiadania na Bałkanach. P. Poicaré domaga się zasiągniętych wprzód opinii Niemiec — zgodnej akcyi mocarstw dla powstrzymania wojny bałkańskiej. Odnosny dokument rozpoczyna się od sakramentalnych wyrazów: „Rosyja i Austro-Węgry oświadczają państwu bałkańskim... Ale piękne te pomysły przybywają za późno. Gdy baron Giesl z rosyjskim posłem pojawili się u króla czarnogórskiego, by mu notę w tym duchu zakomunikować, król oświadczył, że bezpośrednio po udzielonej im audyencyi, udaje się do obozu w Podgoricy, z kąd też tego samego zaraz dnia wystosował wypowiedzenie wojny.

Sprzymierzenia wśród tego udają się do mocarstw z projektem reformy stosunków bałkańskich tak sformułowanym, że Turcyja musiała go odrzucić a *limine*. Francya wstępuje z nowym projektem medyacyi, a gdy mocarstwa poczynają naradzać się nad nim — wybuch wojna bałkańska. Akcyja mocarstw staje się wobec tego bezprzedmiotową. Jak

deski zbawienia chwytają się mocarstwa teży Sazonowa o niedopuszczeniu zmian terytorjalnych.

Tymczasem wypadki na widowni bojowej wskazują, że na razie niema tam nic do zrobienia. Hr. Berchtold ponownie wstępuje z inicjatywą. P. Minister wyraża przeświadczenie, że *status quo* straciło rację bytu, — że mianowicie zwycięskich ludów niepodobna pozbawiać owoców zwycięstwa. Zwraca się przeto do sojuszników Austro-Węgier z wyłączeniem interesów Monarchii, podając następujący ich registr: swobodny rozwój Albanji, odparcie żądań Serbii w sprawie dostępu do morza Adryatyckiego, zaspokojenie słusznych żądań Rumunii, zabezpieczenie wszystkich żywotnych interesów Austro-Węgier, zwłaszcza na drodze handlowej do morza Egejskiego. Registr ów określił ściśle główne zasady polityki bałkańskiej trójprzymierza. Cel ich wspólny jest jednakowy. Nie sprowadzi ich odtąd z prostej drogi.

We wszystkich tych spornych sprawach trójprzymierze wstępuje solidarnie, jak jeden mąż. Na konferencyi londyńskiej jednomyślności ich w najdrobniejszym nawet szczególe nie doznała zachwiania. Natomiast różnica zapatrywań pomiędzy Austro-Węgrami a Rosyją zarysowuje się coraz wyraźniej. Petersburg zaczyna niepokoić się możliwością ataku Bułgarów na Konstantynopol, zbyt silna bowiem Bułgarya mogłaby w Macedonii zmajoryzować Serbię. Dla zrobienia dwersyji Rosyja użycza poparcia żądaniom Serbii i Czarnogóry co do Albanji. Po długich dopiero i mozolnych pertraktacyach udaje się reunionowi londyńskiemu zażegnane powstałe złą niebezpieczeństwo. Reunion przystaje na utworzenie z Albanji osobnego państwa — Austro-Węgry i Włochy pozostają wyłącznymi panami Adryatyku. Także zaspokojenie żądań Rumunii czyni zadość intencjom Austro-Węgier.

Przesuwa się jeszcze przez karty czerwonej księgi historia konferencyi bukaresteńskiej, jakby epilog potężnego dramatu dziejowego, z którego Austro-Węgry dzięki swej świadomej celu konsekwentnej polityki wyszły z glorią nowej chwały.

Czerwona księga jest jakby pomnikiem tych niestrudzonych zabiegów Austro-Węgier o zachowanie pokoju, za które Monarchii należy się uznanie i wdzięczność nie tylko przyjaciół, lecz wogóle całej Europy.

54)

Józef Weyssenhoff.

## PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

XVII.

(Ciąg dalszy).

Między kilku żądaniami, które ten list w sobie zawierał, najdotkliwiej poczuł Edward jedno — oburzenie markiza Sanchez Toledo. To mi Katon! ten jegomość bez czci i wiary, przybłąda niewiadomo z kąd, dlatego „grand”, że tak go zapisano do kilku domów gry! Niechby sobie zresztą pochodził od Burbonów i Braganzów, niechby nie miał na sumieniu żadnego łajdactwa, ale dlaczego to właśnie bydlę, ma być sędzią jego, Edwarda Kotowicza?! — Potwierdza się ciągle, bez możliwości pobraźliwego tłumaczenia, haniebna poufałość Hiszpana z Teo... mówią sobie o wszystkim, więc i o mnie... naturalnie! Między nią a mną nie było nic... ten adonis jest pierwszy! Ha...

Edward zagryzł wargi i wbił sobie paznokcie w dłonie.

A Kamil! Któż inny, jeżeli nie on, mógł opowiedzieć o scenie tańca?... Nikomu innemu Edward o tem nie mówił — chyba Sasowi, ale gdzież droga od Sasa do pani Teo?... Miły przyjaciel ten Kamil! — dobrze się wywdzięcza...! Może wreszcie był pijany, bo na trzeźwo za sprytny, aby powtarzać zwierzenia bez wartości likwidacyjnej?... A może i Kamil kocha się w Teo? Ciągle jest przy niej, jak tamten; któż go teraz opłaca?... Sanchez?...

Między tymi dwoma łotrami ona — ukrzyżowana niewinność! W jakim celu napisała ten list, skoro przebacza i nie cofa zapowiedzi przyjazdu do Turowicz? — Chyba dlatego, aby aż tutaj sięgnąć swym zbrodnictwem magnetyzmem? — Odurzać mężczyzn aż do bólu i rozpacz — to, widać, jej ambicya; to się nazywa być kobietą niepospolitą, „wygnanką z raju“!...

Edward lekceważył sobie swą winę, zawartą w opowiedzeniu Kamilowi sceny tańca. Przecie jej nie wymyślił — przecie nie dodał do niej żadnych przechwałek, a nawet wyznał szczerze, że ten wieczór był jedynym jego tryumfem, bardzo zbliżonym do upokorzenia, opłaconym przez mękę. Zapewne, gdyby on sam wywołał podstępnie tę scenę, gdyby Teo była osobą nieposzlakowaną, gdyby jej przynajmniej bardzo zależało na reputacyi Penelopy... Ależ to przecie lwica, pie-

kna Teo, upajająca Teo, pożądana, przeklęta! Ileż historyj słyshał Kotowicz o jej drapieżnej żalotności? Ileż nawet anegdot o jej prowadzeniu? Nikt jej nigdy nie nazwał dobrą, ani czcigodną...

— Palnąłem baka, żem zaufał zdrajcy Kamilowi — mniejsza o to! — Ale proces, który mi wytacza Teo, ma inną stronę arcyciekawą: to ona kompromituje się i odsłania, dyskutując o takich rzeczach z „przyjaciółkami”. Jacyż to przyjaciele? Czy uczciwej kobiecie śmiałyby ktoś obcy wspomnieć nawet o plotce tego rodzaju? Piękna to trójka, wysoki sąd honorowy: Teo, Kamil i Sanchez Toledo!

Kotowicz chodził, a raczej rzucał się po pokoju, czując niecierpliwe mrowie w nogach i świerzbienie dłoni. — Co tu począć? —

Wiedział, coby począł, gdyby... Krew mu narajała projekt tak określony, że ujrzał go w formie scen i obrazów:

Pędzi kurierskimi pociągami natychmiast do Trouville. Dojeżdża tam wieczorem i, nie przebierając się, szuka Teo i „przyjaciół”. — Są razem, przy obiedzie, w jakimś gabinecie z oknami, wychodzącymi na morze. Bachiczna komnata, podobna do malowanych reklam szampańskiego wina. Teo w stroju jej właściwym, półnagim. Kamil już pijany, a markiz przy Teo na miejscu szczęśliwego wybrańca. — Teraz wchodzi Edward. — Jak zmieniły się ich twarze od

podziwu, strachu, zgrozy. — — — Odruchowo wybuch dobrego wychowania:

— Jak to?! pan tu?!

— Kogo widzę?...

Chodzi tu właśnie o dobre wychowanie! Edward szuka, komuby dać w twarz najpierw? Kamil rzuca się na spotkanie:

— Mówiłem, że nie wytrzyma, że do nas się wyrwie... Mój ty...

Edward cofa się o krok i krzyżuje ręce, Kamil blednie.

Teraz Edward kłania się Teo z daleka, ceremonialnie, ironicznie. I z podniesioną znów głową zwraca się do markiza, którego nie powiadał:

— Jak pan ośmielił się roznosić kłamstwa o mnie i o tej wysoce szanownej pani?

Albo inaczej się odezwie — w podróży ułoży sobie frazes. — W każdym razie Sanchez odwiecie coś w tym rodzaju:

— Zanim zadośćuczynię pańskiej ciekawości, zapytam, jakim prawem wtargnął pan nieproszony do mojego gabinetu?

— Takim prawem! — — —

Sanchez Toledo może nie być słaby, ale Edward jest silniejszy nerwową wściekłością.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Awans majowy w c. i. k. armii.

(IV.) Kapitanami zamianowani w pułkach artylerji polowej porucznicy: Karol Spiess, nadkompl. w 11 p. haubic polnych, przydzielony do sztabu generalnego; Robert Spačil z 2 w 30 p. dział poln., Maksymilian Froissler, nadkompl. w 1 p. dział polnych, przydzielony do wojskowego Instytutu geograficznego; Walter Foerster, nadkompletowy w 2 p. dział poln., przydzielony do służby w c. k. obr. kraj.; Rudolf Seidl z 11 p. haubic poln. w 1 p. dział polnych; Emil Sacher 1 p. dział poln., Wilhelm Schleiss z 41 w 3 p. dział poln.

Porucznikami zamianowani w pułkach artylerji polowej porucznicy: Jan Schragl 11 p. haubic poln., Alfred bar. Bailon 8 dyw. ciężkich haubic, Artur Böhm 3 p. dział poln., Edward Keusch 30 p. dział poln., Herbert Kokail z 21 p. dział poln. w 4 dyw. ciężkich haubic, Oskar Semelroth 33 p. dział poln., Ferdynand Karz z 10 dyw. art. konnej w 4 dywizji art. konnej, Ottomar Putz, nadkompl. w 32 p. dział poln., przydzielony do służby w c. k. obr. kraj.; Ryszard Meissner z 28 p. dział poln. w 3 pułku art. górskiej; Egon Weiss 31 p. dział poln., Antoni Dossi 32 p. dział poln., Wilhelm Kroutil 29 p. dział poln.

Podporucznikami zamianowani w pułkach artylerji polowej chorążowie: Maksymilian Wzacyjny 3 p. dział poln., Wilhelm Dunkel 2 p. dział poln., Karol Patzak 31 p. dział poln., Wiktor Příbyl 29 p. dział poln., Maksymilian Kerbler 11 p. haubic poln., Ryszard Frank 28 p. dział poln., Herman Özelt 1 p. dział poln., Rudolf Mazai 1 p. haubic poln., Kazimierz Olszewski 33 p. dział poln.; rezerwowi chorążowie: Erwin Krawiecki 12 p. haubic poln., Bruno Brehm 2 dyw. ciężkich haubic, Paweł Rahn, nadkompl. w 3 dyw. ciężkich haubic, przydzielony do służby w c. k. obr. kraj.; Wojciech Melzer z 46 dyw. haubic poln. obr. kraj. w 2 p. dział poln., z równoczesnym przydzieleniem do służby w c. k. obr. kraj., August Simex 2 dyw. ciężkich haubic.

Porucznikami zamianowani w pułkach artylerji fortecznej porucznicy: Norbert Romanek z 4 w 3 p., Antoni Frass 3 p., Franciszek Irlacher 2 p., Eryk Schneider 3 p., Franciszek Schneider z 4 w 3 p.

Podporucznikami zamianowani w pułkach artylerji fortecznej chorążowie: Emil Göltner 2 p., Emil Kettner i August Hawelka 2 p., Otto Sovák 9 bat.; rezerwowi chorążowie: Otto Czernohorsky 2 p. i Jan Kulezycki 3 p.

Rotmistrzami zamianowani w trenie porucznicy: Karol Polydor 11 dyw., Jarosław Cziżek 11 dyw., Gustaw Rücker 1 dyw., Otto Chládek 10 dyw., oficer ewidencyjny koni w Hohenmauth, Rudolf Blažek 11 dyw.

Porucznikami zamianowani w trenie podporucznicy: Wiktor Axmann 10 dyw., Milan Lorenz 10 dyw., Fryderyk Kopp 1 dywizya.

Podporucznikami zamianowani w trenie chorążowie: Bruno Slavotinek 10 dyw., Leon Michalewski 11 dyw.

Kapitanami zamianowani porucznicy w korpusie inżynierów: Adolf Philipp z oddziału budownictwa wojskowego I. korpusu; w stanie armii: Leopold Braharz w komendzie XI. korpusu, Gustaw Schuster w komendzie XI. korpusu, Aleksander Kościcki, oficer sądowy w komendzie I. korpusu, Zdzisław Jaworski w komendzie XI. korpusu, Ferdynand Urban, oficer magazynowy w 1 pp., Fryderyk Forberger, oficer magazynowy w 95 pp., Wiktor Pelz, oficer magazynowy 80 pp.

Porucznikami zamianowani w stanie armii podporucznicy: Hubert Reinhold, oficer magazynowy w 20 pp., Stanisław Krzypiański, oficer administracyjni w szpitalu garnizonowym w Piotrowaradynie, Jan Zareba w wojskowym Komitecie technicznym, Józef Feuermann, oficer magazynowy w 45 pp., Andrzej Zorzini w komendzie I. korpusu.

Kapitanami oficerami prowiantowymi zamianowani porucznicy oficerowie prowiantowi: Aureli Passela 1 p. uł., Hugo Spitzer 45 pp.

Porucznikami oficerami prowiantowymi zamianowani podporucznicy oficerowie prowiantowi: Karol Langer 95 pp., Franciszek Rössler z 10 p. haubic polnych w 14 pp., Hugo Hein 2 p. dział poln., Juliusz Heytmanek 7 p. drag., Jacek Kamiński 57 pp.

Podporucznikami oficerami prowiantowymi zamianowani zastępcy oficerów prowiantowych: Karol Erben 95 pp., Samuel Broch 2 p. uł., Karol Kuchta z 11 p. haubic poln. w 50 pp., Bernard Spiegelmann z 58 w 57 pp., Ignacy Kudrzal 10 p. haubic poln., Józef Vit 93 pp. (C. d. n.)

## Polityka zagraniczna Rzeszy niemieckiej.

Komisyja budżetowa parlamentu Rzeszy zajmowała się na ostatnim posiedzeniu budżetem urzędu spraw zagranicznych.

Mowca socjalistyczny oświadczył, że stronnictwo jego gotowe jest poprzeć gospodarczy rozwój Turcyi mała-azyatyckiej. Książę albański nie powinien od Niemiec otrzymywać tak wysokich wsparć, gdyż Niemcy żadnej korzyści z tego nie mają. Należy się także więcej starać o zacieśnienie stosunków przyjaźni z Anglią.

Mowca postępowy zaznaczył, iż cieszyć się należy z zamiarów zacieśnienia przyjaźni z Anglią, ale po obecnie toczących się rokowaniach nie sposób wiele spodziewać się, jeśli rokowania te toczy się będą po za nawiasem sprawy podziału kolonij portugalskich w Afryce pomiędzy Niemcy i Anglię.

Socjaliści następnie przedłożyli wniosek, z wezwaniem rządu do sporządzenia statystyki, ilu zagranicznych obywateli wydano z Niemiec od r. 1900. Socjaliści uzasadniają swój wniosek tem, że wspomniane wydania nastąpiły przeważnie ze względów politycznych.

Sekretarz stanu oświadczył, że wydania następują z rozkazu poszczególnych rządów związkowych i dla tego nie czuje się kompetentnym do sporządzenia statystyki, o ile obecne rządy w sprawie tej nie poczynią kroków, t.j. o ile nie będą się uskarżały na te wydania.

W dalszym ciągu wyłoniła się dyskusja na temat zaburzeń meksykańskich i sprawodawca komisyi p. Bassermann wskazał na straty, jakie kapitał niemiecki ponosi w Meksyku.

Na tem samem posiedzeniu sekretarz stanu Jagow omówił położenie międzynarodowe, a dyrektor ministerjalny Kriege przedstawił stanowisko Rzeszy wobec międzynarodowych sądów rozjemczych. Według wywodów jego Niemcy bynajmniej nie są zasadniczo przeciwnie międzynarodowemu sądom rozjemczym. Z Anglią bowiem zawarły traktat o sądach rozjemczych, a podobny traktat chciały zawrzeć także ze Stanami Zjednoczonymi, nie przyszedł on jednak do skutku z powodu opozycji senatu amerykańskiego. Oprócz tego w całym szeregu ostatnich traktatów handlowych przewidziana jest klauzula o sądach rozjemczych. Z inicjatywy Niemiec na konferencji w Hadze utworzono międzynarodowy sąd o konfiskatach na morzu, a również co do prawa wekslowego delegacji niemieccy przedłożyli projekt utworzenia międzynarodowego sądu kasacyjnego. W ostatnich traktatach z Francją o Marokko przewidziano klauzulę załatwiania sporów przez sąd rozjemczy. Rzesza niemiecka sprzeciwiła się tylko projektowanemu wszechświatowemu traktatowi o sądach rozjemczych, ponieważ traktat taki w obecnych warunkach pozbawiony jest wszelkiego praktycznego znaczenia.

W dalszym ciągu, wskutek interpelacji narodowego liberała Bassermanna, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych dał historyczny pogląd na zatarg meksykańsko-amerykański. Rząd niemiecki podczas całego ciągu zamieszek meksykańskich kierował się pragnieniem, by w interesie Niemców, mających swe przedsiębiorstwa w Meksyku, jak najrychlej przywrócono spokój i porządek. Rząd niemiecki ostrożnie w razie potrzeby pośredniczył, na ogół jednak poprzestał na udzielaniu ochrony niemieckim interesom. Dla ochrony obywateli niemieckich wysłał dwa małe krawozniki „Nürnberg” i „Dresden” na wybrzeża meksykańskie. Wysłanie dalszych krawozników rząd uważa za zbyt kosztowne. Niemcom, żyjącym w głębi Meksyku, radzono, by udali się do miast portowych, a rodziny swe wysłali na pokłady okrętów. Co do przyszłości Meksyku sekretarz stanu oświadczył, że Stany Zjednoczone dały przyrzeczenie, iż bynajmniej nie zamierzają naruszyć niezawisłości Meksyku. Niemcy muszą zachować w całej sprawie stanowisko neu-

tralne, jak to czynią inne państwa europejskie.

W tem miejscu obrady przerwano.

## Z Sejmu pruskiego.

(Na tle dyskusyi antypolskiej. — Ustawa parcelacyjna w komisji).

W rozprawach nad etatem ministerstwa oświaty przy rozdziale „Ewangelicka główna rada kościelna” zabral w Sejmie pruskim głos poseł Trampezyński. Pierwszy raz zdarzyło się, aby przy dyskusyi nad tym właśnie rozdziałem etatu zabierał głos poseł polski, a miał ku temu szczególniejszą przyczynę. Oto — jak wywodził poseł Trampezyński — prezydent konsystorza ewangelickiego w Poznaniu p. Balan wygłosił przed kilku tygodniami niesłychanie podburzającą mowę przeciw Polakom z okazji komersu na cześć Bismarka, przyczem pozwolił sobie na takie zdanie: „Źródłem naszej siły w walce z Polakami jest żywa wiara w Zbawiciela świata. Zbawiciel świata nam w tej walce dopomoże”. Poseł Trampezyński oświadczył, że uważa za swój obowiązek odeprzeć takie błuźnierstwo i wyraził nadzieję, że minister skorzysta z tego zajścia, aby p. Balanowi wskazać spokojniejsze miejsce urzędowania, gdzieby był mniej szkodliwym, zarazem jednak podniósł, iż wątpi, czy to się stanie, gdyż — jego zdaniem — biurokracya może sobie na wiele rzeczy pozwolić, jeżeli chodzi o ostre postępowanie przeciw Polakom.

Omawiając powyższą mowę posła Trampezyńskiego, pisze z gorąca *Dziennik kujawski*: „Wątpiwości, które ma poseł Trampezyński, dzieli z nim całe społeczeństwo polskie, które wie i nie ludzi się, że system pruski pójdzie dalej swoją drogą. Dotychczasowa dyskusya przy etacie oświaty aż nadto dała nowych ku temu przyczynków, by trzeba je wyraźniej podkreślać”.

We wtorek wieczorem komisya sejmowa obradująca nad projektem ustawy parcelacyjnej, przeprowadziła generalną dyskusję o przepisie o obowiązkowej koncesyi na procederowe parcelacje. Dyskusja nie została jeszcze ukończoną. Komisya roztrząsała najpierw kwestyę, czy projekty rządowe dadzą się pogodzić z ustawą o wolności przenoszenia się i ordynacją procederową. Centrowcy, postępowcy i poseł Trampezyński w obszernych wywodach wykazywali, że przepisy nie dadzą się pogodzić z ustawodawstwem rzeszy i sprzeciwiają się jej prawu. Przeciw ich wywodom zwracał się zastępca ministerstwa sprawiedliwości a po obszernej dyskusyi wolnokonserwatyści, konserwatyści i narodowo-liberalni oświadczyli, że uważają, iż proponowane przez rząd przepisy są zgodne z ustawodawstwem rzeszy i sprawę uważają za załatwioną. Podsekretarz stanu z ministerstwa sprawiedliwości oświadczył, że przepisy artykułu 119 kodeksu cywilnego zostały włączone w kodeks na wyraźne żądanie rządu pruskiego i to w tym celu, by rząd pruski miał

## MATKA.

(Arthur Dourliac: *Le supplice d'une mère*).

### X.

(Ciąg dalszy).

Jan upadł do nóg matki i ukrył twarz na jej kolanach.

— Przebac, matko! — szepnął.

Ten głos kochany przywrócił jej przytomność i wzywając na pomoc całą siłę woli, położyła rękę na jego ramieniu, mówiąc tylko jedno słowo:

— Janku!

Ale takim wyrzekła to tonem, że zimno objęło go od stóp do głowy. Odpowiadając na pytanie, którego nie wyraziła:

— Grałem, przegrałem — szepnął.

— I... to wszystko?

Popatrzył na nią, nie rozumiejąc...

— Przegrałem... na słowo.

— Ile?

— Dziesięć tysięcy franków.

Ani drgnęła, chociaż wynosiło to więcej, niż całoroczny jej dochód.

— Kiedy ci trzeba tych pieniędzy?

— Jutro...

— To dobrze, będziesz je miał.

Bardziej dotknięty tym spokojem, niż najsurowszemi wymówkami, chciał się wytłumaczyć ze swego czynu; zatrzymała go ruchem rozkazującym:

— Później — rzekła krótko.

Zastanawiała się.

Do tego się udać w tak krótkim przeciągu czasu, bez wtajemniczania obcego w winę syna?

Jedno tylko nazwisko przyszło jej na myśl.

Nie wahając się, napisała kilka słów:

— Zanieś to natychmiast do pana Parkera.

— Do pana Parkera — powtórzył Jan z rodzajem przymusu.

— Jest naszym krewnym i chętnie wyświadczy nam tę przysługę.

Stał wahający się, z brwią namarszczoną.

Gdy Lucy cała oddana wspomnieniom dzieciństwa, przyjęła wujka ze szczególną radością, bez ubocznej myśli, Jan zuchował wobec niego rezerwę z odcieniem oziębłości.

Z bystrością wcześniej rozwiniętego, pełnego rozwagi i zastanowienia umysłu, już od lat najmłodszych, wszystko mu dawało powód do mileżącej obserwacji, a kilka posłyszanych i zamienionych zdań, kilka dykretnych aluzji, niezrozumiałych dla jego siostry, przebiegających mimo jej uszu bez pozostawienia śladu, u niego przeciwnie głęboko zapisało się w młodej pamięci.

Domyslał się projektowanego związku z jego matką i zerwania, które potem nastąpiło, — za ten odjazd podobny do ucieczki, za to przetrzymanie się z miejsca na miejsce po różnych krajach starego świata, za całą tę atmosferę tajemniczości, w której się żyło zapominając i tonąc w zapomnieniu, za to wszystko Jan czynił mimowolnie odpowiedzialnym starego krewnego i przyjaciela lat młodych, tak samo jak za łyż wylewane w ukryciu przez tę, którą czcił zarówno jak kochał.

To też, zastawszysy go w Saint Quentin, widząc go wmieszczanym w życie rodzinne, doznał rodzaju głuchej irytacji i myśl prosił ją go o podobną przysługę, wydała mu się szczególnie ciężką.

— Przebac mi, matko — dodał z zakłopotaniem obracając w rękę kopertę — czy pomiędzy tobą a panem Parkerem nie było...

niegdys... pewnych projektów, które czyniły by ten krok... nieco... delikatnym... z mojej strony?

— Jakże projekty?

— Wiązku, który został zerwany.

— Ach! przypominasz to sobie?

Popatrzyła mu w oczy i zwolna odrzekła:

— Pan Parker, rzeczywiście, prosił mnie, bym została jego żoną; wydało mi się, że powinnam pozostać wdową... Nie zmuszaj mnie, abym ci powiedziała, dlaczego...

Ton bolesnej, prawie groźnej rozpacz, drżący w tych słowach, przejął go do głębi.

— W każdym razie — dodała po chwili — nie sądzę, aby to mogło przeszkodzić mi udać się do niego, jako do najlepszego z przyjaciół, a jeżeli ten krok boli twoją dumę, tem lepiej, bo widać, że ją jeszcze posiadasz.

Obecnie, sama jedna, stojąc przy zamkniętym oknie, czekała na jego powrót, daremnie starając się przeniknąć ciemności nocy.

Jakże głęboka i ciemna była ta noc straszna, w której syn własny pograżył ją nagle, właśnie w chwili, gdy ożywiona nadzieją, myślała, że nowa jutrzienka jej świta!

Czyż ta przeszłość przekłeta znowu widnem powraca?

Miałaby cierpieć przez syna, tak samo, jak niegdys przez ojca?

Nie byłoż to wstrętne widmo ojca, które miała przed chwilą, ukazujące się z zagrobu?

Wszystkie bolesne przejścia jej życia przesuwają się przed jej oczyma.

Długie godziny oczekiwania, niepokoju, zwątpienia, prawie natychmiast po miodowym miesiącu, ukradkowe powroty przy bladym brzasku dnia oświecającego bladość jego cery, oczy zapadnięte szulera, jego porwy gniewu, brutalne, za najmniejszą uwagę ze strony młodej żony...

Następnie, gdy była już matką, co za rozpaczliwa walka, stoczona z namiętnością szulerską, aby uratować grosz na chleb dla dzieci. Wreszcie porzucenie ich przez ojca, ucieczka... i koniec jego!...

Mój Boże! czyż ta straszna egzystencya na nowo zacząć się miała? Czyż nie wychyliła kielicha gorczy do dna?

Jan wrócił.

Nie zastał pana Parkera, który zapewne jeszcze pozostał w klubie. Po jego powrocie oddadzą mu bilecik pana Cauvy, powierzony niememu kulasowi, który odpowiedź przyniesie.

Ciężkie milezenie, przerywane tylko tykotaniem zegara, zapanowało pomiędzy matką a synem.

Siedząc naprzeciw siebie, nie zamienili ani słowa.

On, z przerażeniem mierzył drogę przebyta od kilku godzin, straszną przepaść, w którą się pogrążył jak gdyby w obłądzenie.

Obowiązki, rodzina, honor, wszystko się zachwiało, puszczono w taniec piekielny.

Czem może stać się nieszczęśliwy, porwany tak fatalną namiętnością?

Ona myślała z gorąca o słodkich marzeniach, które snuła przed kilku godzinami na tem samem miejscu, wtedy, gdy dumna ze swego syna, uważała się za najszczęśliwszą z matek na całym świecie!

Przez szpary firanek przeslizgiwało się słabe światło, rzucając jasne pasma na pokój, ciężkie wozy wieśniaków dudniły po bruku, udając się na targ; miasto się budziło, lecz grupa tragiczna wciąż siedziała nieruchomo w milczeniu, przy lampie, która teraz w tym blasku świtania zdawała się pochodnią żalobną.

(Ciąg dalszy nastąpi).

swobodę dla swej polityki odnoszącej się do nabywania ziemi. Potem komisja roztrząsała gospodarczą stronę projektu. Konserwatyści i centrowcy udawadniały, że obowiązkowa sprzedaż ziemi utrudni także rzetelną i korzystną parcelację i przyczyni się do obniżenia cen ziemi. Mowca partii postępowej zasadniczo był przeciwny przymusowej sprzedaży ziemi. Wolnokonserwatyści i narodowo-liberalni przyznali, że oprócz przeszkadzania nieuczciwej parcelacji ustawa nie powinna stawiać trudności parcelacji pozytywnej. W przyszłym wtorek ma odbyć się w dalszym ciągu dyskusja generalna

## Japonia wobec zatargu meksykańskiego.

Jeżeli prawdą jest, że flota japońska płynie ku brzegom Meksyku, to niewątpliwie tylko z tych samych przyczyn, dla których wysyłają swe okręty inne mocarstwa. Napać Stanów Zjednoczonych na Meksyk nie może uchodzić za *casus belli* dla Japonii, chociaż niecierpliwie wyczekuje ona sposobności do rozprawienia się z Unią północno-amerykańską i chociaż bez wątpienia chwila obecna byłaby dla Japonii najkorzystniejsza. Korzyść ta polega na tem, że lacińskie republiki południowo-amerykańskie czują się zagrożone przez zachłanność anglosaskiej rasy i dzisiejszą wyprawę na Meksyk uważają za pierwszy krok, który Stany Zjednoczone czynią, aby jedną po drugiej republikę amerykańską zagarnąć pod swoje panowanie. W pamięci mieszkańców tych krajów nie wygasło wspomnienie przez Stany Zjednoczone Kuby, nienawisć przeciw narzucającemu się wszędzie panowaniu Anglosasów poczyna się budzić coraz wyraźniej i dziwić nawet nie możnaby się temu, że Romani amerykańscy wchodzą w sojuz z Japonią, gdyż rasa rasińska nigdzie nie prowokuje przeciw sobie nienawiści rasowej w tej mierze, co Anglosasi. Ztąd skwapliwość, z jaką państwa południowej Ameryki ofiarowały swą interwencję.

Sytuacja mogłaby więc Japonię narażać na pokusę załatwienia swoich obrachunków ze Stanami Zjednoczonymi; jednak państwa europejskie dołożą chyba starań należytych, aby przeszkodzić ewentualnemu zamieszaniu powszechnemu.

Uciera się coraz bardziej przypuszczenie, że pomiędzy Japonią a Stanami Zjednoczonymi ma wkrótce rozpocząć się wojna o panowanie nad Oceanem Spokojnym; kwestya kto ma posiadać największy Ocean świata nie zniknęła z dyskusji politycznej od czasu zawarcia pokoju w Portsmouth, który za pośrednictwem Stanów kres położył wojnie rosyjsko-japońskiej. Ważnym krokiem, uczynionym w kwestyi tej przez Stany Zjednoczone, było przekopanie przesmyku panamskiego, ułatwiającego Yankeeom przeniesienie floty atlantyckiej na Ocean Spokojny i obronę wybrzeża zachodniego Ameryki przed inwazją armii japońskiej

Mówiono też w ostatnim czasie wiele o zawiananiu rokowań pomiędzy Meksykiem a Japonią, o czem rzekomo w Waszyngtonie wiadomo doskonale i tylko dlatego popierano tam ruch powstańczy w Meksyku, aby republika rasińskiej nie pozwoliła na wewnętrzną konsolidację.

Na stosunek Stanów Zjednoczonych do Japonii wskazują dziś jako na tło walki meksykańsko-amerykańskiej, a choć w tem tłumaczeniu sprawy wiele tkwi fantazyi, to jednak z drugiej strony zaprzeczyc niepodobna, że sprzeczność interesów amerykańskich i japońskich na Oceanie Spokojnym zaznacza się coraz jaskrawiej.

Oczywiście nie wynika ztąd jeszcze, aby Japonia już w chwili obecnej żywiła zamiary wojenne, a trudno nawet przypuszczać, by chciała użyć zatargu meksykańskiego za pretekst do wypowiedzenia Stanom wojny pod tym, czy owym pozorem.

Mimo, że Japonia nie może być zadowolona z tego, iż Stany Zjednoczone, zabraniając dostępu Japonicykom do niektórych Stanów, traktują ją jako dżimkie państwo azyatyckie na równi z Chinami, to jednak musi odczuć doskonale niebezpieczeństwo i zmianę na jej niekorzyść stosunku sił wzajemnych przez wykopanie kanału panamskiego. Przy tem stosunki ekonomiczne Japonii są dziś takie, że trudno pomyśleć, aby bez wielkiej pożyczki zagranicznej mogła rozpocząć dzieło tak kosztowne, jak byłaby nią wojna ze Stanami Zjednoczonymi.

Japonia świadoma jest doskonale tego, iż następstwa fatalne wojny rosyjsko-japońskiej nie zostały jeszcze zatarte i rany nie zabliznione. Wojna ta skończyła się wprawdzie zwycięstwem dla Japonii, ale nie przyniosła jej zysków w rozmiarach przewidywanych, przeciwnie przyczynia się wciąż jeszcze do ubożenia i tak biednego ludu japońskiego. Stanowisko wielkomocarstwa w zmusza Japonię do utrzymywania kosztownej marynarki i armii i zbyt kosztownego dla

niej aparatu urzędniczego, przychem spłacać kraj musi pożyczki na wojnę zaciągnięte.

Japończycy przekonali się, jak rzadko który naród, że wojna nie żywi nawet i wówczas, gdy jest zwycięska. Znacząco stosunków japońskich twierdzą, że państwo mikada znajduje się na drodze do bankructwa i że wewnątrz jest rozdarwane waśniami stronnictwami i społecznymi.

Olbrzymie malwersacje, które wyszły na jaw w admiralicyi, wstrząsnęły głęboko całym obywatelstwem, o którego ubóstwie świadczą szczegóły, że podatek dochodowy płać tam nawet ludzie, posiadający dochody minimalne.

Na północy państwa panuje wśród ludności głód, a mimo to wydatki na cele państwowe wciąż rosną. Te okoliczności zmusiły rząd do znacznej redukcji wydatków na flotę w budżecie tegorocznym. W chwili obecnej nie podobna sobie nawet wyobrazić, z kąd miałyby się Japonii zachęcać nowej wojny i to z tak groźnym przeciwnikiem, jak Stany Zjednoczone.

## KRONIKA.

Lwów, 2 maja.

### Kalendarz.

Niedziela, (3 maja):

Znalezienie św. Krzyża. — Świętosława. — Iwana Weł.

Wschód słońca o godzinie 4:00 rano, zachód słońca o godzinie 6:42 po południu.

Poniedziałek, (4 maja):

Floryana. — Wnieczysława. — Januaria.

Wschód słońca o godzinie 3:58 rano, zachód słońca o godzinie 6:43 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południu + 9 Cel.

— **Odznaczenie.** Henryk baron Christiani, właściciel dóbr Trzciana, w powiecie rzeszowskiem, odznaczony został przez Ojca św. krzyżem komandorskim orderu Grzegorza Wielkiego z gwiazdą.

— **Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Rzeszowie** z grupy gmin wiejskich rozpisano Prezydium c. k. Namiestnictwa na dzień 15 czerwca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Złote gody** obchodzili onegdaj w Krakowie, w najbliższym kole rodzinnem, powszechną cześć otaczany wiceprezes Akademii Umiejętności, zasłużony długoletni profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Fryderyk Zoll i jego małżonka. Na wiadomość o tej pięknej uroczystości ze wszystkich stron kraju nadeszły gorące życzenia dla jubilatów.

— **Bank zaliczkowy we Lwowie** przeznacza zawsze z rocznych dochodów znaczne sumy na cele kulturalne i oświatowe polskie, tudzież na cele dobroczynne. — W tym roku Bank zaliczkowy we Lwowie rozdzielił na powyższe cele kwotę 5400 koron, a mianowicie: na „Macierz szkolną“ w Cieszynie 1000 koron, dla Towarzystwa uczestników powstania z roku 1863 4 — 500 koron, na kolonię wakacyjną w Rymanowie 200 koron, na seminarjum nauczycielskie L. P. P. 200 koron, na bursę T. S. L. 200 koron, na bursę im. Tadeusza Kościuszki 200 koron, na bursę im. Dekerta 200 koron, na bursę im. Stefana 200 koron, na bursę im. św. Wojciecha 200 koron, na warsztat studencki L. P. P. 200 koron, na bursę im. Felicy z Wasilewskich Boberskiej 200 koron, dla Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy Politechniki (na budowę II. domu technickiego) 200 koron dla Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej 200 koron, dla głodnych miasta Lwowa 200 koron, dla Towarzystwa popierania nauki polskiej 200 kor., na szkołę handlową T. S. H. 100 koron, dla Przytuliska pod wezwaniem św. Józefa 100 koron, dla Zakładu dla nieuleczalnych św. Józefa 100 koron, dla Towarzystwa św. Wincentego a Paulo (męzkie) 100 koron, dla Domu sierót pod wezwaniem N. P. M. 100 koron, dla Towarzystwa św. Salomei 100 koron, dla Brata Alberta 100 koron, dla komitetu centrowej herbarciarni 100 koron, dla Towarzystwa dziennikarzy polskich 100 koron, dla Towarzystwa polskiego domu im. Orzeszkowej 100 koron, dla Towarzystwa św. Stanisława Kostki (bursa rękodzielnicza) 100 koron, dla Towarzystwa „Związek rodzicielski“ 100 koron i na „Dziennik Cieszyński“ 100 koron. Ogółem Bank zaliczkowy wydzielił ze swych funduszy w czasie istnienia pod dzisiejszą firmą, t. j. od roku 1891 na cele kulturalne i oświatowe narodowe polskie, oraz na cele dobroczynne sumę 182.330 kor. 68 hal.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Stanisław Mańkowski, urzędnik krakowskiego Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Reprezentacyi w Czerniowcach i Józef Rost, kandydat adwokatury, rodem z Przemysła, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

— **Przeniesienia na kolejach państwowych.** Michał Dogolewski, komisarz maszyn, przeniesiony został z oddziału IV. do ogrzewalni we Lwowie, jako kierownik oddziału warsztatowego; Karol Brosek, rewident i naczelnik stacji Sianki, w tym samym charakterze do Synowódzka-Wyżnego; Karol Zahajkiewicz, starszy komisarz maszyn i kierownik ekspozytury ogrzewalni w Zagórzu, do Przemysła, jako zastępca naczelnika ogrzewalni. Wilhelm Mark, adjunkt, ze Sokala do Borysławia-Tustanowic; Czesław Namarski, adjunkt, z oddziału IV. we Lwowie do warsztatów w Przemysłu; Longin Sawczyński, adjunkt, z urzędu ruchu do warsztatów we Lwowie; Władysław Dębowski, asystent, z oddziału I. we Lwowie do Sambora; Stefan Kapitain, asystent, z warsztatów we Lwowie do warsztatów w Stryju; Stanisław Tauliczek, asystent, z warsztatów we Lwowie do warsztatów w Przemysłu; Stanisław Koczwar, aspirant, z oddziału I. do urzędu ruchu we Lwowie; Piotr Owea, aspirant, z Drohobycza do Zagórza; Antoni Horitz, adjunkt, z warsztatów w Przemysłu do urzędu ruchu we Lwowie; Jan Kostecki, asystent, ze Skolego do Sokala; Władysław Gerczak, rewident, z Żegiestowa do Makowa; Eugeniusz Zawadzki, rewident, z Zarszyna do Rzeszowa.

— **Wystawa zbiorów Władysława Łozińskiego** otwarta codziennie od godziny 10 rano do 3 po południu w pałacu przy ulicy Ossolińskich l. 3. Wstęp 1 korona. Dla młodzieży obojga płci i wojskowych do wachmistrza włącznie po 30 hal.

— **Z „Sokoła-Macierzy“.** Celem wzięcia udziału w uroczystości 3 Maja, zbiorą się członkowie w mundurach uroczystych i polowych w tym dniu w gmachu „Sokoła-Macierzy“ o godz. 9 rano, a nie, jak poprzednio mylnie ogłoszono, o godz. pół do 10.

Członkinie oddziału żeńskiego zbiorą się dnia tegoż na boisku sokolem o godz. 10 koło sztaendaru „Sokoła-Macierzy“. Odnaki gwiazda obowiązują.

— **Z Kasyna miejskiego.** W piątek 8 b. m., koncert galicyjskiego Towarzystwa muzycznego z fundacyi ś. p. dr. J. Malinowskiego — III. wieczór kwartetowy. Bilety wydaje sekreteryat Kasyna. Początek punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

— **Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie** otwiera dla wygody przedsiębiorców i ubezpieczonych z dniem 1 maja b. r. w Krakowie przy ulicy Michałowskiego l. 15 (dawnej ul. Granicznej), oraz w Czerniowcach przy ul. Katedralnej l. 6 stałe biura eksponowanych inspektorów.

W Krakowie urzędować będzie inspektor Adam Kyc, w Czerniowcach inspektor Stanisław Piroszyński.

— **Ofiara naganiaczy do Prus.** W policyi krakowskiej zgłosił się wczoraj robotnik Aleksy Filipczuk z Galicyi wschodniej, który, nie otrzymawszy roboty w Prusach, siedł przez dwa dni pieszo do Krakowa o głódzie. W policyi Filipczuk zemdlął wskutek wyczerpania.

† **Józef Chodakowski**, długoletni rozgłosnej sławy śpiewak operowy, zasłużony reżyser sceny warszawskiej, a chwilowo i lwowskiej, umarł w Warszawie.

— **Silna burza z grzmotami i piorunami** i nadzwyczaj ulewny deszczem przeszła wczoraj po południu znowu nad Krakowem i okolicą i wyrządziła znaczne szkody.

Na Bielanych w pobliżu podkopu od uderzenia piorunu jeden robotnik został zabity, a 2 odniosło ciężkie rany. Na Zwierzyńcu w ulicy Emaus piorun uderzył w dom, przez komin dostał się do kuchni i potłukł naczynia. — W Bronowicach piorun uderzył w chałupę, która razem ze stodołą spłonęła.

Woda deszczowa płynęła w Krakowie przez ulice strumieniami, kanały w jednej chwili zostały zamulone; w wielu miejscach woda, nie mając odpływu, utworzyła wielkie zbiorniki, wskutek czego wiele byłych mieszkań suterynowych i piwnic zostało zalanych. Z kanałów tu i ówdzie buchały fontanny na wysokość kilku metrów. W podkopie przy ul. Lubiec woda wytworzyła wyrwę kilka metrów długości.

— **Pierwszy Maja.** Wczorajsza uroczystość majowa zorganizowanych robotników socjalno-demokratycznych odbyła się w Wiedniu w zwykły sposób. Przed południem odbyło się 69 zgromadeń, w których brało udział przeszło 12.000 robotników. Po odbyciu zgromadzeń odbył się pochód do Prateru; w pochodzie tym wzięło udział przeszło 15.000 osób.

W Tryeście podczas wczorajszego święta majowego i pochodu słoweńskich organizacji robotniczych przez miasto przeszło kilkakrotnie do starć z Włochami. Policya musiała interweniować i dokonała aresztowań.

Po południu starcia między Słoweńcami a Włochami znowu się powtórzyły. Policya aresztowała ogółem 54 osób.

W Warszawie z okazji 1 maja strajkowało w 80 fabrykach 11.000 robotników.

W Petersburgu dzień wczorajszy przeszedł spokojnie. W fabrykach pomimo usiłowań organizatorów strajku praca odbywała się normalnie.

△ **Zgubiono:** kartę wolnej jazdy koleją ze Lwowa do Brzuchowic, ważną na maj b. r.; w okolicy ulicy Halickiej czarny pulares, zawierający 120 kor.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: klucz wertheimowski, parę rękawiczek, torbę podróżną i pulares z pieniędzmi i znaczkami pocztowymi; na Wałach Hetmańskich pulares, zawierający 15 kor.; w ulicy św. Jacka klucz wertheimowski na Łancuszkę; w ulicy Ossolińskich pulares, zawierający 33 kor. 96 hal., weksel, list i rozmaite zapiski.

△ **Ucieczka oszusta.** Policya w Taropolu rozpisała listy gończe za niejakim dr. Karolem Smoleńskim, przybyszem z Ameryki, który podając się za „rabina-filozofa“, wyłudził kilka znaczniejszych pożyczek, ofiarując w zamian fałszywe czekki do banków amerykańskich.

△ **Nieostrożna jazda.** Wczoraj po godzinie 7 wieczorem jakiś automobil jadąc szybko ulicą Łyczakowską, najeżdżał na 7-letnią Joannę Oroszównę i zranił ją ciężko w głowę. Dziecko oddano rodzicom.

— **Zmarli:** we Lwowie, Andrzej Chmielowski, słuchacz Politechniki, w 22 r. życia; Julia Pachonka, wdowa po gr. kat. proboszczu, w 51 r. życia; Alfred Perlmutter, słuchacz praw, w 22 r. życia;

— **Aresztowanie sprawy zamachu w Debreczynie.** Do *Messagero* donoszą z Mantuy, że uwieziono tam w chacie wieśniaczej niejakiego Henryka Baruffaldiego, 26-letniego pałacza, pod zarzutem, że d. 27 lutego b. r. wysłał do biskupa w Debreczynie skrzynkę z nitrogliceryną, której wybuch spowodował katastrofę. Baruffaldi miał tę zbrodnię popełnić pod fałszywym nazwiskiem Kyrjłowa czy Timowa, a niejaki Kataros, czy też Katarau miał być jego spółnikiem. Dalej zarzucono Baruffaldemu, że w Goryczy zabił żandarna. Podczas krótkiego przesłuchania Baruffaldi zaprzeczył, jakoby był sprawcą zamachu debreczyńskiego, a przyznał się tylko, iż bił laską pewnego żandarna austriackiego.

*Messagero* dodaje, że w tych dniach jakiś człowiek nieznamy był w towarzystwie Baruffaldiego, ale potem oddał się na rowerze. Sądzą, że był to ów Kataros. Zdaje się, że obaj zamierzali udać się do Ameryki, ale odłożyli podróż z powodu choroby Baruffaldiego, który powiada, że teraz jeszcze jest cierpiący.

## Kronika prowincjonalna.

§ Burmistrzem m. Krzeszowie wybrany został p. Bronisław Janicki, dyrektor Towarzystwa zaliczkowego, jego zaś zastępcą dr. Wincenty Kriegseisen.

§ Wypadek na stacji kolejowej. Na stacji kolejowej w Płaszowie, podczas obracania lokomotywy wpadł onegdaj do obrótnicy robotnik kolejowy 23 letni Józef Pilech i odniósł złamania obu nóg, oraz wewnętrzne obrażenia. Odwieziono go do szpitala św. Łazarza w Krakowie.

§ Samobójstwo. Dnia 20 z. m. targnął się na własne życie 20-letni Zdzisław Starzak, bez zajęcia w Sokalu, który strzałem z flobertu w głowę zabił się w ogrodzie u swych krewnych. — Powodem samobójstwa miała być rozpacz z utratą gotówki, którą Starzak w nocy przed samobójstwem miał przegrać w karty, z towarzyszymi.

§ Pożar. W miasteczku Oleszycach wzbuchł we środę, 29 b. m., groźny pożar i zniszczył około 150 budynków mieszkalnych i gospodarskich.

## Kronika zagraniczna.

\* Piąty międzynarodowy kongres muzyczny odbędzie się w Paryżu w czasie od 1 do 11 czerwca b. r.

\* Wypadek na morzu. Austriacki parowiec „Frederika“ naładowany cukrem, w drodze z Kuby do Nowego Jorku, osiadł na mieliźnie. Gwałtowna burza nie pozwoliła wyciągnąć okrętu z piaszczystej ławy.

Założa składająca się z 26 ludzi jest w niebezpieczeństwie.

\* Spalony klasztor Trapistów w Abbeville — jak donoszą z Paryża — spłonął dnia 30 b. m. jeden z najstarszych klasztorów we Francji, klasztor Trapistów, zbudowany w 1250 r.

\* Katastrofa na morzu. Z Duluth donoszą: Parowiec „Benjamin Nobel“, naładowany szynami kolejowymi, rozbilił się na wysokości Duluth. O załodze, złożonej z 20 ludzi, brak dotąd wszelkiej wiadomości.

\* Spisek przeciw krytykowi. W Londynie aresztowano powieściopisarza angielskiego Crosslanda pod zarzutem, że wraz ze znanym z procesu Wilde'a lordem Douglasem, sprzyścił się przeciw krytykowi Robertowi Baldwinowi Rossowi i chciał go oskarżyć o wykroczenie przeciw moralności i denuncjować w

## Z TEATRU.

prokuratory. W tym celu sprowadził Crossland Rossa z pewnym młodym człowiekiem, nazwiskiem Charles Garrat.

Lord Douglas, na którego wydano rozkaz aresztowania, uciekł do Paryża. Inspektor policyjny aresztując Crosslanda, znalazł przy nim papiery Douglasa ze wskazówkami, w jaki sposób ma przeprowadzić denuncyację Rossa. Crosslanda wypuszczono na wolność za kaucją tysiąc funtów.

\* Strajk szoferów automobilowych w Berlinie zakończył się.

\* Katastrofa lotnicza. Z Halberstadt telegrafują: Dwaj lotnicy wojskowi: porucznik Mayer i podporucznik Niemayer wzięli się wczoraj do lotu w Döberitz. Silny wiatr rzucił latawcem o ziemię. Aparat się rozbił, Mayer zginął na miejscu, Niemayer odniósł ciężkie obrażenia.

\* Samobójstwo lotnika. Z Paryża donoszą: Lotnik francuski, Lefevre, w przystępie rozpaczony z powodu niemożności spieniężenia aparatu swojej konstrukcji, w którym pokładał wiele nadziei, odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru.

\* Pożar lasów. W pobliżu Czity, w kraju Zabajkalskim płoną od tygodnia lasy na olbrzymiej przestrzeni.

\* Morderca 12 kobiet przed sądem. W Krasnojarsku przed sądem wojennym rozpoczęła się onegdaj rozprawa karna przeciw Denisowi Chałceckiemu, oskarżonemu o zamordowanie w okolicach Krasnojarska w pierwszej połowie z. r. 12 kobiet.

\* Niebezpieczna niespodzianka. Angielska para małżeńska Simm, mieszkająca od szeregu lat w Paryżu, w dzielnicy Auteuil, w mieszkaniu swym, położonym na piątym piętrze, onegdaj rano o godzinie siódmej zbudzona została ze snu. Posłyszała bowiem dźwięk trzaskanego szkła i uderzenie ciężkiego przedmiotu o kominek marmurowy. Z początku nie stwierdzono przyczyny tych odgłosów, gdyż próżny cały napełniony był gęstym kurzem; dopiero później zauważono, że do pokoju wpadł nabój 37-milimetrowy, który wypadł z przejeżdżającego balonu i obrał sobie drogę po nad głowami śpiącego małżeństwa, upadając na podłogę. Simmowie tylko cudem uszli strasznej śmierci.

\* Ochrona dzieł sztuki przed napadami zalegających kobiet. Już dawniej dyrektorowie Muzeów i zbiorów dzieł sztuki w Londynie postarali się o ochrony, aby zapobiedz podobnym zamachom, jak w Galerii narodowej na obraz Velasqueza. Zaopatrzili bowiem wszelkie pudła, zawierające kosztowne zabytki muzeum Wiktorji, Wojeiecha, jako też Galerii narodowej w szkła ochronne, a za tym przykładem pójdą zapewne brytyjska Galeria narodowa i brytyjskie Muzeum. Te same środki ostrożności przewidziano już w Muzeum i domu Szekspira, przypuszczając bowiem, że pomiędzy zwiedzającymi owe zabytki z powodu 350-letniej rocznicy urodzin angielskiego poety, znalazłyby się i sufrażystki. Nowe szkło ochronne jest francuskim wynalazkiem, fabrykowane bywa teraz również w Anglii. Pomiędzy dwie płyty szklane kładzie się przezroczysty celulozoid i łączy te trzy pokłady razem, co dla oka nie jest widoczne. Powstała w ten sposób ochrona wytrzyma uderzenia młotkiem i odpięra strzały z mniejszego pistoletu, również stawia opór rżnięciu diamentem, tak że usunięcie go przez złodziei jest wykluczone. Jest tak samo przezroczyste jak zwykłe szkło, i skryte za tą ochroną dzieło nie traci nic ze swego wyglądu.

Na jednym zebraniu Towarzystwa ubezpieczeniowego oświadczył przewodniczący rady nadzorczej, że liczne Towarzystwa ubezpieczeniowe zostały wskutek pożarów wywoływanych przez sufrażystki, zrujnowane. Szkody ogólne pożarów z roku 1913, których sprawcami są sufrażystki, wynoszą przeszło 5 milionów koron.

(„Za Wisłą! Za Wisłą!“ sztuka ludowa w 6 obrazach, przez Stefana Komornickiego, muzyka Fr. Słomkowskiego.)

Nieliczna garstka publiczności zjawiała się wczoraj w teatrze, lecz ci co przyszli, wieczoru nie stracili. Sztuk ludowych, odpowiednich dla scen, posiadamy nie wiele; obrazy dramatyczne p. Komornickiego wzbogacają rzetelnie ubogą w tym zakresie literaturę dramatyczną, warto więc było poświęcić chwil kilka i poznać tę próbę udaną, warto było przyklasnąć autorowi i zachęcić go do dalszej pracy, warto było wreszcie zobaczyć, ile trudu i kosztów poniosła dyrekcja teatru, by dziełu dać piękną oprawę.

Praca p. Komornickiego nie rości sobie wyższych aspiracji literackich i nie można do niej przykladać jakiejś ostrej miary artystycznej; owiana duchem patriotycznym, napisana z przejęciem, podnosi ducha, wprowadza elementy uszlachetniające i ujmuje mimo grozy sytuacji pogodą i wiarą w przyszłość. W tem tkwią najnamienitsze jej walory, do których jeszcze dodać można język prosty i poprawny.

Niepotrzebnie błądzą w niej echa Wyspianskiego, za dużo może jest efektów scenicznych, trudnych do wykonania w teatrach mniej zasobnych, nuży wreszcie pewna rozwlekłość, lecz wszystkie te usterki potrafi usunąć wytrawny ołówek reżyżerski. Obraz drugi p. t. „Ojeżyżna woła“ nie łączy się ściśle z fabułą, odbiega tonem, różni się nastrojem od całości — da się więc opuścić bez szkody. Pewno skrócenia należałoby przeprowadzić w obrazie trzecim i czwartym, w którym n. p. postać ks. Iwona, obłąkanego zakonnika, wprost jest niepotrzebna. Wogóle pewne skoncentrowanie rozwlekłej nieco akcji wpłynęłoby dodatnio na całość, dałoby jej większą zwartość i podniosło ogólne wrażenie. Nie chcę wytykać innych, podobnych usterek, mam bowiem przekonanie, iż sam autor, zobaczywszy dzieło na scenie, potrafi je usunąć; po tych przeróbkach „Za Wisłą! Za Wisłą!“ stanie się sztuką popularną i zdobędzie dla siebie chętnych widzów wśród sfer szeroki. A życzenie to jest serdeczne i szczerze; każdy bowiem musi pragnąć, ażeby sympatyczna postać dzielnego chłopca, Wawrzka Jaskółki, spopularyzowała się między ludem, każdy wreszcie powinien starać się, ażeby tendencya szlachetna sztuki ogarnęła jak najszersze koła.

Sukces wczorajszy ma autor do zawdzięczenia doskonałej grze artystów naszych. Wprost warto pójść do teatru, ażeby ujrzeć znakomitą p. Gostynińską w roli wroćki Maruchy; doskonałe grały oprócz niej pannie Pawłowska, Rotterowa i Barwińska. Słowa pochwały należą się panom Chmielińskiemu, Barwińskiemu, Rasińskiemu, Feldmanowi, Ratschee, Frączkowskiemu, Żelazowskiemu i innym. Wszyscy czuli, że na ich barkach spoczywa wielka odpowiedzialność i dolożyli starani, by godnie odpowiedzieć zadaniu. Oprócz gry podnieść trzeba wyborną charakterystycę. O starannej reżyserji, o pysznej oprawie scenicznej już wspominałem; zmieniłem jedynie należałoby nieodpowiednią dekorację klasztoru świętokrzyskiego.

Publiczność na następne przedstawienia przyjdzie do teatru; wszak to jej obowiązkiem. Szczególnie nie powinno braknąć młodzieży.

Gibr.

### Rada miasta Lwowa.

Przed porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia r. dr. Dwernicki zainterpelował prezydium, ile jest prawdy w tem, że z powodu rzekomo winy gminy projekt robót około budowy krajowej dyrekcji skarbu będzie wstrzymany.

Prezydent p. Neumann odpowiedział, że w tych pogłoskach, które o jego uszy się odbiły, nie ma ani słowa prawdy. Na konferencji w tej sprawie u JE. P. Namiestnika nie było nawet o tem mowy.

P. Blumenfeld zapytywał, co będzie z rampą na Zółkiewskim.

Prezydent p. Neumann i wiceprez. Stahl odpowiedzieli kolejno, że niebawem wraca już dyr. Rybicki, który tę sprawę obierając poprzeć w Ministerstwie kolei żelaznych i że miasto ze swej strony wszystko zrobiło, by raz już tę sprawę załatwić.

Jeszcze w jednej sprawie interpelował r. Blumenfeld prezydium, mianowicie zapytywał, co słychać z regulacją ulicy Zamkowej. Mowca wprawdzie sam nie wiele o to dbał, bo jak sam zaznaczył, zaproszony do komisji tej regulacji, wyjechał — ale spodziewał się, że gdy wróci, ul. Zamkowa będzie uregulowana. Tymczasem tak się nie stało.

Prezydent odpowiedział, że prócz interpelanta żaden z jego sąsiadów nie chciał

odstąpić na ten cel gruntu bezpłatnie, a miasto z własnych funduszy nie może na tołożyć. Na to oświadczył r. Blumenfeld, że on bierze na siebie pertraktyację z właścicielami gruntów przy ul. Zamkowej.

Po odczytaniu zaproszenia na obchód Trzeciego Maja i nabożeństwo w rocznicę słobów Jana Kazimierza, przystąpiono do porządku dziennego. Po kilku „drugich uchwałach“, zabrał głos r. Pazdro w sprawie reformy akcyzy.

Mowca wykazał, że ta forma podatku, (istniejąca tylko w 9 miastach) jest zupełnie przestarzała (akcyza powstała w roku 1829), niezgodna z nowoczesnymi zasadami podatkowymi i jest jednym z głównych powodów niesłychanej drożyzny środków spożywczych.

Reforma akcyzy zgodnie z interesami ludności jest możliwa, gdyż w 3 miastach już została przeprowadzona: w Wiedniu, Tryescie i Krakowie. Reformę przeprowadzono tam w tym kierunku, że szereg przedmiotów został od akcyzy zupełnie uwolniony. Lwów ma obecnie 52 opodatkowanych przedmiotów, Kraków tylko 16, Wiedeń i Tryest jeszcze mniej. Zależy głównie na uwolnieniu takich artykułów, jak zboże, mąka, chleb, jarzyny, węgiel, drzewo i t. p., t. j. przedmiotów konsumpcyjnej niezbędnej i powszechnej. Rząd jest skłonny do przeprowadzenia reformy, gdyż nietylko zgodził się łatwo na zmianę akcyzy w 3 wyżej wspomnianych miastach, ale nawet tutejsze władze skarbowe zwróciły się już dawno do magistratu m. Lwowa z żądaniem odpowiednich wniosków. Co więcej — słychać, że nawet urgowały magistrat kilkakrotnie o tę sprawę, ale dotąd decyzji nie otrzymał. Także stanowisko Rady miejskiej jest niewątpliwie. Dr. Pazdro przypomniał, że Rada w r. 908 wystosowała do magistratu żądanie przedłożenia wniosków, następnie ponowia tę uchwałę w maju 1911, a w październiku 1911 r. p. prezydent Neumann w odpowiedzi na interpelację r. Blumenfelda oświadczył, że departament II. magistratu wnioski już opracował i do 2—3 tygodni przedłoży je Radzie miejskiej, co się jednak dotychczas nie stało. Mamy zatem taki stan rzeczy, że Rząd pragnie reformy, Rada od lat domaga się wniosków, a magistrat ignoruje stale ten niesłychanie ważny postulat ludności miejskiej. Wobec tego mowca zgłasza rezolucję, domagającą się przedłożenia wniosków dotyczących się reformy akcyzy do końca czerwca 1914 r.

Prezydent odpowiedział, że wnioski takie nie pojawiały się za jego urzędowania, a zresztą mowca wątpli, czy obniżenie akcyzy wpłynie na obniżenie cen artykułów żywności. Próbę zrobił Kraków, gdzie mimo to środki żywności nie potaniały.

Rozwinięła się obszerna dyskusja w której zabierali głos r. dr. Przygodzki, dr. Piasecki i dr. Głabiński, poczem wniosek dr. Pazdry uchwalono.

Z kolei, w myśl referatu r. Richtmana, uchwalono zakupić grunt przy ul. Wólekiej od r. dra Dylewskiego i p. Krośnińskiej za 100.000 k. Na gruncie tym ma stanąć nowa szkoła. Zatwierdzono dalej plany sytuacyjne realności p. Plutera przy ulicy Zielonej (ref. r. Wezelak), oraz zakupić (ref. Rybicki) w fabryce Zieloniewskiego walec parowy do szutrowania ulic, kosztem 15 100 kor.

Następnie r. Szczurkiewicz mówił obszernie o kreowaniu stałej posady rz. kat. katechy przy szkole im. T. Kościuszki. Sprawa ta, tułająca się od roku 1912 między R. S. O. a magistr., odrzucona kilkakrotnie — została obecnie definitywnie załatwiona — uchwalono bowiem zgodnie z referentem dla szkoły Kościuszki i E. Orzeszkowej posadę osobnego katechety — który pod względem płacy i innych korzyści będzie zaliczony do I. klasy plac nauczycielskich. Wydatek związany z kreowaniem tej posady pokryje gmina m. Lwowa z własnych funduszy — zastrzegając sobie za to prawo prezenty. Przy tej sposobności uchwalono dalszy wniosek referenta, domagający się przedłożenia wniosków co do kreowania takiej posady przy szkole żeńskiej wydziałowej im. Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, oraz systemizowania dalszych posad nauczycieli religii stosownie do przepisów ustawy.

W końcu na podstawie referatu r. dr. P. rochnieckiego uchwalono pomieścić żeńską szkołę przemysłową w części m. Zakładu sierót od ulicy Jabłonowskiej.

Na tem prezydent p. Neumann zamknął obrady jawne i zarządził tajne, na których zamianowano sekretarzami magistratu pp.: Teofilą Kotowskiego i Władysława Barackiego, a komisarzami pp.: Wacława Wolańskiego, Stanisława Kilarskiego i dr. Norberta Michalewicza.

### Otwarcie fabryki „Metal“.

Lwów, 2 maja.

Dzisiaj przed południem odbyło się otwarcie uroczyste fabryki wyrobów metalowych i ołowianych fabryki „Metal“, własności kra-

jowego funduszu inwestycyjnego Banku krajowego. znajdującej się za rogatką Grodecką.

Na uroczystość tę przybyli: P. Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzicki, Wiceprezydent krajowej Dyrekcji skarbu Bugno, dyrektor kolei państwowych w Stanisławowie Stelzer, zastępca dyrektora kolei państwowych we Lwowie Jasiński, członkowie Rady nadzorczej Banku krajowego JE. hr. Stadnicki, dr. Fedak, Laskowski, Moysa i Maryewski, dyrektorowie Banku Milewski, Michalski i Małaczyński, delegat Banku krajowego Łoziński, profesorowie Politechniki Anczyce, Hauswald, Denizot, Dzieślewski, Fiedler, dyrektor zakładów elektrycznych Tomicki, dyrektor wodociągów m. Aleksandrowicz i wielu innych.

Przybyłych powitał dyr. Milewski; mowca podziękowawszy im za obecność na tej uroczystości, przedstawił pokrótce historję fabryki, która jest już obecnie w pełnym ruchu.

Kiedy wynalazca nowego systemu akumulatorów dr. Stanecki zwrócił się do Banku z prośbą o objęcie założonej przez niego pierwszej tego rodzaju fabryki w kraju, Bank zasięgnął opinii od największego uczonego w tych sprawach sławnego prof. Witkowskiego, który o wynalazku dr. Staneckiego wyraził się bardzo pochlebnie i rokował mu świetną przyszłość. Taką samą opinię wydał dyrekcja elektrowni miejskiej we Lwowie. Wobec tego Bank objął fabrykę, a kierownictwo jej oddał w ręce świetnego fachowca dr. Bienkowskiego. Dr. Bienkowski widząc, iż z samej produkcji akumulatorów fabryka się nie utrzyma i nie rozwinie się, rozszerzył jej działalność, dodał wytwórczy dział metalowy i ołowiany, ten ostatni tak silnie zaangażowany w wyrobie akumulatorów.

Dzisiaj fabryka poszczycić się może swoją pracą, zatrudnia przeszło 80 robotników i wyrabiając przedmioty świetnej wartości, konkuruje skutecznie z produkcją zagraniczną. Jest ona własnością funduszu inwestycyjnego Banku, który spodziewa się, że ten nowy produkt krajowej wytwórczości, przy poparciu całego społeczeństwa rozwinie się świetnie na pomysłność świeżej gałęzi przemysłu polskiego.

Następnie dyr. dr. Bienkowski oprowadził gości i dawał fachowe wyjaśnienia. Urządzenie fabryki jest ostatnim wyrazem techniki i postępu. Okazałe zabudowania mieszczą kilka działów. Pierwszy to dział ołowianych rur dla wodociągów, gdzie dziennie wyrabia się 3 do 4 tysięcy kilogramów tych rur, rocznie do 50 wagonów. Pokrywa to zapotrzebowanie całego kraju.

Niezmiernie interesujący to dział fabrykacji akumulatorów, dalej hala gdzie sporządza się śruby, mutry, okucia metalowe, odlewy, żarówki, części składowe potrzebne do elektrycznych lamp, lampek, przewodów i t. d., wreszcie odlewnia ołowiu.

Fabryka była w pełnym ruchu tak, iż goście mogli z bliska przypatrzeć się robocie.

Po zwiedzeniu odbyło się śniadanie podczas którego wzniesiono szereg toastów: prof. Hauswald im. Politechniki i Tow. politechnicznego, dyr. Bienkowski pił na cześć protektorów, dr. Małaczyński im. Banku krajowego dziękując gościom za przybycie, p. Łoziński, gorący współpracownik całego dzieła, na cześć prasy polskiej.

## Z WARSZAWY.

(To czego już niema. — Marna rekompensata. — Nowy przepływ strasliwej fali. — Smutny bohater. — Nowości teatralne: „Chwila szczęścia“ Wincentego Rapackiego (syna) — „Mezaliani“ pp. Wroczyńskiego i Poznańskiego. — „Złote więzy“ Rydła. — Bezprzykładne powodzenie. — Nowy kurs w Teatrze Nowoczesnym. — Z belletrystyki: „Zmierzyć“ Ignacego Dąbrowskiego).

Tymczasem przejdźmy do weselszych tematów. Ze zaś szukanie ich w życiu równałoby się tłuczeniu wody w móżdżerze, więc nie kusząc się o tak niewdzięczny trud, wędruję wprost do... teatru Nowości, który już od paru tygodni przeżywa co wieczór „Chwilę szczęścia“ w operetce pod tym tytułem, będącą prawdziwym stwierdzeniem przysłowia *nomen omen*. Jednocześnie operetka ta jest reperturowym białym krukiem: płodem twórczości swojskiej, która dotąd na tem polu zaznaczyła się zaledwie paru i to z tych lub innych względów niewywiezionymi powodzeniem próbami. Autor jej p. Wincenty Rapacki, syn, napisał ją na upamiętnienie swych ćwierćwiekowych godów z Muzą podkasaną, a pan Sliwiński wystawił ku uczczeniu tychże godów w benefisowy wieczór tak jeszcze względnie młodego jubilata.

Był to zarazem wieczór owacyj, bodaj większych jeszcze, a upominkowo stanowczo obfitszych, od tych, które niedawno święcił Frenkiel i Leszczyński. P. Rapacki przeżył w tym domu podwójną „Chwilę szczęścia“, jako aktor, ulubieniec publiczności od ćwierć

### Notatki literacko-artystyczne.

#### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 2 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Polska krew“, operetka O. Nedbala. — W niedzielę, 3 maja, o godzinie 3 po południu, ku uczczeniu rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja, „Krakowiacy i Górale“, opera narodowa J. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. — W niedzielę, 3 maja, ku uczczeniu rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja, o godz. pół do 8 wieczorem „Za Wisłą! Za Wisłą!“ sztuka narodowa S. Komornickiego. — W poniedziałek, 4 kwietnia, „Peer Gynt“, poemat dramatyczny H. Ibsena, muzyka E. Griega. Pierwszy gościnny występ Karola Adwentowicza. — We wtorek, 5 maja, „Polska krew“, operetka O. Nedbala. — W środę, 6 maja, „Bajka o wilku“, sztuka F. Molnara, gościnny występ Karola Adwentowicza. — We czwartek, „Rigoletto“, opera J. Verdiego. Pierwszy gościnny występ Ady Sari-Szayerówny, primadonny opery włoskiej w Petersburgu. — W piątek, 8 maja, po raz pierwszy (nowość) „Walka małżeńska“, komedia D. Nikodemiego; gościnny występ Karola Adwentowicza.

wieku, jako autor po raz pierwszy wstępnym bojem zdobywający sobie jej względy. Sama operetka posiada tekst niepozabawiony prawdopodobieństwa dramatycznego, choć tu i ówdzie zakrawający na szarżę, dowcipne i oryginalne epizody oraz muzykę szlachetną o pomysłach melodyjnych i urozmaiconą w rytmie. Wprawdzie p. Rapacki jako amator technicznie niewykształcony, musiał te pomysły dać komuś innemu do instrumentowania, a krytyka fachowa zarzuca temu komuś (jakimś Niemcowi) nie zupełnie fortunne wywiązanie się z zadania, zwłaszcza w najważniejszych ustępach, ale przeciętny słuchacz mniej to wyczuwa, natomiast mile wpadają mu w ucho udatne walce, marsze i śliczne piosenki, co wszystko razem wzięte na tle pięknych dekoracji, świetnie wyreżyszerowane i doskokale grane przez cały prawie operetkowy personal, który łącznie po koleżeńsku wiał do serca wykonanie utworu swego towarzysza, tworzy całość zajmującą, efektowną i dzień w dzień zamykającą okienko kasy przed przedstawieniem.

A gdy eksperyment polskiej operetki tak wybornie się powiodł w Nowościach, teatr Polski sięgnął po inną *rara avis* swojskiej twórczości, po farsę oryginalną, i również sobie chwali ten krok odważny. Wprawdzie „Mezaliani”, napisany do spółki przez pp. Kazimierza Wroczyńskiego i Mirosława Poznńskiego, nie ma zdecydowanego typu, balansując pomiędzy komedią a krotoczwłoką, częściej jednak przechyla się ku tej ostatniej, i wtedy, jakby mu się lżej na sercu robiło, że swą poważną tezę puszcza w tok konceptów przeważnie wyborczych, strzelających, jak rakiety, brylantowymi iskrami humoru i dowcipu i nierzadko szczęśliwych łapaniów sytuacyjnych. Autorowi wprowadzili na scenę trzy mezalianowskie pary, kładąc jednak główny nacisk na małżeństwo córki bogatego bankiera, neofity ze zubożałym dziedzicem „wielkiego nazwiska”. Taki związek posłużył niedługo Kazimierzowi Załęskiemu za temat do jednej z najlepszych jego komedii „Naszyc zięciów”, tylko że tam kwestya stała na gruncie niebudzących żadnych wątpliwości co do strony popełniającej mezaliani. Ale *tempora mutantur*. Bankier Winerski — nawiasem mówiąc, postać bardzo szczęśliwie pomysłana, o głębszym podkładzie psychologicznym, sama przez się wystarczająca, by autorem zapewnić popytną markę na rynku obyczajowego komedypisarstwa, i z charakteru p. Jaracz stworzył małe arcydzieło charakterystyki — otóż bankier Winerski nie pali się po dawnemu do zmieszania swej krwi semickiej z błękitami szlacheckiego rodu. Nie rozczuła go myśl o wnukach, noszących arystokratyczne nazwisko. Wprost przeciwnie. On uważa, że to jego córka właśnie zrobiła mezaliani, wychodząc za ubogiego urzędniczynę, pomimo wszystkich świetnych koligacji p. Komnaty-Bolesnickiego. Bo cóż mu się z nich zawiąże, jakże je będzie towarzysko podtrzymywał. skoro goły? „Także się wykosztował” — mówi ironicznie o ojcu swego zięcia, któremu ten ojciec nie prócz nazwiska na drogę życia dać nie może. I oto nowe ujęcie starożytnego dylematu.

Z punktu widzenia autorów granice mezalianisu zacieraają się coraz bardziej, zwłaszcza tam, gdzie w grę wchodzi miłość, jak to ma miejsce u trzech skójarzonych w ich sztuce stadał: Karmazyna z neofitką, księżniczką z artystą pochodzenia chłopkiego i bogatego panicza z aktorką. Ha! może mają i rację, a już nie ulega wątpliwości, że mają talent i to w kierunku tak bardzo pożądanym, bo wnoszącym na scenę nastroj pogodny i śmiech niefrasobliwy.

W poprzednim moim liście wspominałem z radością o bezprzykładnym niemal powodzeniu „Królewskiego Jedyka”, jako o przejawie dowodzącym czegoś więcej poza literackim sukcesem autora, bo żywotności narodowych uczuć naszego społeczeństwa, bo silnego łącznika z tą przeszłością, którą nam tak przecież starają się obrzydzać, lub przynajmniej obojętną czynić. A tymczasem, trzeba tylko rozkołysać dzwon wspomnień nad głowami, zda się zaprzatniętymi wyłącznie tem co jest i tem co być może, by głowy te jakby pod magnetycznym dotknięciem wróciły się w tamtą stronę i z zapytaniem oddychem jeły nadstuchiwać owych echi dalekich, a tak bliskich sercu.

Rydel może się czuć szczęśliwym, że tak w porę sznurował swego poetyckiego natchnienia ten spiż nieśmiertelny zatargał i wydobyl zeń dźwięki, co niby rosa rzeźwiaca padają na wysuszone znojnym a jałowym upałem teraźniejszości dusze, kojąc tajemne tęsknoty, a jeszcze bardziej tajemnym pragnieniom niosąc błogosławiony szept nadziei...

Jeżeli superlatyw może mieć jeszcze jakiś stopień wyższy, to w stosunku do tryumfów „Królewskiego Jedyka” osiągnęły go „Złote więzy”. I nie dzieje się to bynajmniej za sprawą artystycznej wyższości tej drugiej części Rydłowskiej trylogii nad pierwszą. Debatować nad tem jest rzeczą krytyki, publiczności wziętej pęd ku szlachetniającym wrażeniom, rozsmakowała się w poetycznych

obrazach przeszłości, poznała ich dobroczynny wpływ na łaskotane niezdrawem podnieceniami nerwy i spieszy do nowego źródła duchowej ochłody już świadoma, co ją czeka. A przytem jest w tej ciągłości historycznego tła, w tem ukazywaniu się postaci już znanych, tylko biegiem czasu przeobrażonych jakiego ciepłe złudzenie prawdy życiowej. Wprawdzie międzyakty pełnią zazwyczaj ten obowiązek w stosunku do sztuk, których akcja rozkłada się na lata. Lecz to jest zupełnie co innego. Jakiś kwadrans spędzony na krześle w widowni lub w foyer pozostał dla widza zawsze teatralnym konwenansem.

Tymczasem, gdy się z takim „Królewskim Jedykiem” spędziło cały wieczór i wraca się do siebie, do zwykłego trybu życia, aby po upływie tygodnia ujrzyć go znów, już nie młodzieniaszkim, lecz mężem, bo królowie dojrzewają szybko, to ta metamorfoza wydaje się jakby istotnym dziełem czasu i wzrok biegnie ku pięknej, rozkwitłej postaci króla z uczuciem radosnego spotkania po rzeczywistej rozłące. Tembardziej, iż artyści grający główne role znakomicie potęgują się tego złudzenia. Zarówno p. Kotarbiński jak p. Jędrowa, jak zwłaszcza p. Osterwa co wieczór od tyłu miesiący wcielając się w odtwarżane przez siebie postaci, tak się już z niemi żyli, tak się w nie ciągnęli artystycznym pogłębianiem typów wkochali, że gdyby ich tak zniemacka zapytał, co jest w ich obecnej egzystencji aktualniejsze czy Wawli i dzwon Zygmuntowski, czy zalitwaczona Marszałkowska ulica i samochodowe sygnały, znalazłyby się może w kłopotach odpowiedzi. To też krytyka słuszenie wytknęła reżyserji niewłaściwość powierzenia jednej i tej samej artyście (p. Szyliżanki) roli Elżbiety w „Jedyku” i Barbary w „Złotych więzach” tembardziej, iż tę pierwszą dublowała bardzo wdzięcznie p. Łomska. Jest to zresztą jedyny zarzut, jaki można uczynić wystawieniu „Złotych więzów”. P. Wostrowski z umiłowaniem wzięł się do pracy; wystudyował każdy szczegół, w scenach zbiorowych doskonale obmyślił grupowanie statystów, by na wielkim terenie sceny Rozmaitości wywołać możliwie największe efekty przestrzeni i tłumów; a że w pochodzie koronacyjnym dziwne wrażenie sprawia widok trzech pustych poduszek, na których mają być niesione insygnia królewskie, ale niesionymi nie są, to już nie wina p. Wostrowskiego, lecz rozporządzeń „wyższych”, płynących z tych samych źródeł, które ongi pozwalały Słowackiemu figurować na afiszu jedynie pod inicjałami J. S., a króla Jana Kazimierza detronizowały na księcia. Dziś już i te „źródła” oceeniły śmieszność takich ostrożeń; niejmy nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy i te puste poduszki wydadzą im się podobnym dziwołgiem.

(Dokończenie nastąpi).

*Lascaro.*

## Z Izby sądowej.

Trzydziesty dziewiąty dzień rozprawy.

Lwów, 2 maja.

Dziś przesłuchano na wstępie rozprawy świadka Sylwestra Pawełczaka, 61 lat liczącego, prawosławnego, z Grabia. U świadka mieszkał osk. Sandowicz.

Przew.: Od kiedy jesteście prawosławni?

Sw.: Od urodzenia.

Przew.: A kto was chrzcił?

Sw.: Ksiądz „uniacki”.

Przew.: To nie urodziliście się prawosławnym?

Sw.: W Ameryce przeszedłem na prawosławie.

Przew.: Byliście na kazaniach ks. Sandowicza?

Sw.: Byłem, mówił z Ewangelii, aby lubić bliźniego i wrogów.

Przew.: Co więcej mówił?

Sw.: Więcej nic.

Przew.: Dlaczego tylko to pamiętacie?

Sw.: Bo dużo było narodu, to nie wszystko było słycać.

Przew.: Może co o Papieżu mówił?

Sw.: Broń Boże, nie mówił nigdy.

Przew.: Może mówił, że wiara prawosławna lepsza, niżli uniacka?

Sw.: O żadnej wierze nie mówił.

Przew.: Czy rozmawialiście kiedy z ks. Sandowiczem w jego mieszkaniu?

Sw.: Żadnej rozmowy takiej nie było.

Przew.: Jeszcze nie wiecie o co chce się pytać, a mówicie, że takiej rozmowy nie było.

Może co mówił o Rosyji.

Sw.: Mówił o monastyrach w Rosyji.

Przew.: Czy pytał się go, jakie tam są stosunki?

Sw.: Mówił, że tam niedobrzy ludzie, że tam złodziej.

Przew.: Może była jaka mowa o wojnie.

Sw.: Nic takiego my nie mówili, to Reszetał rozповідаł.

Przew.: Z czego ks. Sandowicz żył?

Sw.: My mu dawali potrochu, codziennie dostał za służbę Bożą.

Przew.: Czy wy też dawaliście?

Sw.: Ja nie dawałem.

Przew.: Tam była u was jakaś kon-skrypcja?

Sw.: To ks. Kisielewski kazał nam pisać się przez jedno „s”, a my chcieli przez dwa.

Przew.: Dlaczego?

Sw.: Bo każdy „Rusnak” ma się tak pisać.

Przew.: Czy słyszeliście całe kazanie ks. Sandowicza?

Sw.: Nie słyszałem całego.

Przew.: Jakżeż wy możecie mówić, że nie było mowy o Papieżu?

Sw.: Ja nie słyszałem.

Przew.: To co innego, ale nie mówcie, że tego nie było. Czy byliście na każdym kazaniu?

Sw.: Nie.

Przew.: Czy ks. Sandowicz płacił wam za mieszkanie?

Sw.: Nie płacił.

Przew.: Czy on chodził po wsiach?

Sw.: Nigdy.

Przew.: Bo był tu świadek, który mówił, że jeździł i że wy go wozili.

Sw.: Broń Boże!

Przew.: Szatyński zeznał, że wy go wozili, że rozmawialiście o tem z Szatyńskim i nazwaliście go Mazepą.

Sw.: Nie mówiłem z nim.

Przew.: Dr. Głuszkiewicz: Czy Reszetał był na kazaniu ks. Sandowicza?

Sw.: Nigdy nie był.

Przew.: Dr. Głuszkiewicz: A jak on się z początku odnosił do prawosławnych?

Sw.: Mówił, aby mu dać 25 setek, a wybuduje nam cerkiew prawosławną.

Świadek Iwan Rudanecz, prawosławny z Grabia, zeznaje, że przed dwoma laty zapisał się na prawosławie, a był prawosławnym jeszcze przed 10 laty w Ameryce.

Przew.: Dlaczego?

Sw.: Bo w unickiej cerkwi kazano dużo płacić, a tam było za darmo.

Przew.: Jak wróciliście z Ameryki, czy w Grabiu byli ludzie prawosławni?

Sw.: Byli, ale chodzili do unickiej cerkwi.

Przew.: Co to było w czasie kon-skrypcji?

Sw.: Ks. Kisielewski kazał nam zapisywać się przez jedno „s”, a my nie chcieli.

Przew.: Dlaczego?

Sw.: Bo my chcemy być „Rusnakami”, a nie Ukraincami.

Przew.: Czy was kto do tego namawiał?

Sw.: Nie, czytaliśmy o tem w gazecie.

Przew.: W jakiej?

Sw.: W *Holosie naroda*.

Przew.: Co ks. Sandowicz mówił na kazaniach?

Sw.: O tem, o czem była Ewangelia na niedzielę.

Przew.: Może co nawiazywał do tego?

Sw.: Nie, zawsze wspominał Najjaśniejszego Pana.

Przew.: Ja się was pytam o kazanie, a wy mnie o tem mówicie.

Sw.: Na kazaniu nie więcej nie mówił.

Przew.: Może co mówił na nasz Rząd?

Sw.: Nie, nigdy.

Przew.: Może mówił o prawosławni?

Sw.: Nie mówił.

Przew.: Może kiedy rozmawiając z wami, opowiadał, co się w Rosyji dzieje?

Sw.: Nigdy.

Przew.: Was to nie ciekawiło, przecież ks. Sandowicz był w Rosyji?

Sw.: Ja na to nie ciekawy.

Przew.: Może we wsi krążyły pogłoski, że będzie wojna, że Moskal przyjdzie?

Sw.: Nie, o wojnie czytałem w gazecie.

Reszetał mówił raz do nas, gdyśmy przyszli do niego: „czy wy Moskale przyszli mnie bić?”

My odpowiedzieli: „za co?”, on odparł: „bo Moskale biją”. Mówił też wtedy: „teraz będzie dla was ciężko, bo za nami Rząd, starostwo, żandarmeria, a za wami nie”.

Przew.: Reszetał mówił, że to wy opowiadał o Rosyji.

Sw.: Reszetał mówił nieprawdę.

Przew.: Co Kołdra robił?

Sw.: On przychodził do czytelnii.

Przew.: Rozmawiał z wami?

Sw.: Nie.

Przew.: Jaktó, cały czas siedział i do nikogo nie mówił?

Sw.: Rozmawiał, ale nie agitował.

Przew.: Ja się was o to nie pytam, tylko czy z wami rozmawiał?

Sw.: Nie pamiętam.

Przew.: Czy byliście na tem przedstawieniu, co to Kołdra w czytelnii robił?

Sw.: Byłem.

Przew.: Jakie on pokazywał obrazy?

Sw.: Nie wiem.

Przew.: Jaktó, wy czytacie gazety, a nie wiecie, co tam było?

Sw.: Nie wiem, ale Rosyji nie zachwalał.

Przew.: Ja się o to nie pytam, tylko jakie obrazy pokazywał?

Sw.: Ja tego nie pamiętam.

Przew.: Czy widzieliście takie obrazy więcej razy?

Sw.: Nie, tylko raz.

Przew.: I to wam nie utkwilo w pamięci?

Sw.: Nie pamiętam.

Przew.: Była tam mowa o Tarasie Bulbie?

Sw.: Nie.

Przew.: Może o Chmielnickim?

Sw.: Nie.

Przew.: Może pokazywał portret Najjaśniejszego Pana?

Sw.: Nie.

Przew.: A co?

Sw.: Ja nie pamiętam.

Dalej opowiada świadek, że Reszetał mówił do świadka: gdyby nie prawosławie, to Ukraincy połączyliby się z tymi, co są w Rosyji i wybrali sobie króla.

Przew.: Widzicie, jak wy dobrze pamiętacie, deklamujecie to, a nie pamiętacie, jakie były obrazy i co tam mówiono.

Przew.: Czy widzieliście, jakie listy przychodziły do ks. Sandowicza?

Sw.: Tylko ze starostwa.

Przew.: A więcej żadne listy nie przychodziły?

Sw.: Nie przychodziły.

Następnie przesłuchano świadka Michała Kotyrkę, 52-letniego, prawosławnego z Grabia.

Przew.: Jak dawno wy prawosławni?

Sw.: Dwa dziesiąta pięć lat już się czuję prawosławnym, od dziada pradziada (Wesołoso).

Przew.: Dlaczego wy się dopiero przed 25 laty poczuli prawosławnym?

Sw.: Dowiedziałem się od ks. Myrany.

Brat pisał do mnie z Ameryki i pytał się czy jemu wolno tam chodzić do cerkwi prawosławnej. Ksiądz odpowiedział, żeby się nie bał tam chodzić, bo my wszyscy prawosławni z dziada pradziada.

Przew.: Kiedy naprawdę przeszliście na prawosławie?

Sw.: Przed dwoma laty.

Przew.: Dlaczego?

Sw.: Bo nas ks. Kisielewski „mordował”.

Przew.: My to już wszystko słyszeli, ale kto was przepisał?

Sw.: W czytelnii zesłali ludzie.

Przew.: W jaki sposób ks. Sandowicz przyszedł do Grabia?

Sw.: Ja poszedłem do niego z Dmytrem Uramem do Zdyni.

Przew.: Zkąd wy się dowiedzieli o tem, że ks. Sandowicz jest w Zdyni?

Sw.: Reszetał nam powiedział.

Przew.: Coście mówili ks. Sandowiczowi?

Sw.: Prosiłiśmy, aby przyszedł do nas, bo tam „taka, a taka robota”.

Przew.: Co on powiedział?

Sw.: Zgodził się, ale mówił, że nie ma gruntu. Ja sam powiedziałem, że mu odsprzedam.

Przew.: Nie pytał się: „a z czego ja będę żyć, czy będziecie mi płacić?”

Sw.: My powiedzieli, że jak będziemy mogli, tak będziemy mu pomagać.

Przew.: Czy pamiętacie co ks. Sandowicz mówił na kazaniu?

Sw.: Nie nie pamiętam.

Przew.: Czy chodziliście do mieszkania ks. Sandowicza?

Sw.: Chodziłem.

Przew.: O czem mówiliście?

Sw.: Mówiliśmy o naszej biedzie, że tak cierpimy, że nas po sądach włóczą.

Przew.: Mówił o Rosyji?

Sw.: Nigdy.

Przew.: Może o Ameryce?

Sw.: Mówiliśmy o Ameryce, o Niemcach.

Przew.: To dziwne, że o wszystkim mówiliście, tylko nie o Rosyji.

Sw.: Mnie tego nie potrzeba.

Przew.: Czy słyszeliście pogłoski, że przyjdzie wojsko i wybiję Lachów i Ukrainców?

Sw.: To Ukraincy sami rozgłaszali, a składali na nas.

Przew.: Co Ukraincy mówili?

Sw.: Reszetał rozповідаł, że źle zrobiliśmy, iż przeszliśmy na prawosławie, bo byliśmy się połączyli z Ukraincami w Rosyji.

Przew.: Byliście wtedy w czytelnii, jak Kołdra pokazywał obrazy?

Sw.: Byłem.

Przew.: Co on pokazywał?

Sw.: Rozmaitych ludzi.

Przew.: Byli też cesarze?

Sw.: Byli.

Przew.: Był i nasz Monarcha?

Sw.: Był.

Przew.: Może był jakiś obcy cesarz?

Sw.: Tego nie wiem.

Przew.: Przecież mówiliście, że byli cesarze.

Sw.: Ja nie pamiętam.

Przew.: Pokazywał jaką wojnę, może wojsko jakieś?

Sw.: Ja nie wiem, dużo tam było, ale prędko „szczezą”.

Przew.: Czy mówił co Kołdra podczas przedstawiania?

Sw.: Coś tam „besidował“, była „besida“, jak na komedii (wesołość).  
Przew.: Może mówił o Tarasie Bulbie?  
Sw.: Może mówił.  
Przew.: Wiecie, co to Taras Bulba?  
Sw.: A gdzieżby ja wiedział (wesołość).  
Przew.: To nie jest taka „bulba“, co się je (wesołość).  
Sw.: Ja nie wiem.  
Przew.: Może co mówił o „batku Chmielnickim“?  
Sw.: Bulbę może przed siebie przypominę, ale to nie, tam było wszystko.  
Przew.: Może mówił, że kozacy poszli do Rosyji?  
Sw.: Nie pamiętam.  
Przew.: Czy te obrazki wam się podobały?  
Sw.: Tak, jak się idzie na komedję, to było śmieszne.  
Przew.: To były obrazy na śmiech?  
Sw.: Pierwszy raz my to widzieli, to było śmieszne.  
Przew.: Czy pokazywał obraz, że tam kogoś przywiązali do drzewa i palili?  
Sw.: Może było.  
Przew.: Czy to także śmieszne, przecież nad tem płakać można?  
Sw.: Jakby nam kto był objaśniał, to może nie byłoby śmieszne, ale tak, to my się śmiali.  
Przew.: Jak wyglądał nasz Cesarz?  
Sw.: Tak samo, jak tu (patrzy na portret).  
Przew.: A wiecie na pewno, że był tam nasz Cesarz?  
Sw.: Ja nie wiem.  
Przew.: A dlaczego mówiliście, że pokazywano?  
Sw.: Tam pokazywano dużo ludu.  
Przew.: To wy sprzedali ks. Sandowiczowi grunt?  
Sw.: Kawalek, może pół morga.  
Przew.: Za ile?  
Sw.: Za 50 koron, to „imóść“ kupiła.  
Swiadek Michał Walko, prawosławny z Grabia, zeznaje, że przed dwoma laty przeszedł na prawosławie.  
Przew.: Co ks. Sandowicz mówił na kazaniach?  
Sw.: Z Ewangelii.  
Przew.: Ale o czym mówił?  
Sw.: Nie pamiętam, gdybym był wiedział, że to potrzeba, byłbym sobie notował.  
Przew.: Czy mówił co o Papieżu?  
Sw.: Mówił, aby jeden na drugiego nie mówił, bo to grzech. Nie przypominam sobie, czy mówił o Papieżu.  
Przew.: Czy zachwalał wiarę prawosławną?  
Sw.: Nie słyszałem.  
Przew.: Może mówił, że w Rosyji lepiej?  
Sw.: Nie słyszałem.  
Przew.: Bywaliście kiedy u ks. Sandowicza?  
Sw.: Chodziłem, ale nie pamiętam, o czym rozmawialiśmy.  
Przew.: Jakie obrazki Kołdra pokazywał?  
Sw.: Zdaje mi się, że chrzest św. Włodzimierza?  
Przew.: Było też wojsko?  
Sw.: Nie pamiętam.  
Przew.: Czy byli jacy panowie, księża, może Cesarz?  
Sw.: Jakiś Bohdan Chmielnicki.  
Przew.: Czy wy wiecie kto był Chmielnicki?  
Sw.: Nie wiem.  
Przew.: Czy może Kołdra opowiadał, że kozacy poszli do cara?  
Sw.: Może opowiadał, ja sobie nie zapisałem.  
Przew.: Może mówił, że i wy powinni iść do cara.  
Sw.: Tego nie mówił.  
Przew.: O czym wogóle Kołdra mówił?  
Sw.: Nie pamiętam.  
Obrońca dr. Czerluneczakiewicz: Czy ks. Sandowicz mówił kiedy, że car da pieniądze na cerkiew?  
Sw.: Przy służbie Bożej wspominał Cesarza i jego wojsko, o carze nie było mowy.  
Dr. Głuszkiewicz: Czy wam kto płacił za to, że przeszedł na prawosławie?  
Sw.: Zapłaciłem „sztrof“ 120 koron za to, że jestem prawosławny.  
Dr. Głuszkiewicz: Co wam w sądzie, tam w Jaśle, mówili panowie sędziowie?  
Sw.: Gdybym nie był prawosławny, to nie płaciłbym „sztrofu“.  
Przew.: Tak nie mogli mówić.  
Dr. Głuszkiewicz: Ale świadkowie to zeznają pod przysięgą.  
Przew.: To musiało być inaczej.  
Świadek Jan Łyzak, prawosławny z Grabia, zeznaje, że przeszedł na prawosławie dlatego, bo mu się ta cerkiew lepiej podobała; śpiewają tam wszyscy w czasie nabożeństwa, nawet dzieci.  
Przew.: Wy się zapisywali także przez dwa „s“?  
Sw.: Tak jest.

Przew.: Jak się nazywają ci, co piszą się przez jedno „s“?

Sw.: To jest „Rusyn“, a ja „Rusnak“.  
Świadek powiada dalej, że ks. Sandowicz mówił tylko o Ewangelii, że Ukrainę rozglaszali we wsi, iż „bruble“ przyjdą, ale świadek nie przeszedł za „hruble“ na prawosławie.  
Przew.: Kto wam teraz święcił paskę?  
Sw.: Sami, zaśpiewaliśmy sobie „Chrystos Woskres“.  
Przew.: Chodźcie teraz do cerkwi?  
Sw.: Nigdzie.  
Świadek Józef Łyzak, prawosławny z Grabia, zeznaje, że od dwóch lat przeszedł na prawosławie. Świadek chodził do mieszkania ks. Sandowicza, rozmawiał z nim, ale nie pamięta o czym, o Rosyji nie było jednak mowy. Był na przedstawieniu Kołdry, ale nie widział, tylko jakiegoś „batka Szwedzickiego“.

Przew.: Czy te obrazki podobały się wam?

Sw.: Podobały.  
Przew.: Jak się mogły podobać, skoro mówicie, że nie widzieliście?

Sw.: Ta, to „harne“ było.  
Przew.: Czy Kołdra objaśniał te obrazki?

Sw.: Nie pamiętam.  
Przesłuchano jeszcze Grzegorza Frycka, prawosławnego, który przyjechał niedawno z Ameryki i nie wie o niejakawego.

Na tem odroczone rozprawę do poniedziałku.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

### Giełda zbożowa i towarowa we Lwowie.

#### Mąka i produkty mielone.

(Ciąg dalszy).

Jakość.

§ 11. Dostarczone siano powinno pochodzić z ostatniego zbioru, być zdrowe, suche, wolne od kurzu i pleśni. Nie może być zamulone ani zagrzone. Szuwar (wis), sito i okuchy (odpadki) może zawierać tylko w stosunkowo bardzo małych ilościach i te nie mogą być doń doprasowane.

Słoma winna być sucha, wolna od kurzu i pleśni, zdrowa i mieć zdrowy kolor, nie powinna cuchnąć i może zawierać łodygi i chwasty tylko w niewielkiej ilości.

Nadto nie wolno słomy równej mieszzać z mierzwą.

Mierzwę wolno dostawiać jedynie tylko żytnią i pszeniczną.

Przy sprzedaży według typu, tudzież według otwartych lub opieczętowanych próbek mają zastosowanie postanowienia §§ 30, 31 i 32 ogólnych zwyczajów giełdowych.

Siano sprzedane jako pochodzące z pewnej okolicy musi być produktem tej okolicy, nie można więc mieszać z produktem innego pochodzenia.

#### Reklamacja.

§ 12. Jeżeli w jednym wagonie znajduje się nie więcej jak 4 bale, nie odpowiadające co do jakości postanowieniom poprzednich paragrafów, wówczas reklamacja nie jest dopuszczalna. Jeżeli wagon zawiera wprawdzie więcej niż 4, jednak nie więcej niż 8 takich bali, to należy go przyjąć jako towar o odpowiednio mniejszej wartości. Wagonu zawierającego ponad 8 takich bali, może kupujący nie przyjąć.

§ 13. Kupujący winien dostarczone mu siano lub słomę zbadać i zareklamować zaraz na stacji miejsca przeznaczenia. O reklamacji winien kupujący zawiadomić bezzwłocznie dostawcę i to jak najkrótszą drogą, a ten obowiązany jest wydać dyspozycję co do towaru bezzwłocznie, a najdalej w terminie przepisany na dotyczącej stacji do wyładowania towaru.

#### Pobieranie prób.

§ 14. Pobieranie próbek we Lwowie odbywa się w ten sposób, że z różnych miejsc wagonu bierze się co najmniej 12 balów.

Jeżeli pobieranie próbek odbywa się poza Lwowem, wówczas należy z każdego wagonu pobrać najmniej z 12 balów z różnych stron i warstw po trzy próbki w wadze po 1 do 2 kg. i przesłać je każdą w osobnym odpowiednim opakowaniu należycie oznaczone do Sekretaryatu Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

Jeżeli jednak podniesione braki dadzą się ocenić tylko z całych balów, wówczas należy przesłać do Sekretaryatu oprócz próbek pobranych w sposób powyższy jeszcze z każdego wagonu 1 do 3 całych balów. Z reguły przyjmuje się, że stosunek towaru odpowiadającego i nie odpowiadającego umowie, jest w próbce taki sam, jak w całym wagonie.

#### Dostawa zastępcza.

§ 15. Jeżeli wskutek reklamacji uznano dostarczony towar za nieodpowiedni, wówczas jest dostawca uprawniony i obowiązany dostarczyć towar przeznaczony na dostawę zastępczą w ciągu 14 dni, licząc od dnia uznania reklamacji za uzasadnioną, a przy dostawie terminowej w każdym razie w ciągu umówionego terminu dostawy.

#### Załadowanie lub dostawa bezzwłoczna.

§ 16. Przez bezzwłoczne załadowanie i bezzwłoczną dostawę (prompt) rozumie się załadowanie względnie dostawę w terminie nie przekraczającym 8 dni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„Górka“ Tow. akc. fabryki cementu w Sierszy, odbyło w Krakowie dnia 25 b. m. doroczne walne zgromadzenie, na którym uchwalono wypłacić za rok 1913 dywidendę w wysokości 5 pre. t. j. 10 kor. od akcyj. Dywidenda ta jest płatna od dnia 1 maja b. r. w kasach Banku przemysłowego we Lwowie, lub w jego filiach w Krakowie i Drohobyczu za zwrotem kuponu nr. 2.

Clagnienie losów. Z Wiednia donoszą: Przy wczorajszym clagnieniu losów państwowych z r. 1860, główna wygrana w kwocie 600.000 kor. padła na los s. 13.490 nr. 4, 100.000 kor. na los s. 8040 nr. 7, 50.000 kor. na los s. 16.808 nr. 1, po 20.000 kor. wygrały: s. 1658 nr. 15 i s. 15.379 nr. 11.

## OSTATNIA POCZTA.

— O stanie zdrowia Najj. Pana wydana wczoraj następujący biuletyn: Zmniejszenie się kataru i poprawa w stanie zdrowia Najj. Pana postępują. Kerzl, Ortner.

— Najj. Pan przyjął wczoraj na posłuchaniu W. Oehmistrza Dworu ks. Montenuovo i dwu adjutantów generalnych hr. Paara i Bolfrasa.

— Wiener Ztg. ogłasza Najw. rozporządzenie Cesarzkie z dnia 1 maja br. przyznające bezpłacenistwo popularne listom dłużnym pożyczki galicyjskiej w nominalnej wysokości 80 milionów koron.

— Sejm węgierski rozpoczął wczoraj dyskusję nad budżetem ministerstwa rolnictwa.

— Rząd Rzeszy niemieckiej odmówił wczoraj w dwóch wypadkach odpowiedzi na wniesione do niego zapytania. W pierwszym wypadku chodziło o zapytanie socjalnych demokratów w sprawie chorób i samobójstw żołnierzy z powodu wyżej wymienionych ćwiczeń polnych w Strassburgu. Reprezentant rządu oświadczył, że odmawia na to zapytanie odpowiedzi, bo ani kanclerz państwa, ani parlament nie są kompetentne do spraw wykształcenia żołnierzy.

W drugim wypadku szło o zapytanie centrum w sprawie środków leczniczych na zarazę racicową. Rząd odmówił odpowiedzi, bo naukowe zbadanie tych środków jest rzeczą wykluczoną.

— Rosyjski minister spraw wewnętrznych przesłał organom administracyjnym do spraw ludności włościańskiej, oraz przełożonym okręgów instrukcje, aby pilnie przestrzegali przepisów o zwalczaniu opilstwa wśród ludności włościańskiej.

— Bukareszteński Unicersul ogłasza wywiad z greckim prezydentem ministrów Venizelosem w sprawie projektowanego małżeństwa między greckim następcą tronu a księżniczką rumuńską. Venizelos powiedział: Małżeństwo to jest gorącym życzeniem narodu greckiego, bo zacieśni ono węzły przyjaźni między obu narodami. Więcej Venizelos nie mógł powiedzieć, bo sprawa ta stanowi przedmiot rokowań między obu panującymi.

— O zatargu meksykańskim nadechodzą następujące nowe wieści: Huerta przyjął propozycję w sprawie wstrzymania kroków nieprzyjacielskich między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem podczas akcyj pośredniczących.

Według wiadomości z m. Meksyku do Ryan, przebywający w Meksyku urzędnik Stanów Zjednoczonych, który spieszył z pomocą zbiegom amerykańskim, został powieszony pod zarzutem szpiegostwa. Sekretarz stanu Bryan, chociaż nie wierzy tej wiadomości, poczynił przedstawienia u ambasadora hiszpańskiego w Waszyngtonie, jako przedstawiciela Huerty.

Gen. Caranza zmobilizował 12.000 ludzi, którzy pod dowództwem gen. Valli mają zaatakować Tampico.

Zięg gen. Caranza oświadczył, że zawieszenie broni w Meksyku północnym jest rzeczą niemożliwą.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2. maja. Korrespondent Wilhelm donosi o stanie zdrowia Najj. Pana, że spoczynek nocny był czasem zakłócany. — Ogólny stan jest całkiem zadowalający.

Kraków, 2 maja. Wczoraj nawiedziła miasto burza z ulewным deszczem i piorunami, która trwała cztery godziny. Strumienie wody w licznych punktach miasta zalały ulice, tu i ówdzie woda wdarła się do piwnic i mieszkań. Na Dębnikach woda zalała całą ulicę Zamkową, gdzie z powodu robót około regulacji Wisły zasypiano ziemią i piaskiem rowy i kanały, tak, że woda nie miała ujścia.

Wicher uszkodził na gmachu biblioteki Jagiellońskiej dach, a wodą zaciekły sufity biblioteki.

Dziś rano termometr wskazywał +5° C. Chwilami padał śnieg drobny i dał ostry wicher.

Wilno, 2 maja. (Tel. pryw.) Naczelnik kolei poleskiej surowo zakazał służbie kolejowej używania języka polskiego zarówno w porozumieniu się z sobą jak z publicznością.

Petersburg, 2 maja. (Tel. pryw.) Proces prof. Baudouina de Courtenay odbędzie się w kasacji w senacie dnia 7 b. m.

Petersburg, 2 maja. (Tel. pryw.) Huragan nocny podniósł wodę na Newie o 7 stóp powyżej zwykłego poziomu i poczynił spustoszenia w mieście i okolicy.

Petersburg, 2 maja. (Tel. pr.) Duma uchwaliła wczoraj ostatecznie redakcję projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Teraz projekt będzie odesłany do Rady państwa, która powoła ostateczną decyzję.

Ryga, 2 maja. Z okazji wczorajszego strajku, w którym wzięło udział 44.600 robotników, odbywały się do późnej nocy demonstracje i pochody w różnych częściach miasta. Policja starała się je udaremnić. Aresztowano 60 osób, w tem 23 kobiet.

Cetynia, 2 maja. W sprawozdaniu komisji finansowej Skupczyny powiedziano, że położenie finansowe państwa pogorszyło się w skutek wypadków wojennych, tak, że budżet zamyka się wielkim niedoborem i wymaga radykalnej reorganizacji finansów państwowych. Wobec tego wydaje się niezbędnym powołanie specjalistów i instruktorów.

Durazzo, 2. maja. Rząd otrzymał telegraficzne doniesienie, że Kolonia jest zajęta przez powstańców Epirotów, którzy rozporządzają licznymi armatami i mitrzejami. Kolonia mała tylko miała załogę, która nie mogła wytrzymać naporu powstańców. — Wczoraj po południu nadeszła depesza z doniesieniem, iż powstańcy po zajęciu Kolonii, pozabijali kobiety i dzieci, a miasto podpalił, poczem ruszyli naprzód. Wiadomości te wywołały tu wielkie wzburzenie. W mieście urządzono demonstracyjne pochody, przy czem wygłaszano mowy patriotyczne i protestowano przeciw tym zajściom. Wznoszono okrzyki przeciw Grecy. Na jutro zapowiedziany jest wielki meeting z protestem przeciw okrucieństwu Epirotów.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2go maja 1914. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 611.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 800.—, Akcje Anglobanku 332.75, Akcje Unionbanku 581.50, Akcje Länderbanku 498.—, Akcje Bankvereinu 514.—, Akcje Bodencredit 1173.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 642.—, Akcje kolei państwowych 700.50, Akcje kolei Południowej 99.75, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 4965.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpy 316.—, Akcje Rima Muranyi 643.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2563.—, Akcje Fabryki broni 923.—, Akcje Turckie tytoniowe 433.50, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 945.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 82.35, Austriacka Renta koronowa 82.45, Węgierska renta koronowa 81.30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —.—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego —.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego —.—, 5 pre. Listy Banku hipotecznego —.—, 4 pre. Listy Banku krajowego —.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego —.—.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

NADESLANE.

Zakład dentystyczny prof. Uniw. lwowskiego Dr. Teodora BOHOSIEWICZA

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Pierwszorządny a najtańszy skład fortepianów, pianin i fisharmonium Prof. Fr. NEUHAUSERA i Sp.

Dr. K. Podlewski specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Sprostowanie.

Wobec rozpowszechnionej wiadomości o upadłości firmy z tapetami: Anna Szydłowska, Kopernika 5,

Biura Sokołowskiego z ul. Jagiellońskiej 3 przeniesione zostały na ul. Trzeciego Maja L. 5.

Marya Bialecka. kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny. KALECZA 6. Inteligentna bona Warszawianka

KARLSBAD. Dr. Kołaczkowski ordynuje od 9 maja, dom Maltaser Ritter, Mühlbrunnstr. 6.

Przyjechali do Lwowa dnia 2 maja 1914. Hotel George'a. Pp.: A. Kaempfe z Rzyceka, S. Estricher z Krakowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ. Lwów, dnia 2 maja 1914.

Table with columns for 'Waluta koronowa', 'płaca', 'żądają'. Sections include: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 koron, III. Obligacje 100 koron, IV. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej. dnia 30 kwietnia 1914.

Table with columns for 'płaca', 'żądają'. Sections include: A. Ogólny dług państwa, B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa), C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), E. Obligacje ziemianinacyjne, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'płaca', 'żądają'. Sections include: I. Loży (za sztukę), J. Akcje Banków (za sztukę), K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, M. Weksele, N. Waluty.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

I. cz. E. 197/14 (3) (7293 3-3) Edykt licytacyjny. Dnia 14 maja 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja połowy realności obj. lwh. 1078 gm Grzymałów, wraz z przynależnościami, składającymi się piwnicy murowanej.

ad c) 550 kor., ad d) 1546 kor., przynależności zaś na realności ad b) na 350 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 288 kor., ad b) 1700 kor., ad c) 367 kor., ad d) 1031 kor. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, 4 kwietnia 1914.

Najniższa cena wynosi 28.401 kor. 45 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

10 przed południem w biurze Nr. V. licytacja realności obj. lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Berehy. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 996 kor. 67 hal. Najniższa cena wynosi 664 kor. 44 h. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

dzie się dnia 16 maja 1914 o godzinie 10 przed połuđniem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następnujących realności: 2/48 i 2/12 z 10/12 z 2/8 1/8 lwh. 159 ks. gr. Chudykowce, rolne gospodarstwo.

Wartość szacunkowa wynosi 9130 kor. 88 h. Najniższa oferta 6087 kor. 24 h. Do realności lwh. 159 ks. gr. Chudykowce należą następnujące przynależności: 162 drzew owocowych, chata, kurnik, szopa z wozownią, stajnia, stodoła i szopa, oszacowane na 88 kor. 88 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mielnica, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2219/13 (7309 3-3) Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Jana Kujdy odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następnujących realności: a) lwh. 125 ks. gr. Broniszów, cała realność, b) lwh. 100 ks. gr. Broniszów, 10/18 części.

Wartość szacunkowa: ad a) 2457 kor. 75 h., ad b) 97 kor. 87 h. Najniższa oferta: ad a) 1638 kor. 50 h., ad b) 65 kor. 22 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Ropczyce, dnia 7 kwietnia 1914.

L. cz. E. 392/14 (7310 3-3) Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Ropczycach odbędzie się dnia 4 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 278 ks. gr. Bystrzyca, cała realność.

Wartość szacunkowa 3040 kor. Najniższa oferta 2020 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Ropczyce, dnia 7 kwietnia 1914.

L. cz. E. 108/14 (5) (7299 3-3) Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelnosci. Na wniosek Izaka Keila w Kuryłówce odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 2018 ks. gr. Kuryłówka z uwzględnieniem dożywocia Józefa Paconia, wartości 300 kor., oszacowanej na 1020 kor.

Najniższa oferta wynosi 680 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 1809/13 (9) (7301 3-3) Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej dr. Leona Bleichera w Czortkowie odbędzie się dnia 16 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya realności: a) lwh. 319 ks. gr. Chudykowce, gospodarstwo rolne.

b) 2/48, 1/48, 1/8, 3/12 z 10/12 z 2/8 lwh. 159 ks. gr. Chudykowce, gospodarstwo rolne. Wartość szacunkowa: ad a) 4650 kor., ad b) 11.576 kor. Najniższa oferta: ad a) 3100 kor., ad b) 7717 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 159 ks. gr. Chudykowce należą następnujące przynależności: 162 drzew owocowych, chata, kurnik, szopa z wozownią, stajnia, stodoła i szopa, oszacowane na 1040 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mielnica, dnia 6 kwietnia 1914.

(7400 2-3) Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

L i c y t a c y e. A. w Hali sądowej: Poniedziałek, 4 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, fortepian, urządzenie masarni żydowskiej. Wtorek, 5 maja 1914 o godzinie 9 rano:

rozmaite meble i sprzęty domowe, maszynna do pisania. Środa, 6 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, maszynna do pisania, 6 głow cukru, kasa, bielizna i ubranie, naczynia kuchenne mosiężne.

Czwartek, 7 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, rozmaite wódki, kasa. Piątek, 8 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, powóz. Sobota, 9 maja 1914 o godzinie 4 po poł.: rozmaite meble i sprzęty domowe, rozmaite książki i fortepian.

B. Powa hala sądowa: Poniedziałek, 4 maja 1914 o godz. 10 rano: ul. Kościuszki 6: piece i płyty kaflowe. Wtorek, 5 maja 1914 o godz. 9 rano: ul. Słowackiego 18: koń i fajeton. Środa, 6 maja 1914 o godz. 9 rano: ul. Kopernika 56: deki, brusy. Czwartek, 7 maja 1914 o godz. 9 rano: ul. Groducka 55: mąka, maszyny piekarskie, wozy, konie, uprząż. Piątek, 8 maja 1914 godz. 9 rano: ul. Kazimierzowska 16: książki hebrajskie. Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz w miejscu przed licytacyą. Sądowa Hala aukcyjna c. k. Sądu powiatowego, Sekcyja I., Lwów, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2405/13 (15) (7406 2-3) Edykt

Dnia 6 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacya: a) realności lwh. 2234, b) realności lwh. 2235, c) realności lwh. 1388 ks. gr. gminy Barysz-Pużniki. Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 1200 kor., ad b) 1000 kor., ad c) 600 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 800 kor., ad b) 666 kor. 66 h., ad c) 400 kor. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, 25 marca 1914.

L. cz. E. 4325/13 (12) (7452 2-3) Edykt

Dnia 6 maja 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV, odbędzie się licytacya: a) realności całej lwh. 276 gm. Olesza, wartości 700 kor., b) połowy realności lwh. 133 gm. Olesza, wartości 3780 kor. Najniższa cena wynosi: a) 466 kor. 67 h. b) 2520 kor. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monast-rzyska, 1 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4326/13 (13) (7453 2-3) Edykt

Dnia 6 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya: a) realności lwh. 107 gm. Olesza, b) realności lwh. 279 gm. Olesza, c) połowy realności lwh. 394 gminy Olesza. Wartość szacunkowa: ad a) 3150 kor., ad b) 600 kor., ad c) 2510 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 2100 kor., ad b) 400 kor., ad c) 1673 kor. 34 h. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, 1 kwietnia 1914.

Do L. N. X. d. 65/8 ex 1914 (7410 2-3) Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia robót budowniczych i rekodzielniczych tudzież instalacyjnych dla budowy gmachu c. k. II. gimnazjum polskiego w Stanisławowie rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawą ofertową, która się odbędzie dnia 22 maja br. o godzinie 10 przed południem i w której mogą wziąć udział upoważnieni do wykonywania przemysłu budowlanego. Plany, opis, jakoteż wszelkie warunki dotyczące powyższej budowy wyłożone będą w Departamencie X. d. c. k. Namiestnictwa od dnia 10 maja br. w godzinach urzędowych, do przegłądnięcia i podpisania przez strony interesowane. Tam będzie się też wydawać zgłaszającym się oferentom druki szczegółowego opisu budowy, blankiety i przepisy ofertowe i t. p., oraz będzie się udzielać ustnych wyjaśnień.

Należyte wypełnione i ostemplowane oferty, opatrzone potwierdzeniem złożonego w c. k. krajowej kasie skarbowej we Lwowie wadyum w wysokości 5 (pieć) procent sumy oferowanej, należy wnieść najpóźniej do dnia 22 maja 1914 r. do godziny 10 przed południem na ręce szefa Departamentu X. d. c. k. Namiestnictwa, względnie tegoż zastępcy.

Później wniesione oferty lub także nienależyte sporządzone, poprawione lub zawierające zastrzeżenia, albo niezaopatrzone w dowody złożenia wadyum nie będą uwzględnione. Lwów, dnia 29 kwietnia 1914. Za c. k. Namiestnika: Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 11667/13 (3) (7446) Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Rozalii Podgórskiej w Kałuszu odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności: 1/2 lwh. 1040 ks. gr. gm. kat. Kałusz parcela budowlana z chatą, budynkami pobocznymi i ogrodem. Wartość szacunkowa 1854 kor. 50 h. Najniższa oferta 1250 kor. Do realności lwh. 1040 ks. gr. gminy Kałusz należą następnujące przynależności: bruk kamienny i oparcianienie oszacowane w połowie na 20 kor. 50 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc. Nr. VII. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie w tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Kałusz, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. 11752/13 (3) (7447) Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Friedenberg w Kałuszu, odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następnujących realności: a) 1/2 lwh. 706 ks. gr. gm. Tużyłów gospodarstwo wiejskie złożone z budynków gospodarskich, ogrodu i roli, b) 1/2 lwh. 876 ks. gr. gm. Tużyłów rola i łąka obszaru 58 ar. 48 m.².

Wartość szacunkowa: ad a) 2150 kor., ad b) 500 kor. Najniższa oferta: ad a) 1433 kor. 32 h., ad b) 333 kor. 32 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamię będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Kałusz, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. I. 498/14 (3) (7448) Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Nuty Weissmana, kupca w Kałuszu, odbędzie się dnia 4 maja 1914 o godzinie 8 przed południem w sali I., na zasadzie obecnie zatwier-

dzonych warunków licytacya następnujących realności:

a) lwh. 7/15 1073 ks. gr. gm. Krasna rola w niwie Kurniki, b) lwh. 1/3 1074 ks. gr. gm. Krasna rola w niwie Kurniki, c) lwh. 1/6 1077 ks. gr. gm. Krasna łąka w niwie Kurniki, d) lwh. 1/9 37 ks. gr. gmina Krasna parc. bud. z ogrodem, rolę, łąką i pastwiskiem.

e) lwh. 1/5 38 ks. gr. gminy Krasna parc. bud. z ogrodem, rolę, łąką i pastwiskiem.

Wartość szacunkowa: ad a) 27 kor. 50 h., ad b) 32 kor. 33 h., ad c) 34 kor. 50 h., ad d) 482 kor. 90 h., ad e) 838 kor. 40 h. Najniższa oferta: ad a) 18 kor. 33 h., ad b) 21 kor. 54 h., ad c) 23 kor., ad d) 321 kor. 92 h., ad e) 558 kor. 92 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamię będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4840/13 (11) (7449) Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Seliga Mühlsteina w Kałuszu odbędzie się dnia 11 maja 1914 o godzinie 8 przed południem w sali I. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następnujących realności:

a) lwh. 1/2 3443 ks. gr. gm. Kałusz parc. bud. z murowanym domem parterowym, komora i wychodki w rynku, b) lwh 1/4 1773 ks. gr. gm. Kałusz parc. bud. stanowiąca sieni między dwoma domami.

Wartość szacunkowa: ad a) 10.092 kor., ad b) 263 kor. Najniższa oferta: ad a) 5046 kor., ad b) 181 kor. 50 h.

Do realności lwh. 1773 ks. gr. gm. Kałusz należą następnujące przynależności: kanał betonowy oszacowane w 1/4 części na 100 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamię będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 25 marca 1914.

L. cz. E. 4341/14 (24) (7451) Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelnosci. Na wniosek strony egzekwującej Galic. Kasy oszczędności we Lwowie zast. przez adv. dra Mochnackiego we Lwowie, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 230 ks. gr. Mikołajów. Realność

ta składa się z pbd. lk. 315 i z pgr. lkat. 440 i 441. Na pb. stoją: 1 parterowy, 1 piętrowy dom czynszowy oraz piętrowy dom mieszkalny i gospodarczy.

Wartość szacunkowa 88.280 kor. 97 h.  
Najniższa oferta 44.140 kor. 49 h.  
Do realności lwb. 230 ks. gr. Mikołajów należą przynależności: powołane i opisane w tut. protokole oszacowania z dnia 9 kwietnia 1914 E. 4341/14 (18) oszacowane na 4136 kor. 45 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Od. kanc. Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 25 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3986/13 (8) (7463)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa handlowego w Bóbrce odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja następujących realności gm. Błyszczewy.

1. lwh. 40	ocenionej na 3040 kor. 60 h.
2. połowy 824	" " 281 " 10 "
3. 1/4 cz. 400	" " 216 " 10 "
4. 1/8 cz. 396	" " 520 " 51 "
5. lwh. 708	" " 615 " — "
6. 1/4 cz. 368	" " 14 " 69 "
7. 1/4 cz. 817	" " 35 " 60 "
8. 1/4 cz. 945	" " 70 " 02 "
9. 1/4 cz. 946	" " 51 " 18 "
10. 1/4 cz. 947	" " 125 " 78 "
11. 1/4 cz. 948	" " 65 " 52 "
12. 1/4 cz. 804	" " 52 " 05 "
13. 1/4 cz. 979	" " 23 " 05 "
14. 3/4 cz. 966	" " 229 " 80 "

Najniższa cena poniżej, której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do realności ad:

1. 2027 kor. 06 h.
2. 187 " 40 "
3. 144 " — "
4. 347 " — "
5. 410 " — "
6. 9 " 78 "
7. 23 " 66 "
8. 46 " 68 "
9. 34 " 12 "
10. 83 " 84 "
11. 43 " 68 "
12. 34 " 70 "
13. 15 " 36 "
14. 153 " 20 "

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zółkiew, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 25 14 (4) (7462)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Zborowie, zastąpionego przez adw. dra Naglera w Zborowie, odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacja realności obj. lwh. 310 i 498 ks. gr. gm. kat. Nesterowce.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 1500 kor., 500 kor., 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.  
Zborów, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. E. 7143/13 (4) (7404)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 tutejszego licytacja:

- a) całej realności lwh. 140,  
b) całej realności lwh. 616 gm. Sene-

Powyższe realności oceniono na:  
ad a) 5860 kor.,  
ad b) 31 kor. 09 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 3906 kor. 66 h.,  
ad b) 20 kor. 72 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dolina, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. E. 150/14 (5) (7405)  
Dnia 13 czerwca 1914 o godzinie 9

przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacja realności:

- a) lwh. 87 gm. Jankowce,  
b) 3/4 części realności lwh. 94 gminy Jankowce.

Wartość szacunkowa wynosi:  
ad a) 400 kor.,  
ad b) 1140 kor.

Najniższa cena wynosi:  
ad a) 266 kor. 67 kor.,  
ad b) 760 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 27 kwietnia 1914.

L. 1196/914 (7473 1—3)  
O g ł o s z e n i e.

W c. k. Fabryce tytoniu w Winnikach sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji skarty i stare materiały.

Termin do wnoszenia pisemnych ofert upływa dnia 26-go maja 1914 o godzinie 10 przed południem.

Obszerne ogłoszenie można otrzymać na żądanie z ekspedytu dotyczącej c. k. Fabryki tytoniu.

C. k. Fabryka tytoniu.  
Winniki, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. E. 535/14 (5) (7534)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego funduszu krajowego odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Żabnie, licytacja połowy lwh 879 gm. Ołtynów, obejmującej 2 pbud. i 1 pgr. w obszarze 26 a. 45 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4042 kor.

Najniższa cena wynosi 2694 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabno, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3085/13 (6) (7508)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego przedtem Bank zaliczkowy w Glinianach, odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja:

- a) realności obj. lwh. 146 gm. Krzywice,  
b) 1/2 realności obj. lwh. 280 gm. Krzywice.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 1319 kor. 60 h.,  
ad b) na 10 kor. 28 h.

Najniższa cena wynosi:  
ad a) 879 kor. 80 h.,  
ad b) 6 kor. 93 h.,  
oniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Gliniany, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5578/13 (9) (7516)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Góbla Blauauga i tow. odbędzie się dnia 11 maja 1914 o godz. 8 przed południem w sali S. I., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja realności 1/2 cz. lwh. 1182 ks. gr. gm. Kałusz, chata z ogrodem i budynkami gospodarskimi.

Wartość szacunkowa 3356 kor.

Najniższa oferta 2566 kor. 66 h.

Do realności lwh. 1182 ks. gr. gm. Kałusz należą następujące przynależności: drzewostan, studnia i oparkanie, oszacowane w 1/2 na 566 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałusz, dnia 7 kwietnia 1914.

L. cz. E. 59/14 (5) (7535)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wilhelma Glückmana, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Żabnie licytacja lwh. 499 gm. Siedliszowice, obejmującej 2 pbud. i 6 pgr. w obszarze 1 ha. 30 a. 33 m<sup>2</sup>, wraz z przynależnościami, składającymi się z 30 drzewek owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 4126 kor. 52 h., przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 2751 kor. i 73 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabul., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabno, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1614/13, E. 6544/13, E. 5150/13, E. 5026/13 (7444)  
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się następujące licytacje:

- A) Dnia 25 maja 1914 godz. 3 po południu:  
a) całej realności lwh. 373 ks. gr. gm. Obroszyn realności wiejskiej składającej się z parce podbud., rol. łąk i ogrodu o łącznym obszarze 1 ha. 26 ar. 50 m<sup>2</sup> wraz z chatą, szopą i płotem oszacowanej na 2720 kur. 24 hal.

B) Dnia 25 maja 1914 godz. 4 po południu:  
b) całej realności lwh. 174 ks. gr. gm. Lubień wielki realności wiejskiej składającej się z domu i ogrodu o obszarze 20 ar. 96 m<sup>2</sup> oszacowanej na 1030 kor.,  
c) 23 części realności lwh. 160 ks. gr. gm. Lubień wielki realności wiejskiej składającej się z roli o obszarze 37 ar. 48 m<sup>2</sup>, oszacowanej na 333 kor. 82 h.

C) Dnia 3 czerwca 1914 godz. 8 rano:  
d) całej realności lwh. 27 ks. gr. gm. Lesniowice realności wiejskiej składającej się z rol i łąk oraz z zabudowaniami, a to chatą, stodołą oraz budynkiem gospodarczym oszacowanej na 6010 kor.,  
e) całej realności lwh. 269 ks. gr. gm.

Stawczany realności wiejskiej składającej się z parce podbudowlanej z chatą, stodołą, chlewem, piwnicą i rolą o łącznym obszarze 3 ha 29 ar. 22 m<sup>2</sup>, oszacowanej na 6670 kor.

f) całej realności lwh. 579 ks. gr. gm. Stawczany realności wiejskiej składającej się z parceli grunt. o łącznym obszarze 1 ha. 65 ar. 16 m<sup>2</sup>, oszacowanej na 3340 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad a) 1813 kor.,  
ad b) 686 kor. 68 h.,  
ad c) 222 kor. 22 h.,  
ad d) 4008 kor.,  
ad e) 4447 kor.,  
ad f) 2227 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddziale kanc. biuro Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.  
Gródek Jagiell., dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4649/12 (3) (7433 1—2)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności obj. lwh. 341 ks. gr. gm. kat. Sanok, a stanowiącej kamienią jednopiętrową wraz z oficyną parterową wraz z przynależnościami, składającymi się z okna wystawowego z okiennicą drewnianą okutą, drzwi drewnianych polakierowanych 2 okien wystawowych z żaluzjami, 2 okien oszklonych i bramy wjazdowej dr. uskrzydłowej, 13 okien oszklonych na piętrze i 6 w oficynie i rynien ściekowych ocenioną łącznie na 3825 kor. i na tę kwotę ustala się wartość powyższych przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 100.000 kor., przez wierzyciela Bank hipoteczny we Lwowie zapodana z wyciągu detaksacji, przynależności zaś na 3825 kor., po potrąceniu zaś wartości prawa służebności światła w kwocie 500 kor., wynosi wartość 3325 kor., 103.325 kor.

Najniższa cena wynosi 51.662 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 439/14 (4) (7533)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Moskala odbędzie się dnia 29 maja 1914, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Żabnie licytacja lwh. 141 Miechowice wielkie obejmującej 2 parce gr. o obszarze 28 a. 59 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabno, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 644/14 (4) (7532)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Żabnie odbędzie się dnia 12 czerwca 1914

## C. k. galic. Dyrekcya poczt i telegrafów.

L. 3700/XIII.

## OGŁOSZENIE.

(7188)

o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Żabnie licytacja lwh. 536 gminy Nieciecza obejmującej 1 pgrt. w obszarze 1 a. 40 m.<sup>2</sup> lwh. 568 gm. Nieciecza obejmującej 5 pgrt. w obszarze 79 a. 13 m.<sup>2</sup>.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

- ad a) 1053 kor.,
  - ad b) 2066 kor. 54 h.
- Najniższa cena wynosi:
- ad a) 722 kor.,
  - ad b) 1377 kor. 69 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej oszczędzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabno, dnia 18 kwietnia 1914.

## Różne obwieszczenia.

L. cz. C. III. 92/14 (1) (7386 2-3)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Maksymiukowi Jury z Jasienowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żabiu przez Altera Vogla z Jasienowa pozew o 311 kor. 84 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29-go maja 1914, o godzinie 10 przed południem, Celem strzeżenia praw Iwana Maksymiliana Jury ustanawia się p. Mikołaja Dryśluka, wójta w Żabiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żabno, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. Ne. XVIII. 85/13 (4) (7331 2-3)

E d y k t.

Zdzisławowi Maryanowi dw. im. Zarewiczowi, pośrednikowi handlowemu, w jego i jego małżonki Antoniny z Witoszyńskich sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. I. we Lwowie o dobrowolny rozdział od stółu i łoża — ma być doręczoną uchwała z dnia dzisiejszego l. porz. 4, którą do prób ugodowych wyznaczono audyencyę na dzień 5, 7 i 19 maja 1914, o godzinie 11 przed południem.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Zdzisław Marya dw. im. Zarewicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adwokata dr. Franciszka Górnickiego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Zdzisława Maryana dw. im. Zarewicza w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I,  
Oddział XVIII.  
Lwów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. XVI. 5194/12 (53) (7323 2-3)

E d y k t.

W sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. I. we Lwowie przeciw Stefani Janickiej we Lwowie, Zamkowa 8, o 5388 kor. zpn. — ma być p. Stefani Janickiej doręczoną uchwała z dnia 6 kwietnia 1914 l. cz. E. 5194/12 (50), którą wyznaczono licytację realności obj. lwh. 371/III. do gm. miasta Lwowa l. konskr. 459<sup>3</sup>/<sub>4</sub> położoną przy ul. Z mkowej 8.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Stefania Janicka przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adw. dr. Maryana Kobylańskiego we Lwowie, ul. 3-go Maja 21.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Stefanię Janicką w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI.  
Lwów, dnia 22 kwietnia 1914.

Zmiana postanowień § 3 ordynacji telefonicznej z 24 lipca 1910 ogłoszona w Dz. p. p. Nr. 266 dnia 30 grudnia 1913 — § 3 ordynacji telefonicznej uzupełniony został następującymi postanowieniami:

Zwrot kosztów budowy linii jakoteż datki udziałowe stron interesowanych do tychże kosztów oblicza się na podstawie kwot jednostkowych, który Zarząd oznacza każdorazowo na przeciąg przynajmniej jednego roku i ogłasza je w Dzienniku urzędowym.

Kwoty jednostkowe ogłasza się osobno dla kilometra trasy nowej budowy, a osobno dla dopięcia i stopniuje się je stosownie do gatunku i grubości drutu, którego ma się użyć do budowy.

Kwot tych jednak nie zastosowuje się do budów wyjątkowo drogiej (w górach, przez tunele, w razie użycia kabli na większych przestrzeniach i t. p.).

Powyższe kwoty jednostkowe oznaczyło c. k. Ministerstwo handlu na rok 1914 w następujących wysokościach:

Gatunek drutu	Rodzaj budowy	Kwoty jednostkowe dla	
		zwrotu całego	30% dodatku do
			kosztów budowy linii za km. trasy
4 <sup>m</sup> / <sub>m</sub> drut brązowy (podwójny)	Nowa budowa	1260	380
	Dopięcie	1020	310
4 <sup>m</sup> / <sub>m</sub> drut brązowy (podwójny)	Nowa budowa	930	280
	Dopięcie	680	200
2.5 <sup>m</sup> / <sub>m</sub> drut brązowy (podwójny)	Nowa budowa	780	230
	Dopięcie	530	160
2 <sup>m</sup> / <sub>m</sub> drut brązowy (podwójny)	Nowa budowa	650	200
	Dopięcie	370	110
1.5 <sup>m</sup> / <sub>m</sub> drut brązowy (podwójny)	Nowa budowa	500	150
	Dopięcie	270	80
4 <sup>m</sup> / <sub>m</sub> drut żelazny (podwójny)	Nowa budowa	440	130
	Dopięcie	240	70
4 <sup>m</sup> / <sub>m</sub> drut żelazny (pojedynczy)	Nowa budowa	330	100
	Dopięcie	130	40

## C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 98/13 (7445 2-3)

E d y k t.

Przeciw Fedkowi Booko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Kubę Głowiszyn imieniem niel Józefa Beinara pozew o ojcostwo i alim entacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 maja 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Seretha w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Grzymałów, dnia 27 kwietnia 1914.

L. VII. a. 1957/13 (7145)

O b w i e s z c z e n i e.

W myśl §§ 12 i 14 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 2 stycznia 1907 Dz. pp. Nr. 6, podaje c. k. Namiestnictwo do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Antoni Wilczek, przewodniczący Wydziału kondycjonujących magistrów farmacji w obrębie Gremium aptekarzy Galicji wschodniej we Lwowie, złożył tę godność dnia 13 lutego 1914 z powodu uzyskania koncesyi na nową aptekę publiczną w Poroninie.

W jego miejsce został wybrany na posiedzeniu dnia 14 marca 1914 przewodniczącym magister farmacji Abraham Dorzawetz, adiunkt w aptece Beisera we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika l. 23, dotychczasowy zastępca przewodniczącego, — zastępcą prze-

wodniczącego zaś magister farmacji Wiktor Gundermann, adiunkt w aptece Łazowskiego we Lwowie, przy ul. Grodeckiej l. 81.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyjanowski w. r.

L. cz. C. I. 288/14 (7407)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Buczma s. Antona nieznanemu z pobytu wniesionym z stał do tut. sądu przez Abrahama Tegera w Rawie pozew o 553 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się rozprawę na 2 czerwca 1914, o godzinie 10 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 3.

Kuratorem Wasyla Buczma s. Antona ustanowia się p. adw. dr. Wilkowskiego w Rawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rawa, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 187/14 (4) (6777)

E d y k t.

Kasprowi Kłocowi z Zaczernia w sprawie egzekucyjnej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Głogowie przeciw Kasprowi Kłocowi po Marcynie o 400 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 12 marca 1914 l. cz. E. 187/14 (2), którą dozwolono przymusowego prawa zastawu na karcie C. real. lwh. 346 gm. Zaczernie dla kwoty 400 kor. i przymusowej licytacji realności lwh. 653 ks. gr. Zaczernie i real. lwh. 346 tejże gminy.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Kasper Kloc przebywa, ustanawia się w celu strze-

żenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Łacheckiego, adwokata w Głogowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Głogów, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 207/14 (2) (7306)

E d y k t.

Przeciw Jakobowi Buchhalt rowi w Obertynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Obertynie przez Natana Lebzellera w Obertynie pozew o 232 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 maja 1914, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Leizora Buchhaltera w Obertynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 204/14 (1) (7369)

E d y k t.

Przeciw Ludwice z Mruków Brzezoniowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Józefa Mruka pozew o uznanie kontraktu kupna sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 maja 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ludwicy Brzezoniowej ustanawia się p. Tadeusza Cukrewicza, adwokata w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 100/14 (1) (7461)

E d y k t.

Przeciw Kiryly Bułyka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Uhnowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Uhnówku pozew o zapłatę 274 kor. 93 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 19 maja 1914, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Kiryly Bułyka ustanawia się p. dr. Witzę, adwokata w Uhnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Uhnów, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. Cg. I. 126/14 (1) (7266)

E d y k t.

Przeciw Chaimowi Ozyaszowi Adlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Luzera Zamajrego pozew o uznanie ustępstwa pretensyi hip. w kwocie 5000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 8-go kwietnia 1914, o godzinie 8:30 rano, sala Nr. 8.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Chaima Ozyasza Adлера ustanawia się p. dr. Wilhelma Landaua, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 19 marca 1914.

L. cz. C. III/14 (7443)

E d y k t.

Przeciw Maryannie z Zielińskich Błażonczyk z Chochołowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Wojciecha Błażonczyka z Chochołowa pozew o 975 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 7-go maja 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. K. Więckowskiego, adw. w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 24 kwietnia 1914.

Wykaz

kwot przypadających na poszczególne okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku polskim dla ubogich uczniów szkół ludowych na rok szkolny 1914/15 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzezyciwicie w roku szkolnym 1912/13 uczęszczających.

Liczba parządowa	C. k. Rada szkolna okręgowa		Ilość dzieci do szkoły rzezyciwicie uczęszczających	Kwota przypadająca na ruzkie bezpłatne książki dla ubogich uczniów	
				K	h.
1	Biała	13738	1209	64	
2	Bóbrka	18370	1617	50	
3	Bochnia	26695	2350	50	
4	Bohorodczany	10921	961	60	
5	Borszczów	16574	1459	38	
6	Brody	12436	1095	—	
7	Brzesko	22383	1970	82	
8	Brzeżany	19638	1729	14	
9	Brzozów	13724	1208	4	
10	Buczacz	21568	1899	06	
11	Chrzanów	24226	2133	10	
12	Cieszanów	13456	1184	80	
13	Czortków	13640	1201	—	
14	Dąbrowa	15778	1389	26	
15	Dobromil	19166	1687	58	
16	Dolina	15060	1326	04	
17	Drohobycz	21788	1918	44	
18	Gorlice	9989	879	54	
19	Gródek Jagiell.	11309	995	80	
20	Grybów	9283	837	40	
21	Horodenka	12686	1117	—	
22	Husiatyn	14720	1296	10	
23	Jarosław	24495	2156	80	
24	Jasło	14075	1239	30	
25	Jaworów	12933	1138	76	
26	Kałuż	15748	1336	64	
27	Kamionka strum.	14023	1234	74	
28	Kolbuszowa	14599	1285	44	
29	Kołomyja	16273	1432	86	
30	Kosów	8069	710	50	
31	Kraków miasto	18458	1625	24	
32	Kraków okolica	14350	1263	52	
33	Krosno	12695	1117	80	
34	Łańcut	16346	1439	26	
35	Limanowa	13593	1196	86	
36	Lisko	11509	1013	40	
37	Lwów miasto	20708	1823	36	
38	Lwów okolica	31126	2740	74	
39	Mielec	13215	1163	60	
40	Mościska	17486	1539	64	
41	Myślenice	14747	1298	50	
42	Nadwórna	9252	814	64	
43	Nisko	11735	1033	30	
44	Nowy Sącz	16976	1494	74	
45	Nowy Targ	13670	1203	66	
46	Oświęcim	8385	738	30	
47	Peczenizyn	6331	557	44	
48	Pilzno	7202	634	14	
49	Podgórze	10803	951	40	
50	Podhajce	15815	1392	52	
51	Przemysł	25569	2251	40	
52	Przemysłany	19581	1724	10	
53	Przeworsk	10635	936	42	
54	Radziechów	12711	1119	20	
55	Rawa ruska	11492	1011	90	
56	Rohatyn	17113	1506	80	
57	Ropczyce	15609	1374	38	
58	Rudki	14100	1241	50	
59	Rzeszów	24771	2181	0	
60	Sambor	16383	1442	54	
61	Sanok	20305	1787	88	
62	Skatów	13384	1178	48	
63	Skole	8908	784	36	
64	Śniatyn	10985	967	26	
65	Sokal	18910	1665	04	
66	Stanisławów	22431	1975	06	
67	Stary Sambor	9695	853	66	
68	Stryj	13135	1156	56	
69	Strzyżów	11305	995	44	
70	Tarnobrzeg	14057	1237	74	
71	Tarnopol	20984	1847	64	
72	Tarnów	20388	1795	16	
73	Tłumacz	18176	1600	40	
74	Trembowla	14718	1295	94	
75	Turka	11301	995	10	
76	Wadowice	21337	1878	74	
77	Wieliczka	15147	1333	70	
78	Zaleszczyki	12832	1129	90	
79	Zbaraż	11605	1021	84	
80	Zborów	11010	969	44	
81	Złoczów	22696	1998	38	
82	Zółkiew	16304	1435	60	
83	Zydaczów	13871	1221	34	
84	Żywiec	16675	1468	26	
Razem . . .			1299891	114456	46

Z e. k. Rady szkolnej krajowej. Lwów, dnia 22 kwietnia 1914.  
L. cz. Cw. 1308/14 (1) (6956)  
E d y k t.  
Przeciw Iwanowi Andruchów syn. Michała, gospodarzowi z Bouszawa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brze-

żanach przez Kasę zaliczkową w Przemyslanach pozw o zabezpieczenie sumy wekslowej 360 kor.  
Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.  
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Neumana, adwokata kraj. w Brzeżanach, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 8 kwietnia 1914.  
L. cz. Cw. 616/14 (3) (6955)  
E d y k t.  
Przeciw Józefowi Rosolik, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Spółkę kredytową w Podhajcach pozw o 235 kor. zpn.  
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
Celem strzeżenia praw tegoż Józefa Rosolika ustanawia się p. adwokata dr. Terleckiego w Brzeżanach kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 29 marca 1914.  
L. cz. C. VI. 214/14 (7459)  
E d y k t.  
Przeciw Michałowi Michajłowici, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Józefa Ilnickiego Cienciowieza pozw o 400 kor. zpn.  
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 8 maja 1914, o godz. 9 przed południem.  
Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. Sochockiego w Turce kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Turka, dnia 26 kwietnia 1914.  
L. cz. Cw. X. 2109/14 (7244)  
E d y k t.  
Przeciw Michałowi Betterowi we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego ja. o handlowego we Lwowie przez Galcyjską Kasę oszczędności we Lwowie pozw o zapłacenie sumy wekslowej 730 koron zpn.  
Na podstawie pozwu wydano dnia 20 marca 1914 l. cz. Cw. X. 2109/14 nakaz zapłaty, którym polecono pozwanemu do 3-ch dni zapłacić lub wnieść zarzutów.  
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Józefa Lilienthala we Lwowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
Koszta wniosku na ustanowienie kuratora oznacza się na kwotę 11 kor. 10 hal.  
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X. Lwów, dnia 29 marca 1914.  
L. cz. C. III. 222/14 (1) (7436)  
E d y k t.  
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Hamernikowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Antoniego Hamernika pozw o zapłacenie kwoty 400 kor. zpn.  
Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 8 maja 1914, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 10.  
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Hamernika ustanawia się p. W. Wiatra, em. nadradcę i adwokata w Tarnowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jana Hamernika w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tarnów, dnia 24 kwietnia 1914.  
L. cz. C. I. 184/14 (7385)  
E d y k t.  
Przeciw Julii Buczko i towarz., której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni przez Józefa Bndera w Sądowej Wiszni pozw o własność pbud. lk. 130/3 w Sądowej Wiszni.  
Na podstawie pozwu wyznaczono ter-

min na dzień 9 czerwca 1914, o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 6.  
Celem strzeżenia praw Julii Buczko, ustanawia się p. dr. Eliasza Friedwalda, adwokata w Sądowej Wiszni, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sądowa Wisznia, 27 kwietnia 1914.  
L. cz. C. III. 202/14 (1) (7373)  
E d y k t.  
Przeciw Janowi i Antoninie Szalom z Babc, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Wincentego Szalę z Babc pozw o 211 kor. 42 h. zpn.  
Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa w sądzie niżej podpisanym w biurze Nr. 14 na dzień 12-go maja 1914 na godz. 11 przed południem.  
Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu pozwanym, ustanawia się p. dr. Ries-ra, adwokata w Chrzanowie, kuratorem tychże.  
Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianych kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Chrzanów, dnia 25 kwietnia 1914.  
L. cz. C. IV. 59/14 1 (7382)  
E d y k t.  
Przeciw nieobjętej masie spadkowej po Leibie Eisekorn z Białegokamienia wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Markusa Szroge w Białymkamieniu pozw o znieśnienia współwłasności realności objętej lwh. 117 gm. Białymkamiem zpn.  
Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie audyencyę na dzień 4 czerwca 1914, o godzinie 10 rano, biuro Nr. 2.  
Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się p. Emila Witkiewicza c. k. not. w Olesku, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Olesko, dnia 7 kwietnia 1914.  
L. cz. C. II. 95/14 (1) (6328)  
E d y k t.  
Przeciw Błażejowi Jeżowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Pantalowicach pozw o 384 kor. 50 h. zpn.  
Na podstawie pozwu tegoż wyznacza się audyencyę na dzień 13-go marca 1914, o godzinie 9 przed południem.  
Celem strzeżenia praw Błażeja Jeżowskiego ustanawia się p. Jarosławicza, adwokata w Przeworsku, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Błażeja Jeżowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Przeworsk, dnia 22 lutego 1914.  
L. cz. Cw. 430/14 (3) (7267)  
E d y k t.  
Przeciw Helenie Topolnickiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu pozw o zapłacenie sumy wekslowej 2400 kor. zpn. z wnioskiem na wydanie wekslowego nakazu zapłaty tej sumy.  
Na podstawie pozwu powyższego wydano przeciw pozwaney wekslowy nakaz zapłaty powyższej sumy zpn.  
Celem strzeżenia praw p. Heleny Topolnickiej ustanawia się p. Hermana Schwarza, adwokata kraj. w Tarnopolu, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie kurandę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnopol, dnia 31 marca 1914.  
L. cz. C. II. 146/14 (7314)  
E d y k t.  
Przeciw Mykiecie Stachera z Nyrkowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Teklę Stachera, wdowę po Janinie w Nyrkowie, pozw o zapłatę kwoty 700 kor.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 maja 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 6.  
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Saule Andermanna, adwokata w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tłuste, dnia 30 marca 1914.  
L. cz. C. I. 73/14 (1) (7455)  
E d y k t.  
Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Safatowi Łukacz wniesiony do tutejszego sądu pozw o uznanie i wpis prawa własności do pgr. 4766/2 4749/2 gm. Mosty wielkie.  
Ustna rozprawa wyznaczoną została na dzień 8 kwietnia 1914, o godzinie 8 przed południem, sala 2.  
Celem strzeżenia praw jego ustanowiono Ernesta Gauthera c.k. notariusza w Mostach wielkich, kuratorem, który będzie go zastępywał, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Mosty wielkie, dnia 23 marca 1914.  
L. cz. C. II. 251/14 (1) (7286)  
E d y k t.  
Przeciw Maryi z Dymnickich Warszawskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Iwana Bycia pozw o 256 koron zpn.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 maja 1914, o godzinie 10 rano.  
Celem strzeżenia praw nieobecnej wyż nzwanej ustanawia się p. dr. Schächtera, adwokata w Brzozowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnej w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzozów, dnia 4 kwietnia 1914.  
L. cz. C. III. 92/14 (1) (7456)  
E d y k t.  
Przeciw Elżbiecie Sobolewskiej zam. Marchut, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Powiatową Kasę zaliczkową i oszczędności w Nisku pozw o zapłatę kwoty 1000 kor. zpn.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 go maja 1914, o godz. 10 rano, sala rozpraw Nr. 9.  
Celem strzeżenia praw Elżbiety Sobolewskiej zam. Marchut ustanawia się p. dr. Feia, adwokata w Nisku, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nisko, dnia 7 kwietnia 1914.  
L. cz. C. II. 118/14 (3) (7289)  
E d y k t.  
Przeciw Antoniemu Mataji w Gorzowie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Dawida Kiugera w Chrzanowie pozw o 160 kor.  
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 maja 1914.  
Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. Marcza w Chrzanowie, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Chrzanów, dnia 30 marca 1914.  
L. cz. Cg. III. 161/14 (1) (7429)  
E d y k t.  
Przeciw Annie z Mosiaków Olszewskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Dmytra Gołdycza Jaworskiego w Sielcu per dr. Eichel adw. pozw o uznanie kontraktu za bezskuteczny.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 kwietnia 1914.  
Celem strzeżenia praw nieznannej z miejsca pobytu Anny z Mosiaków Olszewskiej ustanawia się p. dr. Abrahama Menkesa adwokata w Samborze, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Annę z Mosiaków Olszewską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 7 kwietnia 1914.  
L. cz. C. I. 275/14 (1) (7197)  
E d y k t.  
Przeciw Teodorowi Kozdroniowi i Wa-

syłowi Kozdroniowi z Żubna, których miejsce pobytu jest nieznane i nieobjętej masy spadkowej s. p. Pańka Kozdronia wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Jędrzeja Kozdronia z Żubna pozew o uznanie prawa własności parcel bud. lk. 430 i gr. 2146/2, 2148/2, 2148/3, 2153/1, 2154/2, 2156/1, 2157/3, 2160/3, 2160/6, 2163/6, 2164/2, 2164/3, 2165/2, 2166/1 gm. Żubno.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 czerwca 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Teodora, Wasyla Kozdroniów i nieobjętej masy spadkowej s. p. Pańka Kozdronia ustanawia się p. adwokata dr. Bernfelda w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują, a masa spadkowa objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dynów, dnia 31 marca 1914.

## Upadłości.

L. cz. S. 2413 95 (7399)  
Ogłoszenie.

W konkursie Jana Zygmunta Kazimierza 3 im. Demetra na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej ustanowiono zawiadowcą masy pana adwokata dr. Karola Srokowskiego-Schabenbeck we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 17 kwietnia 1914.

L. cz. S. 1 13 81 (7397)

W konkursie Józefa Rappaporta ze Lwowa przedłożył zawiadowca masy projekt końcowego rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 12 maja br.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 13 maja br. o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie tut. w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 17 kwietnia 1914.

L. cz. S. 1/13 (106) (7259)

W konkursie Fani Wachtel z Rzeszowa przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty, wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 5 maja 1914.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 12 maja 1914 godzinę 11 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 6/11.

Na tę audyencyę wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Rzeszów, dnia 22 kwietnia 1914.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 24/13 (98) (7396)

W konkursie Jana Z. K. Demetra ze Lwowa,

1. celem likwidacji i uporządkowania dodatków zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zgłoszone zostaną do dnia 5 maja 1914, oraz

2. celem ustalenia roszczeń byłego zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 7-go maja b. r. o godzinie 10:30 przed południem w c. k. tut. sądzie krajowym w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. S. 1/12 (270) (7247)

Ogłoszenie.  
W konkursie firmy Schönker & Holländer i jej jawnych spółników Benjamina Schönkera i Lazara Holländra wystąpił p. zarządca masy konkursowej z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy na cele sprzedaży ryczałtowo wątpliwe co do ścisłości pretensje: a) Firmy Schönker & Holländer (133.054 koron), b) Benjamina Schönkera (2125 kor.), c) część spadkową Lazara Holländra (779 kor.); oraz czy upoważni zarządcę do podpisania formalnego kontraktu

odnośnie do dokonanego układem przedugodnym z 25 października 1911 przez Lazara Holländra nabycia praw nabytych po bhp. Mendlu Holländrze — Marcelemu Wysoczańskiemu.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku, wyznacza się audyencyę na dzień 6 maja 1914 godzinę 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywil. w Krakowie w biurze Nr. 127.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Na powyższej audyencyi nastąpi także likwidacja i uporządkowanie dodatków zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 4 maja 1914.

Kraków, dnia 1 kwietnia 1914.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/13 (12) (7428)

W sprawie konkursowej Towarzystwa spożywczego urzędników personalu kancelaryjnego i sług c. k. Urzędów państwowych w Drohobyczu w miejsce c. k. radcy sądu Filareta Grabowieńskiego mianuje się komisarzem konkursowym c. k. sędziego powiatowego Ottoballa w Drohobyczu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 23 września 1913.

## Wyroki prasowe.

Bl. 290 (6742)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Dezember 1913, Pr. IX 275/13, die Weiterverbreitung der Nummer 279 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 2 Dezember 1913 wegen der Stellen von „Non invero siamo dell' opinione“ bis „come il loro nenico“, von „Addotando il medesimo sistema“ bis „che assolutamente non va“ und von „Cosi le dimostrazioni“ bis „possano fur piacere“ des Artikels: „Effetti di un sistema“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 Dezember 1913, Pr. I 649 13, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Lid“ vom 11 Dezember 1913 wegen der Stellen von „Bylo az prilis dusno“ bis „vlada“, von „Byrokraticke“ bis „zakladech zniceno!“ des Leitartikels: „Proti provokacni vlade“, von „Ministrak muze“ bis „pilirem Rakouska“ des Artikels: „Tumas kluku cumul a nervi!“, von „Proto Rakousko“ bis „socialni boure“ des Artikels: „Rozdil mezi staty“, „Slava nazarenskym!“, von „Rakousko patri“ bis „je ne dvratny“ des Artikels: „Odzbrojitel“, von „A vrude vojini“ bis „byti nemuze“ des Artikels: „Co stoji roene vojak v Evrope“ nach § 65 a, 300, 305, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 13 Dezember 1913, Pr. 119/13, die Weiterverbreitung der Doppelnummer 244—145 der Zeitschrift: „Osve-ta lidu“ vom 6 Dezember 1913 wegen der Stelle von „Aby cela ta“ bis zum Schlusse des Artikels: „Po slavnosti...“ nach § 303 St. G. verboten.

Bl. 289 (6741)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 10 Dezember 1913, Pr. 273 13, die Weiterverbreitung des Numero unico der illustrierten, bei Dionigio Nicolini in Reggio Emilia hergestellten Druckschrift: „De Profundis“ ddo. Reggio Emilia, 19 November 1913 nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 2 Dezember 1913, Pr. 43/13, die Weiterverbreitung der Nummer der Zeitschrift: „Il Giornale di Pola“ vom 4 Dezember 1913 wegen der Stelle von „E questo spirto calmo“ bis „E snatura il paese“, von „Era un uomo“ bis „imperialismo militare“, von „Ha fatto del bene“ bis „Stato maggiore“ und von „Questa infu trazione“ bis „che lo colpisco-no“ des Artikels: „Pola descritta da V. Gayda“ nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Dezember 1913, Pr. I 647 13, die Weiterverbreitung der Nummer 49 (richtig 50) der Zeitschrift: „Mladene“ vom 5 (richtig 12 Dezember 1913) wegen der Stellen von „Knez a vojak“ bis „moralni abnormality“ des Artikels: „Najnovější senace morarskeho Kromerize“, von „Neminim psati“ bis „z ustavu choromyslnych v Praze“ und von „Pri jedne takove uavstev“ bis „to neskodi“ des Artikels: „Zabavy panu Fararu“ nach § 302, 303, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom

17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Dezember 1913, Pr. I 648/13, die Weiterverbreitung der Nummer 337 der Zeitschrift: „Dannik Ce ke socialne demokraticke strany delnicko v Rakousku“ vom 9 Dezember 1913 wegen der Stelle von „Temer pravdelno“ bis „hlouběji de bahna“ des Artikels: „Vojak a občan“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 11 Dezember 1913, Pr. I 86/13 die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Fo'a Poporului“ vom 7 Dezember 1913 wegen der Stelle von „si in fruntea“ bis „sare care rezerva“ nach § 300 St. G. verboten.

Bl. 291 (6743)

Zu Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 11 Dezember 1913, Pr. XXXV 351/13, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der periodischen Druckschrift: „Simplicifimus“, 18 Jahrgang, vom 18 Dezember 1913 nach § 64 St. G. verboten Wien, am 11 Dezember 1913.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Dezember 1913, Pr. 278 13, die Weiterverbreitung der Nummer 337 der in Udine erscheinenden Zeitschrift: „La Patria del Friuli“ vom 4 Dezember 1913 nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 November 1913, Pr. 279/13, die Weiterverbreitung der Nummer 339 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della Sera“ (Morgenausgabe) vom 5 Dezember 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Dezember 1913, Pr. 280/13, die Weiterverbreitung der Nummer 336 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „La Stampa“ vom 4—5 Dezember 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Dezember 1913, Pr. 281/13, die Weiterverbreitung der Nummer 335 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia“ vom 4 Dezember 1913 nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 November 1913, Pr. 274 13, die Weiterverbreitung der Nummer 17118 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 5 Dezember 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Dezember 1913, Pr. IX 276/13, die Weiterverbreitung der Nummer 341 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della Sera“ (Morgenausgabe) vom 7 Dezember 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Dezember 1913, Pr. 277 13, die Weiterverbreitung der Nummer 17120 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ (Morgenausgabe) vom 7 Dezember 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 15 Dezember 1913, Pr. 207 13, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Vyskovske noviny“ vom 12 Dezember 1913 wegen der Stelle von „A co vidime“ bis „smilka. Pr!“ des Artikels: „Knezsky coelibat a jeho mravni nasledky“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 14 Dezember 1913, Pr. I 88 13, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Vorwärts“ vom 13 Dezember 1913 wegen des Artikels: „Was uns noch fehlt“ in der Stelle von „zeigt sich“ bis „Dsterreich“ nach § 65 a St. G. verboten.

Bl. 292 (6744)

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 15 Dezember 1913 B. 12456/R. 3, der in Bittsburg erscheinenden periodischen Druck-

schrift: „Hrvatski Eksponent — The Croatian Exponent — Kroatischer Exponent“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 16 Dezember 1913, Pr. II 41/13, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 15 Dezember 1913 wegen der auf Seite 4, Spalte 1, befindlichen Artikelstelle beginnend mit „Damit kommen wir“ und endigend mit „Sad und Asche“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnis vom 15 Dezember 1913, Pr. VI 10/13, die Weiterverbreitung der Nummer 149 der Zeitschrift: „Marburger Zeitung“ vom 13 Dezember 1913 wegen der Stellen von „sie gehören jeden“ bis „Königsthronen“ und von „Niemand wird“ bis „formende Gestaltung des Leitartikels: „Eine Zeitbetrachtung“ nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 Dezember 1913, Pr. I 653 13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 (Jahrgang III, Nr. 24) der Zeitschrift: „Obuvnické noviny“ vom 10 rekte 12 Dezember 1913 wegen der Stelle von „A o hlavne jed“ des Artikels: „Obrana ceskeho prumyslu obuvniho proti rissko nemecke sou-tezi“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 Dezember 1913, Pr. I 652 13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 12 Dezember 1913 wegen der Stellen von „A co je“ bis „a frivol nima“ des Artikels: „G. Landauer: K socialismu vyzvyvani!“, von „Ruk u anarchisty“ bis „v polou radosti“ und von „C s plynul“ bis „popravisti“ des Artikels: „Dimitrij Bogrov a zavrazdeni ministra Stolypina“, von „Konecne pobozili“ bis „totiz kapsa“ des Artikels: „Pred bujem typografu v celem Rakousku“ nach § 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 Dezember 1913, Pr. I 651 13, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Neruda“ vom 13 Dezember 1913 wegen der Stellen von „Schuzetato“ bis „v zarodku“, von „Bizarnost policejniho“ bis „zakonniho pravidla“, von „Pravym podvraticnem“ bis „velkych revoluci“, von „Musilo by“ bis „a klima“, von „Tato prestopeni“ bis „jeste horsi“ und von „Ale u nas“ bis „to nopochojuje“ des Artikels: „Vyznamna protestni manifestace vseho obcanstva v Nemeckem Brode“, von „Kdyz portugalski“ bis „jeji vysledek“ des Artikels: „Portugalsti Volni Myslitele Volnym Myslitelium ceskym“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Bl. 293 (6745)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 13 Dezember 1913, Pr. 98/13, die Weiterverbreitung der Nummer 284 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 11 Dezember 1913 wegen des Artikels: „Die Tarifbewegung der Buchdrucker in der Stelle von „Wir warnen vor solchen Provokationen“ bis „Experiment sehr geeignet“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 17 Dezember 1913, Pr. 215/13, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Matices svobody“ vom 18 Dezember 1913 wegen des Bildes auf der ersten Seite samt Beigewordenen; des Teiles des Leitartikels: von „Upoutati pozornost“ bis „cela Evropa“ und von „Jedinou“ bis „XX. veku“ des Artikels: „Vanoce“, von „Hlavne jsou to“ bis „viry a ucty“ und von „Bylo to“ bis „do pekla“ des Artikels: „Jak tvorili si...“, von „Nechteji si“ bis „obojih pohlavi“ und von „Proto kazdy“ bis „skolni deti“ des Artikels: „Smes“ nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 17 Dezember 1913, Pr. 214/13, die Weiterverbreitung der Nummer 343 der Zeitschrift: „Lidove noviny“ vom 16 Dezember 1913 wegen der Stellen von „Nehylo uz“ bis „jstu zvoleni“, von „Hozka radka“ bis „zejmena Sturgkha“ und von „Možno-li“ bis „v Rakousku?“ des Leitartikels nach § 65 a, 487 und 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Trop-pau hat mit dem Erkenntnis vom 17 Dezember

1913, Nr. 28/13, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Schlesische Volkspress.“ vom 16 Dezember 1913 wegen des Artikels: „Hinter G weichten Mauern“ in den Stellen von „Ehen und Schücktern“ bis „von Gut und Böse“, von „fünf junge Mädchen“ bis „nicht mehr...“ nach § 303 und 516 St. G. verboten.

Das k. l. Landes- als Freigebiet in Tropen hat mit dem Erkenntnis vom 17 Dezember 1913, Nr. 29/13, die Weiterverbreitung der Nummer 100 der Zeitschrift: „Slezsky venkov“ vom 16 Dezember 1913 wegen des Artikels: „Nezahazujte se, setrte a budto narodne uvedomelymi!“ in der Stelle von „Vetsina vsak naseho“ bis „ze noudne uhandloval“ nach § 302 St. G. verboten.

## Firmy.

L. cz. Firm. 5/14 Oddz. A. II. 275 (1068)  
Wpis do rejestru handlowego firmy kupeca pojedynczego.  
Wpisano do rejestru handlowego Oddział A:  
Siedziba firmy: Kraków.  
Brzmienie firmy: „Przedsiębiorstwo budowlane i biuro techniczne inżynier Jan Zarzycki, Kraków, Karmelicka 28.”  
Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł budowlany, wykonywanie robót ziemnych i kamieniód.  
Właściciel: Jan Zarzycki, inżynier w Krakowie, ul. Karmelicka 28.  
Właściciel podpisować będzie firmę w ten sposób, że pod wyciętą stampilią pełną jej brzmieniem podpisze się własnoręcznie słowy: „Inż. Jan Zarzycki“.  
Dzień wpisu: 8 stycznia 1914.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.  
Kraków, dnia 5 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 235/13 Stow. I. 847 (678)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Boleszowce.  
Brzmienie firmy: „Samopomoczeń“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.  
1. Członkowie dyrekcji wystąpili: ks. Eugeniusz Swistun, Jan Rymar i Wasyl Kałyn.  
2. Członkowie dyrekcji wybrani: Bazyl Kałyn, Bazyl Seginowicz i Piotr Węlyczko.  
Data wpisu: 16 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 27 listopada 1914.

L. cz. Firm. 455/13 Stow. III. 72 (613)  
Prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych poleca się, aby przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Mszanie dolnej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką wpisał, że na walnym zgromadzeniu członków 7 września 1913 odbytem wpisał, że w miejsce zmarłego Michała Adamczyka, zastępcę przewodniczącego zarządu, wybrał Macieja Łabuza z Mszany dolnej, który firmę w ten sposób podpisujący będzie, że pod stampilią firmy położy swój podpis „Maciej Łabuz“.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. Firm. 584/13 Stow. III. 35 (873)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Siedziba stowarzyszenia: Gorlice.  
Brzmienie firmy: „Kredytowy Towarzystwo — Łemkowska Kasa“ Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że nastąpiła zmiana statutu, a mianowicie § 2 w szczególności, że celem Towarzystwa jest:  
a) udzielać swoim członkom pożyczek, przede wszystkim dla podniesienia gospodarstwa i przemysłu;  
b) kupować, arendować, najmować grunta i budynki w celu prowadzenia gospodarstwa wspólnymi siłami członków, i w ich korzyść urządzać składy, magazyny narzędzi gospodarczych, nawozów, zboża, nasion i innych ziemiopłodów dla swoich członków i w ich korzyść;  
c) zakładać sklepy dla swoich członków i w ich korzyść prowadzić sprzedaż przedmiotami spożywczymi i przedmiotami potrzebnymi dla domowego i rolnego gospodarstwa, dalej:  
1. Członkowie dyrekcji: ks. Włodzimierz Kałużniacki, ks. Jan Durkot, Lubomir Kaczmarczyk i zastępcy Demko Bubniak i Jan Kaczmarczyk — wystąpili.  
2. Członkami dyrekcji wybrani zostali: Józef Słuzar, jako dyrektor kierujący, Damian

Bubniak jako dyrektor kasy i Emilian Koczkodon jako dyrektor i kontrolor, wszyscy z Gorlic.  
Data wpisu: 31 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 27 grudnia 1913.  
L. cz. Firm. 1604/13 (681)  
Wykreślenie firmy.  
Z rejestru oddział A. wykreślono:  
Siedziba firmy: Dąbrowa rzeczycza, powiat Tarnobrzeg.  
Brzmienie firmy: Zygmunt Smalawski, tartak parowy w Dąbrowie rzeczyczej.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: tartak parowy, skutkiem zwinienia przemysłu.  
Dzień wpisu: 15 lipca 1911.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 581/13 Stow. II. 142 (610)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Błaszki.  
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Błaszki, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogr. poręką“.  
1. Członkiem dyrekcji Jan Krajewski wystąpił.  
2. Członkiem dyrekcji wybrany został Józef Jędrzejczyk, jako przełożony, Józef Kieca, jako zastępca przełożonego i Jędrzej Matyasik, jako członek zarządu.  
Data wpisu: 31 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 27 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 980/13 B. XIII. 9/97 (876)  
Wykreślenie firmy.  
Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:  
Siedziba firmy: Zagrobeli Sp. Tarnopol.  
Brzmienie firmy: Joachim Parnass.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa browaru piwnego w Zagrobeli.  
Skutkiem śmierci właściciela i zwinienia dzierżawy.  
Data wpisu: 24 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 543/13 pojed. Rg. A. 198 (729)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.  
Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:  
Siedziba firmy: Gorlice.  
Brzmienie firmy: „Berl Bergmann“.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel beczkami naftowymi.  
Właściciel: Berl Bergman.  
Dzień wpisu: 29 listopada 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. Firm. 1601/13 (948)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie Spółka Kasa oszczędności i pożyczek w Baranowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytem w dniu 27 lipca 1913 uchwalono zmianę §§ 3, 4, 5, 8, 17, 19, 20, 24, 28, 35, 36, 37, 39 i 40 statutu tego stowarzyszenia.  
Data wpisu: 31 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 208/13 P. I. 168 (735)  
Wykreślenie firmy.  
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych:  
Siedziba firmy: Brody ad Kalwarya.  
Brzmienie firmy: Fr. Kucera.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa browaru piwnego.  
Z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.  
Data wpisu: 17 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Wadowice, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 513/13 Oddz. A. I. 130 (1014)  
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupeców pojedynczych i spółek.  
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje

Siedziba firmy: Kamionka strumiłowa.  
Brzmienie firmy: Rubin Sacher i Jechiel Seid.  
Zmiana firmy: Rubin Sacher.  
Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka wyrobu mydła w Kamionce strum., odtąd tak samo.  
Wystąpili: Jechiel Seid wystąpił, odtąd właścicielem sam: Rubin Sacher.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 21 listopada 1913.

L. cz. Firm. 514/13 P. I. 271 (1015)  
Wykreślenie firmy.  
Z rejestru P. I. wykreślono:  
Siedziba firmy: Kamionka strumiłowa.  
Brzmienie firmy: Kram towarów mieszanych, sprzedaż masła w Kamionce strumiłowej Rubin Sacher.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: jak firma, skutkiem zwinienia przemysłu, względnie handlu.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 21 listopada 1914.

L. cz. Firm. 937/13 Stow. II. 50 (1073)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Kopyczyńce.  
Brzmienie firmy: Bank dla ziemian w Kopyczyńcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.  
Zmiana statutu: Walne zgromadzenie odbyte dnia 21 listopada 1913 uchwaliło zmianę statutu odnośnie do brzmienia firmy w sposób jak wyżej.  
Data wpisu: 29 listopada 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Czortków, dnia 29 listopada 1913.

L. c. Firm. 1599/13 (731)  
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie Spółka mleczarska w Futomie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że ustąpił z zarządu Ignacy Trzyna, a w miejsce jego wybrany został członkiem zarządu Piotr Szezutko gospodarz w Futomie.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddz. V.  
Rzeszów, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 928/13 Rg. A. 70 (1072)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.  
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Pauszówka.  
Brzmienie firmy: Dzierżawa gorzelni Isaaka Albina w Pauszówce.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa gorzelni.  
Właściciel: Isaak Albin w Pauszówce.  
Data wpisu: 29 listopada 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Czortków, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. Firm. 523/13 Stow. I. 230 (1009)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych co do firmy:  
Brzmienie firmy: Towarzystwo banku eskontowego i handlowego w Jasle, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną, że na walnym zgromadzeniu w dniu 1 czerwca 1913 odbytem uchwalono zmianę §§ 18, 26, 33 i 34 statutu, wpisanego na mocy uchwały tut. sądu z dnia 5 września 1908 do L. cz. Firm. 292/3 Stow. I. 230 do rejestru spółek zarobkowych gospodarczych, która dotyczy procentu od udziałów, składu zarządu i zastępstwa firmy, składu rady nadzorczej.  
1. Członek dyrekcji Leopold Brandstätter zrezygnował.  
2. Członkowie dyrekcji wybrani: Leopold Brandstätter i Alter Dawid Seifmann, prywatni w Jasle.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 29 listopada 1913.

L. cz. Firm. 778/12 Rg. A. 180 (950)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.  
Należy wpisać do rejestru Rg. A.  
Siedziba firmy: Pacyków (Stanisławów).  
Brzmienie firmy: „Pierwsza galicyjska fabryka art. fajansów i terracoty Pacyków a/St.“ po niemiecku „Erste galizische Kunst Fayensen und Terracotten-Fabrik Pacyków a/St.“  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka fajansów i terracoty.

Właściciel firmy: Aleksander Lewicki właściciel dóbr i fabryki w Pacykowie, który jest jedynie do zastępstwa firmy uprawniony i który będzie podpisywać firmę w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy bądź to w języku polskim bądź w języku niemieckim podpisze się pierwszą literą imienia i nazwiskiem „A. Lewicki“.  
Dzień wpisu: 2 października 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 2 października 1913.

L. cz. Firm. 586/13 Rg. A. 206 (790)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.  
Do rejestru firm spółkowych, należy wciągnąć co następuje:  
Siedziba firmy: Jasło.  
Brzmienie firmy: Anisfeld i Golstoff, zastępstwo browarów i skład spirytusu w Jasle.  
Przedmiot przedsiębiorstwa, sprzedaż wyrobów piwnych browarów w Kocimiu, w Pilźnie, ewentualnie także innych browarów, któreby im swe zastępstwo powierzyły.  
Firma spółki: Spółka jawna rozpoczęła czynności z dnia 1 grudnia 1913.

Spółnicy osobicie odpowiedzialni: Markus Anisfeld przemysłowiec w Jasle, Feiweł Golstoff kupiec w Nowym Sączu.  
Podpis firmy: Do zastępstwa firmy i jej podpisywania uprawniony jest każdy ze spółników za siebie.  
Dzień wpisu: 7 stycznia 1914.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 31 grudnia 1914.

L. cz. Firm. 646/13 Stow. I. 155 (550)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:  
Siedziba stowarzyszenia: Busk.  
Brzmienie firmy: Towarzystwo eskontowe w Busku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, (przedtem Bank kredytowy).  
Zmiana statutu; Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie 15 grudnia 1913 uchwaliło zmianę §§ 2, 34 i 62 dotychczasowego statutu w brzmieniu zawartem w protokole uchwały tegoż zgromadzenia w wierzytelnym odpisie przedłożonym.  
Dzień wpisu: 22 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 222/13 Stow. I. 391 (677)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:  
Siedziba stowarzyszenia: Sarnki dolne.  
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Sarnkach dolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.  
1. Członek dyrekcji wystąpił: ks. Ignacy Łazarewicz.  
2. Członek dyrekcji wybrany: ks. Jan Grygiel, jako przełożony zarządu.  
Data wpisu: 15 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. Firm. 234/13 Stow. I. 11 (676)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:  
Siedziba stowarzyszenia: Przemysły.  
Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Przemyslanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.  
1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Stanisław Domaradzki, członek dyrekcji, Władysław Zamorski, zastępca członka dyrekcji.  
2. Członkowie dyrekcji wybrani: Konstanty Kołodziej, członkiem dyrekcji, ks. Wojciech Goleń i Kazimierz Wierciński, zastępcami członków dyrekcji.  
Data wpisu: 16 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 23 listopada 1913.

L. cz. Firm. 1049/13 Sp. I. 122 (687)  
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze firm spółkowych.  
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:  
Siedziba firmy: Tarnopol.  
Brzmienie firmy: Bernard Schütz i syn Otton, przedsiębiorstwo agencyjne i komisyjne w Tarnopolu — po niemiecku: Bernhard Schütz & Sohn Otto, Agentur und Commissionsgeschäft in Tarnopol.  
Na mocy aktu notaryalnego z daty Tarnopol 13 października 1903 L. rep. 31538

Bernard Schütz swój udział w przedsiębiorstwie niniejszym sprzedał swemu synowi Ottonowi Schütz w Tarnopolu.

Otdąd właścicielem sam Otton Schütz, który też wyłącznie uprawniony jest do zastępstwa i podpisywania tej firmy w sposób następujący po polsku: „Bernard Schütz i syn Otton” — po niemiecku: „Bernhard Schütz & Sohn Otto”.

Data wpisu: 22 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 927/13 Stow. I. 359 (1074)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Chomiakówka.  
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Chomiakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.  
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Antoni Kindrata, w jego miejsce wybrało walne zgromadzenie odbyte dnia 5 października 1913 Józefa Mysobroja, rolnika w Chomiakowie.  
Data wpisu: 29 listopada 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Czortków, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. Firm. 158/13 Rg. A. 56 (733)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru handlowego A.  
Siedziba firmy: Lisko.  
Brzmienie firmy: Izrael Wallach.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa browaru w Lisku i wyszynk palonych napojów wysokokowych, piwa i podawanie herbaty.  
Właściciel: Izrael Wallach.  
Data wpisu: Sanok 2 września 1913.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 208/14 (7263 1—3)  
Wpisano w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Zakład kredytowy w Rzeszowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” — po niemiecku „Credit Anstalt in Rzeszów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Uchwałą walnego zgromadzenia z 4-go marca 1914 postanowiono rozwiązanie stowarzyszenia i likwidację.  
Likwidator: dr. Józef Weinberg w Rzeszowie.  
Firma: Zakład kredytowy w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.  
Podpis: pod firmą stowarzyszenia z dodatkiem „w likwidacji”, położy likwidator swój podpis.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddz. V.  
Rzeszów, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 582/13 Stow. III. 225 (519)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Gorlice.  
Brzmienie firmy: Spółka handlowa „Sierp” członków Towarzystwa rolniczego w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Emilia Cuprykówna i Jan Majchrowicz.  
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Adamów i Stanisław Belcarski.  
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 4 listopada 1913.

L. cz. Firm. 587/13 Stow. II. 134 (792)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Gogolowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że Jakób Potyrała, członek zarządu ustąpił, a w miejsce jego wybrano ks. Tomasza Stefanowskiego, proboszcza w Gogolowie.  
Data wpisu: 7 stycznia 1914.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 955/13 Stow. III. 124 (1010)  
Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ponownym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków „Związku samopomocy handlowej i kredytowej w Tarnopolu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką”, po niemiecku: „Handels und Credit-Selbsthilfsverband in Tarnopol, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung” dnia 17 listopada 1913 zmieniono postanowienia §§ 1 i 2 statutu w ten sposób, że otdąd opiewać będzie:  
a) § 1. Brzmienie firmy „Związek samopomocy handlowej i kredytowej w Petrykowie. przedtem w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, po niemiecku: „Handels und Credit Selbsthilfsverband in Petryków, vormals in Tarnopol, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, zaś

Dyrekcya:  
1. Książd Maciej Maryniarczyk, proboszcz, jako przełożony zarządu,  
2. Władysław Krzanowicz, jako zastępca przełożonego zarządu,  
3. Kazimierz Łatka, jako członek zarządu,  
4. Szymon Łabuda, jako członek zarządu,  
5. Józef Chwast, jako członek zarządu.  
Podpis firmy: (F. Z.) pod stampilią firmy podpis przełożonego Zarządu, względnie jego zastępcy i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: na tablicy przed lokalem Spółki, nadto w razie potrzeby w czasopiśmie dla Spółek rolniczych.  
Udziały członków: najmniej 1 udział na 10 kor.  
Odpowiedzialność: członkowie ręczą solidarnie swoim majątkiem za zobowiązania spółki.  
Data wpisu: 13 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 524/13 Rg. A. I. 186 (689)  
Wpis do rejestru handlowego, Oddziału A.  
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:  
Siedziba firmy: Busk.  
Brzmienie firmy: „Apteka pod czarnym orłem Roberta Giny w Busku”.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł apteczny.  
Właściciel: (I.) Robert Józef 2 im. Gina magister farmacji w Busku.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 19 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 590/13 Rg. A. 208 (793)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:  
Siedziba firmy: Gorlice.  
Brzmienie firmy: Stanisław Mierzwiński, handel wyrobów masarskich.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyroby masarskie.  
Właściciel: Stanisław Mierzwiński w Gorlicach.  
Dzień wpisu: 7 stycznia 1914.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 213/13 Stow. I. 341 (675)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Kuropatniki.  
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kuropatnikach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.  
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Emilia Cuprykówna i Jan Majchrowicz.  
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Adamów i Stanisław Belcarski.  
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 4 listopada 1913.

L. cz. Firm. 587/13 Stow. II. 134 (792)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Gogolowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że Jakób Potyrała, członek zarządu ustąpił, a w miejsce jego wybrano ks. Tomasza Stefanowskiego, proboszcza w Gogolowie.  
Data wpisu: 7 stycznia 1914.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 486/13 Stow. III. 224 (746)  
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Jazowsko.  
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jazowsku.  
Data statutu: 9 listopada 1913.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek, przyjmowanie wkładów na oprocowanie i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń gospodarczych w okręgu spółki.  
Czas trwania: Na podstawie uchwały Walnego Zebrań ogółu członków.

b) § 2. Siedziba stowarzyszenia: Petryków Sp. Tarnopol.  
Data wpisu: 24 grudnia 1913.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 154/14. (6356 2—3)  
W rejestrach dla stowarzyszeń przy firmie Towarzystwo zaliczkowe w Sarzynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisaną dnia 14 marca 1914, że uchwałą walnego zgromadzenia z 2 marca 1914 rozwiązano stowarzyszenie i takowe pozostaje w likwidacji.

Likwidatorzy: Mojżesz Schneck w Pyszniicy i Abraham Bergstein w Kłyżowie.  
Firma likwidacyjna: Towarzystwo zaliczkowe w Sarzynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji.  
Podpis firmy: Likwidatorowie firmę podpisywać będą wspólnie.  
Zarazem wzywa się wierzycieli stowarzyszenia, by wierzyciela swego do stowarzyszenia zgłosili.  
C. k. Sąd obwodowy Oddział V.  
Rzeszów, 14 marca 1913.

L. cz. Firm. 84/14 Rg. A. (6309 2—3)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Maniowa.  
Brzmienie firmy: Adolf Wildfeuer.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyszynk i drobna sprzedaż trunków spirytusowych, piwa i wina.  
Właściciel: Adolf Wildfeuer.  
Dzień wpisu: 21 marca 1914.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 21 marca 1914.

### Konkursa.

L. 5122/14. (7474 1—2)  
Konkurs.  
Wskutek uchwały Rady gminnej z dnia 31 stycznia 1914 ustęp 6 ogłasza się niniejszym konkurs na posadę inżyniera przy Urzędzie gminnym w Borysławiu, któremu powierzone będą wszystkie czynności techniczne w zakresie działania gminy wchodzące, oraz kierownictwo wodociągu miejskiego.

Do posady tej, która nadana będzie za kontraktem na trzy lata przywiązane są pobory służbowe w kwocie 6000 kor. rocznie.  
Kandydaci mają wykazać dokumentami:  
1. Odpowiedni wiek i dobry stan zdrowia.  
2. Ukończone studia (2 egzaminy państwowe) na jednej z wyższych szkół technicznych w Austrii (Oddział inżynierii lądowej).  
3. Trzyletnią praktykę w służbie rządowej lub antonomicznej.  
4. Obywatelstwo austriackie.  
5. Znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.  
Podania mają być wniesione do 1 czerwca b. r. na ręce Zwierzchności gminnej w Borysławiu, a objęcie posady miałyby nastąpić dnia 1 lipca 1914.  
Zwierzchność gminna.  
Borysław, dnia 20 kwietnia 1914.  
Zastępca burmistrza: Rosenthal.

L. 340. (7237)  
Konkurs.  
W celu nadania stypendium posagowego im. Arona Philippa w kwocie 2400 koron w rocznicę śmierci bp. fundatora dnia 11 czerwca 1914 ubogiej dziewczynie wyznania mojżeszowego przez losowanie w wielkiej przedmiejskiej synagodze rozpisyje się niniejszym konkurs.  
W podaniu kompetentnym należy wykazać dowodnie:  
1. ubóstwo proszącej,  
2. moralne prowadzenie się,  
3. ukończony wiek lat 18,  
4. przynależność,  
5. ewentualne pokrewieństwo z pb. fundatorem wraz ze stopniem tego pokrewieństwa,  
6. ewentualne sieroctwo.  
Podania jak wyżej udokumentowane wnieść należy do protokołu podawczego gminy wyznaniowej izraelskiej we Lwowie (ul. Bernsteina 12) najpóźniej do końca maja 1914.  
Lwów, dnia 20 kwietnia 1914.  
Przełożenstwo izraelskiej gminy wyznaniowej.

L. cz. S. 2/14 1 (7426 1—3)  
Edykt konkursowy.  
Otwarcie konkursu do majątku Banku zaliczkowego stowarzyszenia zarejestrowane-

go z ograniczoną poręką w likwidacji w Rzeszowie.  
Komisarz konkursowy: Józef Karpiński, o. k. radca sądu kraj. w Rzeszowie. Tymczasowy zarządca masy Józef Czadek w Rzeszowie.

Audyencya do wyboru zarządcy masy (jego zastępcy) i wydziału wierzycieli w tym sędzie biuro Nr. 43 II. p. dnia 11 maja 1914 o godzinie 9 przed południem. Dowody wierzyciela należy przynieść.

W tym samym sędzie mają wierzyciele zgłosić swoje wierzyciela do 20 czerwca 1914 choćby o nie spór był w toku. Wierzyciele, którzy zgłoszą się później, poniosą powstałe przez to koszta i byliby pominięci przy wcześniejszym podziale.  
Audyencya do likwidacji i ugody również w tym sędzie dnia 30 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem.  
Wierzyciele, którzy zgłosili wierzyciela i staną na audyencji, mogą w miejsce zarządcy masy i wydziałowych wybrać inne osoby.

Dalsze ogłoszenia o postępowaniu konkursowym w części urzędowej Gazety Lwowskiej.  
C. k. Sąd obwodowy Oddz. V.  
Rzeszów, dnia 29 kwietnia 1914.

L. 981/14. (6392 1—3)  
Konkurs.  
Wydział powiatowy w Pilźnie ogłasza niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jodłowie, z płacą roczną 1400 kor. z funduszu powiatowego, 500 kor. z funduszu gminy i mieszkaniem in natura przez lat pięć i z ryczałtem na objazdy 800 kor. z funduszu krajowego.  
Pawa i obowiązki lekarza okręgowego, jakoteż potrzebne załączniki do podania o nadanie posady określa ustawa z dnia 2 lutego 1891 r. Dz. u. kr. 17 — w brzmieniu zmienionem ustawą z dnia 5 października 1906 r. Dz. u. kr. Nr. 186 — względnie ustawa z dnia 12 maja 1909 r. Dz. u. kr. Nr. 68.

Nadto lekarz okręgowy winien będzie utrzymywać apteczkę domową.  
Okręg sanitarny Jodłowski obejmuje gminy i obszary dworskie: Przemyska, Skurkowa, Błaszowska, Dembowa, Jodłowa, Dzwonowa, Zagorze i Demborzyn.  
Termin wnoszenia podań należy do dokumentowanych oznacza się do dnia 9-go maja 1914 r.; obsadzenie posady nastąpi z dniem 1 czerwca 1914 r.  
Pilzno, dnia 4 kwietnia 1914.  
Wydział powiatowy.

Sekretarz: Tyrański m. p.  
Prezes: Rey m. p.

L. 1201 (7412 2—3)  
Konkurs.  
Wydział powiatowy w Ropczycach rozpisyje niniejszym konkurs na posadę kancelisty.  
Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 1800 (tysiąc osiemset) koron i trzy pięćlecie po 15 proc. płacy, a po stabilizacji dodatek aktywalny również w wysokości 15 proc. płacy.  
Stabilizacja nastąpić może po roku.  
Warunki uzyskania tej posady są następujące:  
1. nieprzekroczony 40 rok życia;  
2. egzamin z rachunkowości państwowej, lub egzamin kwalifikacyjny ustanowiony przez Wydział krajowy dla kasyerów i kontrolorów gmin miejskich objętych ustawą z r. 1896;  
3. zupełna rutyna w rachunkowości;  
4. świadectwo zdrowia.  
Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego do dnia 20 maja 1914.  
Z Wydziału powiatowego.  
Ropczyce, dnia 25 kwietnia 1914.  
Sekretarz: Kwiatkowski.  
Prezes: Hr. Romer.

LW. 79.541/915 (7354 2—3)  
Ogłoszenie konkursu.  
W celu nadania jednego galic. miejsca fundusowego w c. k. Akademii Maryi Terezy w Wiedniu, ogłasza się niniejszym konkurs.  
Kto więc żyćzy sobie umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca poruczonego opiece, winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 16-go maja 1914 włącznie z następującymi załącznikami:  
1. metryką chrztu należyć wierzycielniową na dowód, że ukończył rok ósmy, a nie przekroczył roku dwunastego swego życia;  
2. świadectwem szkolnym na dowód, iż kandydat ukończył z dobrym postępowaniem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych, t. z. dawniej „normalnych”. Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego, świadectwo moralności wydane przez miejscowy Urząd parafialny;  
3. świadectwem lekarskim o stanie zdrowia kandydata wystawionem przez c. k.

protomedyka, lub c. k. lekarza powiatowego, tudzież poświadczaniem szczepienia lub przebiegu naturalnej ospy;

4. świadectwem o stanie majątkowym, wydanym przez miejscowy Urząd parafialny, a zatwierdzonym przez zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którym wyrazić należy, że kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5. deklaracją proszącą, że w razie przyjęcia kandydata do Akademii będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne jego wydatki corocznie po 600 względnie 800 kor.

Program Akademii można przejrzeć w Archiwum Dep. IV. Wydziału krajowego, ul. Mickiewicza.

Przyjęcie do Akademii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1914/1915.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, lub też na ręce innej władzy, nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Lwów, dnia 24 kwietnia 1914.

Piotrowski w. r.

L. 982 (7411 2-3)

#### Konkurs.

Wydział powiatowy w Nadwórnej obsadzi w roku bieżącym nowo utworzoną posadę powiatowego instruktora rolnictwa.

O tę posadę mogą się ubiegać kandydaci, którzy się wykażą:

1. obywatelstwem austriackim;
2. ukończeniem wyższej szkoły agronomicznej;
3. kwalifikacją dla nauczycieli szkół rolniczych;
4. odbyciem praktyki;
5. nieprzekroczonym 40 rokiem życia;
6. fizyczną zdolnością;
7. dokładną znajomością obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca 3200 koron i ryczałt na koszty podróży, który zostanie za wspólnym porozumieniem ustalony.

Posada na razie prowizoryczna, stabilizacja może nastąpić po roku służby.

Udokumentowane podania należy wnieść do końca maja.

Nadwórna, 29 kwietnia 1914.

L. 53152/I. (7236 3-3)

#### Konkurs.

I. na 4 posady (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) podurzędników pocztowych z grupy A. oraz

II. na 5 (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) woźnych pocztowych w charakterze prowizorycznym z płacą wedle ustawy z dnia 25 stycznia 1914 r. Dz. p. p. Nr. 19, dodatkiem aktywnym wedle miejsca stacyonowania i prawem do poboru ubrania służbowego.

Podania wnieść należy do 28 maja 1914 do c. k. gal. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Posady woźnych będą nadane przedewszystkiem na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. Dz. p. p. Nr. 151 podoficerom, z certyfikatem uprawnienia podczas gdy o posady podurzędników ubiegać się mogą także woźni pocztowi, posiadający egzamin na podurzędników.

C. k. gal. Dyrekcja poczt i telegrafów. Lwów, dnia 20 kwietnia 1914.

C. k. Prezydent: Wopatarni.

## Księgi gruntowe.

L. cz. Prez. 12.651 19 R.14 (6650 2-3)  
E d y k t 1.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 stycznia 1889 Nr. 4 Dz. rozp. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie:

a) dla gminy katastralnej Tysmienicza przez dopisanie do wykazu hipotecznego liczb 506 parceli gruntowej l. 525 położonej w gminie katastralnej Zabereże, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego niewpisanej;

b) dla gminy katastralnej Zabereże położonej w okręgu sądu powiatowego w Stanisławowie przez wpisanie w osobnym wykazie hipotecznym parceli gruntowej 501 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej;

c) dla gminy katastralnej Pobereże przez wpisanie do księgi gruntowej poniżej wymienionych parcel, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych i utworzenia czterech odrębnych wykazów hipotecznych, a to:

I. dla parcel gruntowych 6347/13, 6348/1,

II. dla parcel gruntowych 6347/2, 6348/2, 6349/3,

III. dla parcel gruntowych 6347/3, 6348/3,

IV. dla parceli gruntowej 6930;

2. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach:

a) dla gminy katastralnej Folwarki przez wpisanie parceli l. 1375/2 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego;

3. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Delatynie:

a) dla gminy katastralnej Mikuliczyn przez wpisanie parceli gruntowej l. 7741 1 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej do wykazu hipotecznego liczbą porządkową 2184;

4. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Podbużu:

a) dla gminy katastralnej Dołhe przez wpisanie do trzech odrębnych wykazów hipotecznych liczbą porządkową oznaczyć się mających parceli gruntowych, a to:

I. do jednego wykazu pgr. 3311. 2966, 3098/2, 3302,

II. do drugiego wykazu pgr. 8361,

III. do trzeciego wykazu pgr. 3878, do-

tuż do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych.

Zarazem podaje c. k. wyższy Sąd krajowy do wiadomości, że powyższymi uzupełnieniami ksiąg gruntowych od dnia 1 maja 1914 skutki wpisu hipotecznego przystąpić będą.

Powyższe wykazy hipoteczne można przegladnąć w odnośnych sądach.

Od dnia 1-go maja 1914 wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej wymienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa, nabytego przed przyznaniem powyższemu uzupełnieniu skuteczności wpisu hipotecznego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed przyznaniem powyższemu

uzupełnieniu skuteczności wpisu hipotecznego nabyli do powyższych nieruchomości, lub do ich części i nie prawa zastawu, służebności, lub wogóle innej kokolwiek prawa do wpisu hipotecznego przystąpić, o ile prawa te jako do danego stanu biernego należące wpisane być mają;

ażby z temi prawami do dotyczących sądów najdalej do dnia 1 sierpnia 1914 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającego rozszerezenia przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w wykazach hipotecznych zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami, lub rozszerezeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było ono wiadome z jakiego załatwienia sądowego, lub że jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do poprzedniego stanu przywrócony.

C. k. wyższy Sąd krajowy. Lwów, dnia 10 kwietnia 1914.

Czerwiński m. p.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego.

#### Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 540, 625□, 725, 845, 955, 110\*, 125, 220§, 530, 757†, 810, 932

\*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwoleczysk: 715, 1136, 147§, 215, 525, 1030, 1045†)

†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowic: 1210, 520††), 541\*), 735, 1028†), 145, 535, 631, 928

\*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Strzyja: 720, 900, 1140, 620, 1105, 1158§)

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 820, 955, 144, 830

Ze Sokala: 705, 836\*), 125, 720

\*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 804, 429

Z Podhajec: 1112, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwoleczysk: 656, 1116, 133\*), 200, 506, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. \*) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 734\*), 1054, 1003

\*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 231, 612

na dworzec „Lwów-Lyczaków“:

Z Podhajec: 712\*), 1036, 325\*), 944

\*) z Winnik

#### Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 355, 830, 855, 126†), 205§), 245, 335\*), 550, 700, 735, 1115

\*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwoleczysk: 606, 1038, 200, 245§), 255†), 840, 1118

†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowic: 245, 610, 915, 1003, 230, 312\*), 552†), 750††), 1053

\*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Strzyja: 725, 1000§), 147, 655, 740, 1106

§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 655, 905, 540, 1056

Do Sokala: 750, 225, 750, 1135\*)

\*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 840, 431

Do Podhajec: 553, 455\*)

\*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 846, 555

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwoleczysk: 621, 1100, 213, 258\*), 312†), 901, 1135

†) do Krasnego, \*) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 607, 134\*), 514§)

\*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 905, 617

z dworca „Lwów-Lyczaków“:

Do Podhajec: 626, 153\*), 534§), 727

\*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

## Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic:

codziennie: od 1 maja do 30 września 654, 730

od 1 czerwca do 31 sierpnia 154, 341, 515, 730, 930

od 1 października do 30 kwietnia 723

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1100

Z Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 1010

od 1 czerwca do 31 sierpnia 103

w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia 911.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia 1020

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 4 4

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1231, 235 4 4, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 235, 835

od 1 czerwca do 31 sierpnia 10 5

Do Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 300

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.

w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 109

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

# Tygodnik Ilustrowany

55  
lat  
istnienia  
55

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTRROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowsza światną powieść

**HENRYKA**  
**SIENKIEWICZA**

**„LEGIONY“**

część pierwsza **„W KRAJU“**

część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legiionisty, z szeregiem wielkich ilustracji **W. Kossaka.**

Powieść „LEGIONY“ „TYGODNIK ILLUSTRROWANY“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „TYGODNIK ILLUSTRROWANY“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść

**WŁOD. PERZYŃSKIEGO „ZŁOTY INTERES“**

Oraz dokończenie powieści

**WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędných publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. Ilustracje odzwierciedlające zdarzenia chwili bieżącej. — **TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.**

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „TYGODNIKA ILLUSTRROWANEGO“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

**12 tomów „Ciekawych Powieści“**

**Zeszyt albumowy**  
„Świat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanymi, jako  
**PREMIUM NADZWYCZAJNE.**

**„Przegląd Bibliograficzny“**

„Ciekawe powieści“ kosztują dla nieabonentów rocznie 16 koron.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje

— — — **ZUPEŁNIE DARMO!!!** — — —

Komplety z r. 1910, 1911, 1912 i 1913, za 12 dużych tomów broszurowanych **tylko po 10 koron**  
w oprawie po **16 koron**

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; — to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., — półrocznie za 6 tomów 3 kor., — rocznie za 12 tomów 12 koron.

W roku 1914 celem nadania „Ciekawym Powieściom“ cech Biblioteki beletrystycznej damy

**Cykl powieści Śląskich**

**J. I. Kraszewskiego:**

„Starosta warszawski“, „Hrabina Cosel“, „Z siedmioletniej wojny“ i **K. DICKENSA** słynną powieść 4-tomową p. t.:

**„Dawid Copperfield“.**

Od początku istnienia t. j. od r. 1910

**„Ciekawe Powieści“**

zamieściły:

W roku 1910 powieści: **Wołodego Skiby** „Nad Poziomy“, tomy 2, **A. Dumasa** „Karol Szalony“, tomy 2, **K. Dickensa** „Klub Pikwika“, tomy 3, **G. Zielińskiego** „Manuela“, tom 1, **A. Dumasa** „Król Dziadów“, tomy 2, **W. Skiby** „Grześ“, tomy 2.

W roku 1911: **A. Dumasa** „Straszny Rok“, tom 1, **H. Nagla** „Tajemnice Nalewek“, tomy 2, **Erckmana i Chatriana** „Hugon Wilk“, tom 1, **Deotymy** „Panienka z okienka“, tomy 2, **Gautier** „Kapitan Fracasse“, tomy 3, **W. Hugo** „Człowiek śmiechu“, tomy 3.

W roku 1912: **W. Rapackiego** „Hanza“, tom 1, **E. Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“, tom 1, **A. Dumasa** „Towarzysze Jehudy“, tomy 3, **J. I. Kraszewskiego** „Bezimienna“, tomy 2, **Reilstaba** „Rok 1812“, tom 2, **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“, tom 1, **J. I. Kraszewskiego** „Brühl“, tomy 2.

W roku 1913: **E. Orzeszkowej** „Australczyk“ tom 1, **A. Dumasa** „Wilczyce“, tomy 4, **K. Laskowskiego** „Zrosli z ziemią“, tomy 2, **A. Krechowieckiego** „Szary Wilk“, tomy 2, **J. Gautier** „Cień chińskiego smoka“, tomy 2, **Wołodego Skiby** „Paryżanin“, tom 1.

Nowi prenumeratorzy biorący wszystkie komplety „Ciekawych Powieści“ za lata 1910, 1911, 1912 i 1913 zamiast ceny nominalnej 40 kor., płać tylko 30 kor. w oprawie 54 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie: Ulica Trzeciego Maja 5. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

## WARUNKI PRENUMERATY:

**We Lwowie:**

kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	8-30 kor.
półrocznie	13-60 kor. „ „	16-60 kor.
rocznie	27-20 kor. „ „	33-20 kor.

**W Galicyi z przesyłką pocztową:**

kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek	8-70 kor.
półrocznie	14-40 kor. „ „	17-40 kor.
rocznie	28-80 kor. „ „	34-80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder. Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

# Podróże morskie

## dla wypoczynku i rozrywki.

**V. Podróż austr. sędziów, adwokatów i notaryuszy** okrętem Austro Amerykany „Argentina“ od 12 do 30 sierpnia 1914: Tryest, Durazzo, Ateny, Konstantynopol, Sebastopol, Jafta, Livadia, Skutari, Prinkipe, Smyrna, Ephirus, Curzola, Tryest. Cena wraz z utrzymaniem i wycieczkami lądowymi od K. do 1100.

## Podróże towarzyskie okrętem austriackiego Lloydu „THALIA“

**VI. Do Hiszpanii, Portugalii i na północ** od 24 maja do 15 czerwca: Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger, Cadix (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Sant Iago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 450.

**VII. Podróż do północnych miast** od 19 czerwca do 8 lipca: Amsterdam, Brun-bittel, Kiel, Stockholm, Kopenhaga, Christiania, Koperwik, Odda, Noremsund, Tisse, Bergen, Koperwik, Helgoland, Amsterdam Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

**VIII. Podróż do kraju Wikingów** od 11 do 31 lipca: Amsterdam, Koperwik, Osternwik, Sabö, Oic, Hellesylt, Mirok, Raftsund, Tromsö, Nordkap i z powrotem do Amsterdamu. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480

**IX. Podróż do wiecznych lodów** od 3 do 30 sierpnia.

**X. Podróż do miejsc kąpielowych** od 1 do 28 września.

**XI. Podróż do Dalmacji, Albanii, Sycylii i Tunisu** od 3 do 19 października.

Główna Agencja Austr. Lloydu dla Galicji. Biuro miastowe c. k. kolei państwowych S. Sokołowski, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Adres telegr. „Stadtbureau“.

Telefon Nr. 234.

## Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2	kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2	"	Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2	"	Nr. III.	2 kol. 30 hal.
1/2	"	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2	"	Melange cesarska Nr. U.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

### Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3.

Naprzeciw Katedry.



### OGŁOSZENIE.

Dnia 12 maja 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się

## Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i rolnictwa w Gródku Jagiellońskim w domu p. Jakóba Fische pod Nr. 151 z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1913.
2. Udzielenie Dyrekcji i Radzie nadzorczej absolutoryum.
3. Uchwała co do pokrycia staat.
4. Wniosek na rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia.
5. Wybór likwidatorów.
6. Wnioski członków.

Zauważa się, że na wypadek braku kompletu wymaganego z § 58 statutu odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 12 w południe w domu p. Jakóba Fische ponowne Ogólne Zgromadzenie członków z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość zebranych członków prawomocnie obradować i uchylać będzie

Gródek Jag., dnia 30 kwietnia 1914.

Zakład kred. dla handlu, przem. i rolnictwa w Gródku Jagiell.

Słow. zarejstr. z ograniczoną por.

DYREKCJA.

## WYSIEWKI

z najlepszych herbat pół kg. 2 kor.  
60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy  
Edmunda Riedla, Lwów.

## Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,

poleca dzieła pedagogiczne

## P. REUSSNERA

do bardzo przedkij i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i Domu bezpłatnie, bo bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

## S AMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2-40,  
kurs II-gi kor. 4-80.

Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3-60,  
kurs II-gi kor. 9-60.

Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2-30,  
kurs II-gi kor. 3-60.

Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4-20  
kurs II-gi kor. 5-40.

Bezpłatnie zeszyty wysyła księgarnia po nadesłaniu 15 hal. na porto.

Jedyny katolicki magazyn

z gotowemi

sukniami męskimi we Lwowie

przy ul. Gródeckiej 1. 2

## Dom Katolicki.

Można nabyć tanio i dobre  
najmłodniejsze suknie męskie.

Bolesław Mikuliński

krawiec męski

Lwów, ul. Gródecka 1. 2.

Kupię jakikolwiek las — proszę podać warunki.  
Restante, Lwów, „Kupno“.

Do zawierania ubezpieczeń życiowych posagowych, na renty, ludowych i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami, niskimi premiami, nada się najbardziej

## ALLIANZ

Akcyjne Towarz. ubezpieczeń na życie i renty.

Filia dla Galicji i Bukowiny

Lwów, ul. Zimorowicza 1. 5. I. p.

Zdolnych i rutyn. agentów poszukuje się.

## Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzywilejowany

Urząd Zastawniczy „Mons Pius“

we Lwowie ul. Skarbkowska 1. 12

podaje do publicznej wiadomości,

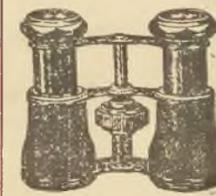
że zastawy, a mianowicie: złote i srebrne klejnoty, przyjęte w czasie od dnia 1 marca do końca marca 1913 od Nr. 32 108 do Nr. 33 327 zostaną dnia 29 maja 1914 od godziny 8 30 do 1 w południe przez publiczną licytację (w myśl § 17 Statutu n) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane.

UWAGA. W dniu licytacji wykupna, ani prolongat nie przyjmuje się.

Zmiana lokalu!

## KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją pracownię skład towarów optycznych i mechanicznych do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej 1. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

## MADONNA DOLOROSA

reprodukcja kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

— 25 koron —

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5. Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

## Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Trzeciego Maja 1. 5.

**Prawdziwe materye berneńskie**

Sezon wiosenny i letni 1914.

I KUPON

mtr. 3-10 długi  
kompletny garnitur  
mezki

1 kupon 7 koron  
1 kupon 10 koron  
1 kupon 15 koron  
1 kupon 17 koron  
1 kupon 20 koron

surdut, spodnie i kamizelka  
kosztuje tylko

1 kupon na czarny ubiór salonowy 20 kor.,  
tuzin materye na zarzutki, loden dla tury-  
stów, kamizurki jedwabne, materye na suknie  
damskie rozsyła po cenach fabrycznych, zna-  
ny jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA

SIEGEL-IMHOF W BERNIE (Morawy)

(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynika-  
jące ze sprowadzania wprost sukna od firmy  
Siegel-Imhof są znaczne. State, najtańsze  
ceny. Wielki wybór. Seście według próbek,  
najdokładniejsze wykonanie nawet małych zle-  
ceń przy zupełnie świeżym towarze.

**STAMPILIE**

kauczukowe i metalowe  
dla c. k. sądów, starostw,  
urzędów podatkowych i t. p.,  
NUMERATORY wraz z dato-  
wnikami do prezentowania  
aktów, marki pieczętowa-  
ne, obcegi do plomb,  
wykonuje najtaniej

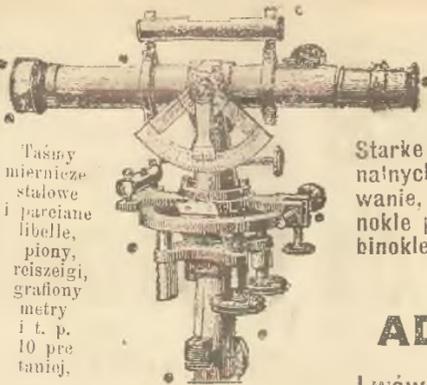
MAKS GLASERMAN, rytownik.

Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.

Odnznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.

Cenniki bezpłatnie.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana DĄBROWSKIEGO**kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Tasmy  
miernicze  
stalowe  
i porcelane  
libelle,  
piony,  
reiszeigi,  
grafiony  
metry  
i t. p.  
10 pre-  
taniej.

**ZAWIADOMIENIE.**

Ośmielam się donieść, że sprzedaję

**INSTRUMENTY MIERNICZE**

z fabryki

Starke i Kammerer, Neuhöfera, Rosta po cenach oryginalnych cennika, nie doliczając za transport i opakowanie, loco dozwolone. Binokle polowe od 12 kor., binokle pryzmowe Zeissa, Görza i francuskie od 75 kor., binokle teatralne, barometry, termometry, okulary, okularyki po cenach najtańszych.

Z poważaniem

**ADOLF SILBERSTEIN**

OPTYK I MECHANIK

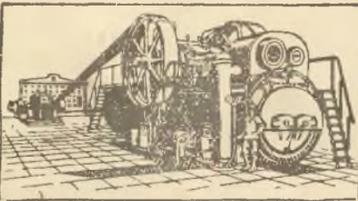
Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 9, róg ul. Sykstuskiej.

**R. WOLF**

Wiedeń 1913: Złoty medal.

Komotau 1913: Złoty medal ze specjalnym uznaniem i srebrna nagroda państwowa.

Lipsk 1913: Król. saska nagroda państwowa.



Dotąd wyprodukowano około 1 miliona koni par.

Towarzystwo akcyjne  
Magdeburg-Buchlau  
Filia: Wiedeń III, Am Neumarkt 21.  
Zastępca: Inż. Witold Chylewski.  
Lwów, Asnyka 5.

**LOKOMOBILE**

dla nasyconej i

**przegrzanej pary**

Oryginalnej budowy Wolfa 10-800 koni par.

Najkorzystniejsze źródło siły

dla wszelkich gałęzi przemysłu.

**MIEJSCE KĄPIELOWE KUDOWA**

powiat wrocławski. — 400 m. nad powierzchnią morza. — Otwarte przez cały rok.

**Najstarsze w Niemczech kąpiele lecznicze chorób serca.**

Kąpiele z naturalnym kwasem węglowym i borowinowe. Najsilniejsze arseno-żelaziste źródło przeciw chorobom serca, krwi, nerwów i chorobom kobiecym. — Radio czynne źródło Gotthold przeciw katarom organów oddechowych, leczy nerki reumatyzm, gicht. — Frekwencja 10.515. — Wydalonych kąpeli 140.92 — 18 lekarzy. „Kurhotel Fürstenhof”, pierwszorzędny hotel i 120 hoteli i pensjonatów. — Wysyłka wody przez cały rok. — Prospekty darmo przez wszystkie biura podróży i przez dyrekcję kąpielową.

**Niemirów**

Zakład kąpielowy

Siarczano-

Solno-

Alkaliczny

Borowina. Hydropatia.

Urocz. letnisko.

**Najtańsze miejsce kąpielowe.**

Stacja kolei Rawa Ruska, skąd codziennie kursuje omnibus samochodowy do Zakładu.

Prospekta i informacje wysyła Zarząd.

Otwarcie sezonu 15-go maja.

Kto dotychczas jeszcze nie zna Kathreiner Kneippa  
kawy słodowej niech teraz kupi pakiet i spróbuje.

Do wyrobu tej od lat 23 najulubieńszej i za najlepszą uznanej kawy, wybudowano obecnie nową wielką fabrykę. Zapomocą najnowszych maszyn i postępowych urządzeń został słynny Kathreinerowski sposób fabrykacji „prawdziwej Kathreiner kawy słodowej” znakomicie ulepszony.

Jeśli „Kathreiner” był dotąd w ogóle najlepszym z najlepszego w swoim rodzaju, to teraz pod względem podobieństwa w smaku do prawdziwej kawy kolonialnej prześcignął samego siebie.

Aromatyczny, wydatny, posilny, a przytem zdrowy i tani napój: — oto Kathreiner!